

DLA ŻYCHLINA, BIEDNA, OPOCZÓWA I PACYNY

W Żychlinie także mamy stypendystów premiera
Ich sylwetki – str. 3



Ryby jedzą im z ręki – o dwóch pasjach rodziny Tomaszewskich. str. 5

CZWARTEK 25 lipca 2013 | NR 30 (1047) | Rok XXIII

ISSN 1231-479x

Wypadek pod Łowiczem | 22-letni kierowca miał ponad 3 promile alkoholu

Pijany kierowca wjechał w rowerzystów

Na trzy miesiące tymczasowo aresztowany został 23 lipca w godzinach popołudniowych pijany kierowca, który w niedzielę 21 lipca samochodem Seat Cordoba wjechał w małżeństwo rowerzystów z Bobrownik w gminie Nieborów, które wybrało się na popołudniową rowerową przejażdżkę.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Do wypadku doszło na drodze z Łyszkowic do Belchowa w okolicach Seligowa. Rowerzyści przeżyli, ale w stanie ciężkim trafili do szpitali w Łodzi i Warszawie. Pijanemu kierowcy, który miał 3 promile alkoholu w organizmie, za spowodowanie tego wypadku grozi do 12 lat więzienia.

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu postawiła 22-letniemu Piotrowi K. z gminy Domaniewice dwa zarzuty: nieumyślnego spowodowania wypadku, którego następstwem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu oraz jazdy po pijanemu. Za pierwszy z tych czy-

nów grozi wysoka kara więzienia, od 6 miesięcy do 8 lat, ponadto zgodnie z artykułem 178 paragraf 1 Kodeksu karnego jeśli sprawca był pijany, jest ona nie niższa od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę do górnej granicy zagrożenia karą, również zwiększonego o połowę. Faktycznie więc sprawca może trafić do więzienia nawet na 12 lat. Ponadto za jazdę po pijanemu grozi mu kara grzywny, ograniczenia albo pozbawienia wolności do 2 lat. Prokuratura może również wnioskować do sądu o orzeczenie nawiazki na rzecz poszkodowanych.

Kiedy akt oskarżenia może trafić do sądu? – Myślę, że mogą to być nawet 3 miesiące. Jest wielu świadków do przesłuchania, bę-

dziemy też występować o opinię do biegłych – powiedziała prokurator rejonowy Magdalena Bursa.

Do wypadku doszło w niedzielę 21 lipca, około godz. 16, w okolicach Seligowa na drodze z Łyszkowic do Belchowa. Dwie osoby – rowerzystka i rowerzysta, oboje w wieku 24 lat, małżeństwo, które brało ślub w czerwcu tego roku – w stanie ciężkim zabrane zostały śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitali w Warszawie i w Łodzi. Z ustaleń policji wynika, że Seat Cordoba jechał w kierunku Łyszkowic, potrącał rowerzyści w kierunku Belchowa. Uderzenie w jadących w przeciwną stronę rowerzystów było tak silne, że samochód dachował w przydrożnym rowie.



Kierujący Seatem podczas wyprzedzania grupy czterech innych rowerzystów jadących prawą stroną drogi, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę drogi i doprowadził do zderzenia z dwójką rowerzystów jadących z naprzeciwka.

Na miejscu interweniowały, oprócz dwóch załóg śmigłowców medycznych, dwie karetki pogotowia, kilka jednostek straży pożarnej (zabezpieczenie drogi oraz łądowski dla helikopterów) oraz policja. **str. 2**



Iwona Warzywoda zakwalifikowała się do finałowej 10 konkursu. Teraz walczy o tytuł Miss Polski oraz Miss Internetu.

Pniewo | Nasza kandydatka do Miss Polski Można już głosować na Iwonę

Od wtorku 23 lipca można oddawać głosy w I Wyborach Miss Polski na Wózku Inwalidzkim. Wśród 72 uczestniczek w konkursie startuje mieszkanka Pniewa Iwona Warzywoda. Dzięki głosom internautów zakwalifikowała się do finałowej 10.

Od 10 do 16 czerwca uczestniczki brały udział w warsztatach przygotowujących je do finałowej gali, które miały miejsce w hotelu Akor w Bydgoszczy. Gala finałowa konkursu odbędzie się 4 sierpnia w Ciechocinku. Jednak już teraz można oddawać głosy na uczestniczkę, która na gali otrzyma tytuł Miss Internetu Fundacji Jedyna Taka. Głos na stronie internetowej www.warszawa.naszemiasto.pl można oddać tylko raz dziennie.

Iwona Warzywoda na wózku jest od 1993 r., kiedy w I klasie szkoły podstawowej uległa wypadkowi. Ukończyła z wyróżnieniem LO w ZS w Żychlinie i politechniczne studia. Z wykształcenia jest technikiem informatykiem,

obecnie pracuje jako pracownik biurowy w grupie producentów owoców i warzyw Aura w Dobrzelinie. W wolnym czasie mimo wózka dużo podróżuje. W liceum brała udział w wymianach międzynarodowych, aktualnie uczestniczy w turnusach z żychlińskim Stowarzyszeniem Pomocy Dzieciom i Młodzieży Blisko Dziecka.

Iwona mówi o sobie, że czuje się potrzebna, a wózek nie jest i nigdy nie był w jej życiu przeszkodą. Jest młodą, przebojową kobietą, zarażającą innych swoją siłą i optymizmem. Warto na nią głosować. **kp**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >28

Sport >36

Pogoda >38

Żychlin | Jest szansa, że pojedą

Wiara czyni cuda

Kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej w Żychlinie, która jeszcze kilka dni temu załamywała ręce w obawie, że jej podopieczni nie pojedą na wcześniej obiecany turnus rehabilitacyjny z braku dofinansowania, dziś przyznaje, że zdarzył się cud.

Stowarzyszenie już dostało potwierdzenie, że otrzyma 4 tysiące z Fundacji Energa oraz 5,2 tys. zł z Emitu. Jest też szansa, że będzie dofinansowanie z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kutnie, o ile radni powiatowi wyrażą zgodę na przesunięcie środków z rehabilitacji zawodowej na społeczną.

– Bardzo się cieszymy, że pojawia się światło w tunelu niemocy finansowej – mówi Elżbieta Woźniak, kierownik WTZ. – Przyznaję, że pierwsze informacje, iż nikt z moich podopiecznych nie dostał dofinansowania z PCPR w Kutnie do wyjazdu rehabilitacyjnego, załamały mnie. Skierowanie dla jednej osoby to 1500 zł. Nasi podopieczni z głę-



Dofinansowania do turnusów rehabilitacyjnych cieszą się ogromną popularnością, ale przy ograniczonych środkach musimy też myśleć, by zabezpieczyć pieniądze na pieluchomajtki, pampersy czy materace przeciwoleżynowe, to ważniejsze sprawy niż wyjazd nad morze.



Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Żychlinie już się cieszą, ponieważ jest coraz większa szansa, że nad morze pojedą.

bokim upośledzeniem umysłowym pochodzą z biednych rodzin, większość to pólseroty. Nie ma mowy, aby sami mogli pojechać gdziekolwiek, muszą mieć osobę opiekującą się. Wydatek 3 tys. zł to dla nich bariera nie do przeskokowania, bez dofinansowania wyjazdu by nie było.

Podopieczni i ich opiekunowie byli rozżaleni, że obiecany wyjazd nad morze nie będzie, gdyż nikt nie dostał dofinansowania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. WTZ już kilka miesięcy temu zarezerwował sobie pensjonat Anestazja w Mielnie w dniach

18-31 sierpnia. Za rezerwację zapłacono 2,5 tys. zł. Jeszcze kilka dni temu Anna Antczak, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kutnie, bezradnie rozkładała ręce.

W 2013 roku z PFRON do podziału w powiecie kutnowskim było tylko 1,7 mln zł, podczas gdy rok temu była to kwota 2,5 mln zł. Z 1,7 mln zł aż 887.760 zł to tzw. „znaczone pieniądze”, przeznaczone dla WTZ w Kutnie i Żychlinie. Do podziału na różne formy wspierania niepełnosprawnych zostało tylko 900 tys. zł, przed rokiem było do podziału 1,7 mln zł. **str. 7**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **796 455 333**

e-mail: zychlin@lowiczanie.info

MARCIN KUCHARSKI

Wypadek pod Łowiczem | 22-letni kierowca miał ponad 3 promile alkoholu

Pijany kierowca wjechał w rowerzystów

dokończenie ze str. 1
Droga powiatowa z Łyszkowic do Bełchowa była przez kilka godzin całkowicie zablokowana.

Osoby, które chcą nie chcą i tak musiały zatrzymać się przed miejscem wypadku, powtarzały między sobą niesprawdzone informacje. Według niektórych z nich samochód miał wjechać nie w dwoje, ale nawet w sześć osób. W wypadku faktycznie uczestniczyło jeszcze 5 osób w wieku od 22 do 35 lat, ale jechały one Seatem, a nie rowerami. Z dotychczasowych ustaleń policji wynika jednak, że kierujący samochodem podczas manewru wyprzedzania grupy czterech innych rowerzystów jadących prawą stroną drogi, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę drogi i doprowadził do zderzenia z dwójką rowerzystów jadących z naprzeciwka. Wszyscy, którzy widzieli wypadek lub zdarzenia go bezpośrednio poprzedzające, będą świadkami podczas procesu sądowego. – Zmienił ludziom przejażdżkę rowerową w kosz-

mar. Do więzienia z nimi – głósno mówili niektórzy z obserwatorów. – Pierwsze, co powiedział po wypadku, to to, że go matka zabije za ten samochód – mówili inni. Świadcami będą również osoby, które jechały samochodem, który potrącił rowerzystów. Bezpośrednio po zdarzeniu zostali zatrzymani do dyspozycji policji i po przesłuchaniach zwolnieni do domów. – Nie ma odpowiedniego paragrafu na to, żeby karać osoby, które pozwalają na to, żeby osoba nietrzeźwa wsiadła za kierownicę – powiedziała nam prokurator Bursa. Według niej z prawnego punktu widzenia nie jest istotne, do kogo należał samochód. – Dla nas istotne jest, kto go prowadził – powiedziała nam prokurator Bursa.

Pijany najmniej poszkodowany

Kierowca Seata wyszedł z wypadku prawie bez uszczerbku. Na miejscu został zbadany przez lekarza pogotowia ratunkowego, potem alkosensorem przez policję i został wstępnie rozpytany na okoliczność zdarzenia. Został zatrzymany do wytrzeźwienia oraz do wyjaśnienia, podobnie jak jego czterech kompanów. Następnego dnia w godzinach przedpołudniowych nie mógł być jeszcze oficjalnie i do protokołu przesłuchany, ponieważ ciągle był pijany. – Zgodnie z prawem będziemy mogli go przesłuchać, gdy



Ratownikom z Lotniczego Pogotowia Ratunkowego pomagali strażacy z jednostek, które dotarły na miejsca zdarzenia.

badanie na zawartość alkoholu w organizmie wykaże wynik 0,0 promila. Policjanci monitorują co jakiś czas sytuację – mówiła nam w poniedziałek rzeczniczka prasowa łowickiej Komendy Powiatowej Policji Urszula Szymczak. Ostatecznie do przesłuchania doszło następnego dnia w godzinach porannych. Kierowcy za spowodowanie wypadku drogowego grozi nawet do 12 lat więzienia. – Śledczy będą wnioskować o tymczasowy areszt – zapowiadała jeszcze przed oficjalnym postawieniem zarzutów Urszula Szymczak. – Taki wniosek będzie naturalną konsekwencją tego, że co się wydarzyło – potwierdziła już w poniedziałek

NIE TYLKO KARA, TAKŻE ODSZKODOWANIE

Firma ubezpieczeniowa, w której posiadacz samochodu miał wykupioną polisę OC (odpowiedzialności cywilnej), wypłaci odszkodowanie osobom poszkodowanym niezależnie od tego, czy sprawca był pijany, czy też nie. – Tak działa polisa OC i dzieje się to z mocy ustawy – powiedział nam broker ubezpieczeniowy Mirosław Ptaszyński. W przypadku gdy kierowca był pod wpływem alkoholu, uciekł z miejsca wypadku lub nie miał uprawnień do kierowania pojazdami, ubezpieczyciel może regresować, czyli domagać się zwrotu pełnego

prokurator rejonowy Magdalena Bursa.

Jak nam się udało ustalić, stan poszkodowanej 24-letniej rowerzystki, mieszkanki Bobrownik, jest ciężki. W wyniku wypadku doznała m.in. otwartego złamania kości udowej, łonowej oraz pęknięcia śledziony. Rowerzystka, 24-letni mąż poszkodowanej, doznał złamania żuchwy i ma obrzęk mózgu.

W komentarzach na naszej stronie www.lowiczanie.info rozgorzała dyskusja na temat zdarzenia. Internauci zgodnie twierdzą, że pijany kierowca winien trafić za kratki. Optowali również za dożywotnim zakazem prowadzenia pojazdów oraz 25-letnim



Następnego dnia w godzinach przedpołudniowych nie mógł być jeszcze oficjalnie i do protokołu przesłuchany, ponieważ ciągle był pijany.

więzieniem. – Ogolone łby, tatuaże i myślą, że do nich świat należy. A tak naprawdę im słowa z butów wystaje. Szkoda tylko tego małżeństwa – napisał internauta o nicku wiedźmin, nawiązując do jednego ze zdjęć, na którym widać sylwetki mężczyźni z Seata. **mak**



Kierowca Seata wyszedł z wypadku prawie bez uszczerbku.

Żychlin | Modernizacja pomieszczeń w budynku SP1 droższa Radni dołożyli 78,5 tysiąca złotych

Drożej, niż zakładano, będzie kosztował wakacyjny remont pomieszczeń w budynku Szkoły Podstawowej nr 1, w części zajmowanej kiedyś przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Żychlinie jednogłośnie została podjęta uchwała o dołożeniu 78,5 tys. zł do zarezerwowanych już w budżecie

na ten remont 136.800 zł. – Wynika to z ogłoszonego przez nas przetargu. Wpłynęły 4 oferty, ale ta najniższa zawierała błąd i nie mogliśmy podpisać umowy – tłumaczył burmistrz Grzegorz Ambroziak. Kolejna pod względem ceny oferta była wyższa od kwoty zarezerwowanej w budżecie o wspomniane 78,5 tys. zł. Żeby pozytywnie rozstrzy-

gnąć przetarg, rada musiała więc zwiększyć pulę pieniędzy na ten remont.

Jego zakres pozostaje bez zmian. Na potrzeby szkoły zaadaptowane zostanie 5 pomieszczeń oraz sanitariaty znajdujące się na parterze. Kiedyś były one zajmowane przez pracowników M-GOPS, a po przeniesieniu ich do biurowca przy Urzędzie

Gminy w Żychlinie znajdował się tam magazyn. Po kapitalnym remoncie będą tam pomieszczenia szkolne: archiwum, gabinet logopedy, pedagoga, świetlica i zaplecze świetlicy. Tymczasem dotychczasowa świetlica będzie zaadaptowana na salę lekcyjną. W pomieszczeniach wymienione zostaną posadzki, ułożone nowe tynki, zamontowane nowe futryny i drzwi. Roboty mają trwać do końca października, ale mają nie przeszkadzać w normalnej pracy szkoły. **mak**

Wojszyce | Wypadek na drodze nr 92 Kobieta – kierowca zasnęła za kierownicą

Kierująca samochodem osobowym marki Honda Civic 51-letnia mieszkanka Poznania zasnęła za kierownicą auta i wjechała do przydrożnego rowu.

Do wypadku doszło w poniedziałek 22 lipca, około godziny 17, na drodze krajowej nr 92 w okolicach Wojszyc. Na miejscu interweniowali poli-

cjanci z Komisariatu Policji w Żychlinie oraz pogotowie ratunkowe. Kierująca oraz 54-letni pasażer samochodu, również mieszkanki Poznania, doznali niegroźnych obrażeń ciała, które nie wymagały przewiezienia ich do szpitala.

Auto zostało wyciągnięte z rowu i nie nadawało się do dalszej jazdy. Zostało zabrane z miejsca zdarzenia na lawecie, którą wezwała właścicielka pojazdu. **mak**

RZUT OKIEM | POCZĄTEK ŻNIW – TRZEBA UWAŻAĆ NA KOMBAJNY



Wyprzedzić tak dużą maszynę, jaką jest kombajn zbożowy, jeśli nie ma zdjętego hedera – agregatu tnącego – może nie być łatwo. Zgodnie z kodeksem drogowym poza miejscem pracy część ta winna być przewożona na przyczepie, za kombajnem. Niestety, to rzadki widok. Ten kombajn napotkaliśmy na drodze wojewódzkiej nr 583, jadąc w kierunku Żychlina. **mak**

Żychlin i okolice | Pijani rowerzyści

Najmłodsza zatrzymana miała 18 lat

20 lipca o godz. 18.55 w Budziniu w gminie Żychlin nietrzeźwy 46-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem. Po zbadaniu alkomatem okazało się, że miał 2,2 promila alkoholu w organizmie.

Tego samego dnia o godz. 19.20 w miejscowości Zgoda w gminie Żychlin policjanci z komisariatu w Żychlinie zatrzymali 56-letniego nietrzeźwego miesz-

kańca tej miejscowości, który jechał rowerem. Badanie wykazało 1,7 promila alkoholu w organizmie.

21 lipca o godzinie 23.30 na ul. Narutowicza w Żychlinie policjanci z tutejszego posterunku zatrzymali 18-letnią mieszkankę Żychlina, która po pijanemu jechała rowerem. Badanie wykazało 2 promile alkoholu w organizmie. **mak**

Aktualności



Dawid Justyński, uczeń ZS w Żychlinie, został stypendystą premiera.



Joanna Lewandowska, stypendystka premiera z Zespołu Szkół im. Adama Mickiewicza.

Żychlin | Trójka najlepszych uczniów szkół średnich

Stypendyści premiera

28 czerwca ogłoszono listę stypendystów prezesa Rady Ministrów. To najlepsi uczniowie z obu szkół średnich w Żychlinie. Przez najbliższych 10 miesięcy będą odbierać miesięczne stypendia naukowe.

Z ZS im. Adama Mickiewicza stypendystką jest Joanna Lewandowska, uczennica II klasy liceum ogólnokształcącego, która miała średnią 5,27. Z Zespołu Szkół przy ul. Narutowicza stypendystami premiera są Marta Wilińska z liceum ze średnią 5,27, która miesiąc wcześniej została też stypendystką marszałka województwa łódzkiego, oraz Dawid Justyński z Technikum Informatycznego, który ma średnią 5,0.

Joasia od szkoły podstawowej marzy, by studiować prawo. – Uwielbiam historię, w rodzinie mam wielu prawników i być może stąd moje zainteresowania – przyznaje świeżo upieczona stypendystka premiera. – Pieniądze będę na razie odkładać, pewnie się przydadzą, jak będę studiować. Tata Joasi jest dumny z córki. – To zdolne dziecko, nie



Marta Wilińska jest stypendystką premiera z liceum Zespołu Szkół w Żychlinie.

musi wkuwać, ma świetną pamięć, a do tego umie sobie świetnie radzić w życiu, udziela się społecznie. Kończyła SP1 i miała najwyższą średnią w gminie.

Joasia przyznaje, że drugą jej pasją jest fotografia. – Kupiłam sobie lustrzanekę, gdyż robienie zdjęć cyfrowką nie dawało mi satysfakcji. Teraz, w wakacje, chciałabym iść na jakiś kurs fotografowania. Jestem naczelnym fotografem w szkole, któ-

ry upamiętnia szkolne imprezy. W poprzednie wakacje byłam na kursie dziennikarskim, ale stwierdziłam, że prawo mnie bardziej pociąga.

Druga ze stypendystek, Marta Wilińska, to „kolekcjonerka” przeróżnych konkursów przedmiotowych, działaczka społeczna. – Zainteresowania mam różnorodne, kocham muzykę i śpiew. Przez jakiś czas śpiewałam w szkolnym zespole. Drugą pasją jest matematyka, odrabianie lekcji z tego przedmiotu sprawia mi przyjemność, jestem ściśle umyślna – mówi. Kocham też angielski, a zainteresowanie tym językiem rozwinęło się po wymianach, w których uczestniczą uczniowie Zespołu Szkół. Rozmowa z obcokrajowcami wymusiła głębsze poznanie języka, który dziś sprawia mi przyjemność. W przyszłości Marta chciałaby studiować ekonomię. Przyznaje, że część pieniędzy ze stypendium przeznaczy na naukę języka angielskiego, część na książki, ale resztę odłoży, przydadzą się na studiach. **dag**



Surmia – kwitnie od początku lipca przez 6-7 tygodni

Żychlin | Pięknie wygląda i odstrasza komary

Egzotyczne drzewa koło sklepu Polo

– Ale pięknie kwitnie, ciekawe, jak się nazywa? Słychać niejednokrotnie wśród mieszkańców Żychlina przechodzących nieopodal sklepu Polo. Jak co roku właśnie w lipcu zakwitły rosnące w pobliżu trzy drzewa.

Jesteśmy przyzwyczajeni do kwitnących kasztanów, akacji czy lip. Surmia zwyczajna, zwana także katalpą, wygląda dość egzotycznie. Ma duże sercowate liście o szerokości prawie do 20 cm i mlecznobiałe kwiaty z tygrysim nadrukiem przypominające storczyki, zebrane w kwiatostany. Pochodzi z cieplejszych obszarów południowo-wschodnich rejonów USA. Nie tylko kwiaty i liście

wyglądają jak z innej strefy klimatycznej – również ciekawie prezentują się jej owoce, czyli dwudziesto- i trzydziestocentymetrowe strąki, które wiszą na drzewie całą jesień i zimę aż do wiosny.

Największe drzewo w Żychlinie ma około 8 metrów, a podobno mogą one dorastać aż do 15. Surmia kryje jeszcze jedną niespodziankę: jak twierdzą hodowcy, gatunek ten wydziela niewyczuwalny dla człowieka zapach, który odstrasza komary w promieniu 30 metrów. Surmia kwitnie też w okolicach ulicy Żeromskiego, więc już wiadomo, gdzie uciekać tego lata w Żychlinie przed komarami. **ag**



Manifest ekologiczny do mieszkańców Żychlina opracowali uczniowie z ZS.

Żychlin | Młodzi z 7 krajów piszą naszą przyszłość

Ekologiczny manifest do mieszkańców

Na ulicach miasta pojawiły się plakaty przygotowane przez uczniów Zespołu Szkół przy ulicy Narutowicza, którzy opracowali katalog działań ekologicznych, realnych do zastosowania, by poprawić wizerunek miasta i stan środowiska w okolicy.

Młodzi ludzie apelują do mieszkańców Żychlina, by każdy z osobna zrobił kilka prostych rzeczy, a miasto, w którym żyją, będzie czyste.

– Zróbmy mały krok, a razem osiągniemy duże zmiany – zachęcają uczniowie klasy IIb z LO i klasy III Technikum Informatycznego. Ich zdaniem wystarczy nie śmiecić, a odpady wrzucać do kosza, a nie na ulicę. Proszą mieszkańców, by w piecach nie palili plastikowych butelek,

gdź wydobywający się dwutlenek siarki zatrzuwa powietrze i warzywa w ogrodach działkowych. Przypominają o obowiązku segregacji odpadów i oszczędzaniu wody i energii, przez co przyczynimy się do zmniejszenia emisji gazów powstających przy produkcji energii. Młodzież przypomina o obowiązku sprzątnięcia odpadów po psach. Zachęca, by mieszkańcy przesiadali się z samochodów na rowery, a towary kupowali w opakowaniach wie-

lokrotnego użytku. Nad manifestem młodzież pracowała jeszcze w czasie roku szkolnego, w połowie czerwca. To efekt realizacji międzynarodowego programu, w którym ZS uczestniczy od października 2012 r., pt. „Piszemy naszą przyszłość”. Podobne projekty pisali uczniowie sześciu innych krajów: Hiszpanii, Grecji, Bułgarii, Rumunii, Litwy i Łotwy.

W ramach projektu w marcu 2013 r. liderzy z Żychlina: Małgorzata Wojciechowska i Iwona

Dobińska (absolwentki szkoły) pojechały do Hiszpanii na warsztaty, podczas których młodzież z Europy zastanawiała się, jak wdrażać w życie demokratyczne zachowania. Podczas „burzy mózgów” okazało się, że demokracja może przejawiać się na kilka sposobów. Dziewczyny z Żychlina napisały w Hiszpanii ramowy plan działania, przedsięwzięć ekologicznych, który w czerwcu zrealizowali ich młodzi koledzy, ok. 50 osób. We wrześniu na podsumowanie projektu i omówienie wypracowanych form działania demokratycznego pojeździe do Hiszpanii Kamil Błęcki, tegoroczny maturzysta ZS. **dag**



Każda reklama i każde ogłoszenie drobne

zamówione do wydania żychlińskiego Nowego Łowiczana (gminy Żychlin, Bedlno, Oporów, Pacyna) ukaże się także w wydaniu głównym (Łowicz i powiat łowicki) oraz w wydaniu na Głowno i Stryków

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w następujących punktach: **Bedlno 28**, sklep Mini-Mag; **Dobrzelin**, ul. Wł. Jagiełły, sklep Magda; **Grabów**, sklep na ul. Dworcowej 129; **Pacyna**, ul. Towarowa 4, sklep Durka Magdalena; **Plecka Dąbrowa**, sklep Monika; **Szewce Owsiane**, sklep Mar-Mon; **Żychlin**, ul. Łąkowa 9a, sklep Magda; ul. Narutowicza 85F, sklep Magda; ul. 29 Listopada 25-26, sklep Elemis.

Można je także zamówić internetowo – www.lowiczanie.info

Reklamy ramkowe można zamawiać kontaktując się z naszym działem reklamy: reklama@lowiczanie.info, Łowicz, Pijarska 3a, tel. 46/837-46-57, kom. 500-105-696.

Aktualności

Jak się nie dać nabić w butelkę, wyjeżdżając na wakacje. str. 15

Gmina Oporów | Ruszają remonty dróg

Mieszkańcy utwardzili, teraz czas na asfalt

Przedsiębiorstwo Robót Drogowych sp. z o.o. z Kutna zajmie się przebudową drogi gminnej z Kurowa do Świechowa, części drogi z Oporowa w kierunku Kurowa (odcinek w samym Oporowie) oraz przebudową kilku innych dróg wewnętrznych w centrum Oporowa.

Przetarg został rozstrzygnięty w połowie lipca, a rozpoczęcia robót należy spodziewać się na przełomie wakacyjnych miesięcy. Firma ma czas na wykonanie robót do końca sierpnia.

W pierwszej kolejności będzie robiona asfaltowa droga z Kurowa do Świechowa o łącznej długości 3,534 metrów. Tam mieszkańcy już w ubiegłym roku własnymi ciągnikami wozili kruszywo na podbudowę drogi,

rozprowadzali je i robili pobocza. Asfaltowa nawierzchnia o szerokości ok. 3 m będzie kosztowała gminę 365.819,22 zł.

Wysafaltowany ma również zostać będący w bardzo złym stanie 420 m odcinek nieco szerszej drogi (3,4 m) Oporów – Kurów (odcinek w samym Oporowie). Droga ta była remontowana kilka lat temu, ale roboty były wykonane niestarannie i dzisiaj droga jest prawie nieprzejezdna. Kil-

ka lat temu radni wskazywali na kiepską jakość wykonania, lecz ówczesny wójt gminy nie wygrywał od wykonawcy poprawienia stanu nawierzchni.

Przebudowie poddane zostaną też trzy odcinki dróg lokalnych w centrum Oporowa o łącznej długości ok. 1 km. Te roboty będą kosztowały gminę 119.365,23 zł. Kutnowska firma przystąpiła do przetargu jako jedyna. **mak**

RZUT OKIEM | REMONT ELEWACJI



Pracownicy firmy Król z Kłodawy prowadzą remont elewacji średniowiecznego klasztoru ojców Paulinów w Oporowie. Remont był możliwy dzięki pozyskaniu unijnej dotacji z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi w wysokości 190 tys. złotych. Całkowity koszt remontu to ponad 321 tys. złotych. Trwa również konserwacja zabytkowych witraży pochodzących z 1890 roku, co ma kosztować 43 tys. złotych, z czego 15 tys. złotych dołożył konserwator zabytków w Łodzi. **mak**

Dobrzelin Rolnicy proszą o opóźnienie

Rolnicy z gminy Pacyna, którzy odstawiają buraki cukrowe do cukrowni w Dobrzelinie, zbierają podpisy pod pismem, jakie chcą wysłać do Krajowej Spółki Cukrowej i Cukrowni Dobrzelin, z prośbą o opóźnienie rozpoczęcia kampanii cukrowniczej.

– Buraki w tym roku są bardzo mizerne, aura nie sprzyja – mówi Piotr Kielbasa, sołtys Przylasek z gminy Pacyna. – Część buraków całkowicie wymokła, część ledwie żyje, nie chcą rosnąć. Dlatego już teraz chcemy zasignalizować problem.

Krzysztof Nykiel, przewodniczący Związku Plantatorów Krajowej Spółki Cukrowej, przyznaje, że docierają do niego sygnały od rolników z różnych stron, by rozważyć opóźnienie kampanii.

– Na razie za wcześnie, aby podejmować decyzję – przyznaje Krzysztof Nykiel. – Są jeszcze 3 miesiące wegetacji. Rozumiem obawy rolników, sam uprawiam burak. Teraz, rzeczywiście, buraki są bardzo słabe. Obfite deszcze zasklepiły ziemię, wypłukały składniki mineralne. Będziemy na bieżąco obserwować sytuację i we wrześniu zdecydujemy co dalej. Spodziewamy się, że plon w tym roku będzie dużo niższy. Trzeba pamiętać, że wszystko trzeba rozważyć. Opóźnienie kampanii może oznaczać jej przedłużenie na miesiące zimowe, co nie jest najlepsze. Wszystko zależy od aury. **dag**

RZUT OKIEM | SMOŁOWANIE DACHÓW NA TRAUGUTTA



Trzy dni (od 16 do 18 lipca) pracownicy grupy remontowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Żychlinie mieli poświęcić na smołowanie dachu na jednym z większych bloków, zamieszkałym przez 34 rodziny, przy ul. Traugutta 20. W związku z tym lokatorzy zostali poproszeni o to, by w tym czasie, podczas prowadzonych robót, nie wieszac prania na balkonach. W tym roku smołowanie dachów na tym osiedlu będzie przeprowadzone na blokach nr 18, 24 i 26. **mak**

Żychlin | Radni zagłosowali we wtorek

Będzie za co remontować dach

Radni gminy Żychlin zwiększyli o 15.420 zł dotację celową dla Żychlińskiego Domu Kultury. Dodatkowe pieniądze mają być przeznaczone na remont ciekającego podczas większych opadów deszczu dachu na całym budynku.

Dyskusji na sesji w tej sprawie nie było żadnej i decyzja o zwiększeniu dotacji zapadła jednomyślnie. – Chodzi o dach. Niezbędna jest naprawa – powiedział krótko burmistrz Grzegorz Ambroziak. Radni wiedzieli, że ŻDK ma problem z przeciekającym dachem. O tym, że dach należy pilnie remontować, dyrekcja ŻDK informowała po wiosennych ulewach.



Zacieki na suficie na klatce schodowej prowadzącej na piętro domu kultury są widoczne gołym okiem i to w wielu miejscach. **mak**

Żychlin | Roboty publiczne

Bezrobotni wytną krzaki

Kilkuosobowa grupa osób zatrudniona przez Urząd Gminy w Żychlinie w ramach robót publicznych będzie zajmowała się w najbliższych dniach głównie wycinaniem zakrzacek w pobliżu skrzyżowań dróg i zakrętów.

– Dlatego też prosimy sołtysów o zgłaszanie nam niebezpiecznych miejsc na drogach, gdzie jest ograniczona widoczność – mówił na ostatniej sesji Rady Gminy w Żychlinie burmistrz Grzegorz Ambroziak. Potrze-

bę wycięcia krzaków i skoszenia wysokiej trawy zgłosiła od razu mieszkanka Śleszyna. – Przy pałacu są już wycięte największe krzaki, ale przy hydroforach też jest niebezpiecznie i nie tam nie widać, jak się jedzie – mówiła. – U mnie przydałoby się, żeby po remoncie największych dziur na drodze załatać też te mniejsze i może je skropić emulsją, żeby na dłużej wytrzymało – mówił sołtys Czesławowa Henryk Zajkowski. – Remonty te wynikały wprost z harmonogramu. Będziemy jeszcze sprawdzać drogi – mówił kierownik Referatu Budownictwa, Planowania Przemysłowego i Inwestycji Krzysztof Anyszka. – Od początku sierpnia PUP skieruje do nas kolejną grupę osób w ramach robót publicznych i powierzmy im głównie wycinanie zakrzacek i prace porządkowe – powiedział burmistrz Ambroziak. **mak**

REKLAMA

Dom Weselny Syntex promocyjne ceny na 2013 i 2014 rok

Organizujemy lub wynajmujemy SAŁĘ NA WESELA Z CAŁYM WYPOSAŻENIEM I DEKORACJĄ

Kontakt tel.: 503-977-175, 506-075-993

- wesela
- komunie
- chrzciny
- imprezy okolicznościowe
- catering

FHU BOGART Łowicz, ul. Browarna 12c tel. (46) 837-45-07, godz. 9-18

KOTŁY GAZOWE

- Zapewniamy pełen asortyment części – ceny hurtowe
- Wykonujemy instalacje z 8% VAT
- Prowadzimy usługi hydrauliczne w pełnym zakresie
- Dokonujemy profesjonalnej wyceny inwestycji
- Kotle gazowe
- Ogrzewacze przepływowe
- Sprzedaż
- Montaż
- Serwis
- Przyłącza gazowe

Beretta KOCIOŁ GAZOWY DO 24KW, TURBO ZAMKNIĘTA KOMORA SPALANIA

Promocja 2099 zł

Żychlin | Agnieszka i Krzysztof Tomaszewscy od kilku lat organizują wystawy i sympozja akwarystyczne

Od pasji do sklepu internetowego

Zwykli ludzie. Ona – pracownica banku, on – pracownik Urzędu Gminy w Żychlinie. Mają wspólną pasję: kochają zwierzęta. Ona uwielbia koty, on rozkochany jest w akwarystyce. Do południa praca, po południu hobby. Dom budowali też z myślą o stworzeniu w nim miejsca dla swoich ulubieńców.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

Po południu prowadzą sklep internetowy OYA.pl, a ich salon w domu jest miejscem, w którym można nie tylko oglądać najróżniejsze akwariowe ryby, ale też porozmawiać z gospodarzami na temat prawidłowej hodowli kotów, psów i ryb. Od trzech lat organizują w Żychlinie sympozja akwarystyczne, wystawę kotów rasowych i wystawę psów myśliwskich. Ostatnio sympozjum akwarystyczne organizowali w połowie czerwca.

Tak może wyglądać mieszkanie

W domowym salonie stoją dwa potężne akwaria z unikatowymi rybami – pielęgnicami różnych gatunków, które nie są bynajmniej małymi akwariowymi rybkami. Obok dwa mniejsze: jedno z czerwonymi krewetkami, drugie tradycyjne. Taras jest z wolierą dla trzech kotów, a pokój zamieniony na sklep z karmą dla zwierząt i następne dwa akwaria z rybkami.

Zwierzęta po przejściach

Pani Agnieszka kocha koty. Pierwsza z całej trójki pojawiła się w domu OYA, kotka rasy norweski leśny, to kot córki. To od jej imienia nazwano później sklep internetowy.

Później pojawiła się Miśka, która również jest kotem norweskim i pochodzi z tego samego miotu co OYA. Misia jest kotem adoptowanym, po przejściach, trzymana była przez kogoś w klatce o małej powierzchni, źle traktowana i dlatego została odebrana przez hodowczynię i trafiła do państwa Tomaszewskich.

– Miśka wyglądała koszmarnie, włosy skołtunione, sierść szara, była wystraszona – opowiada pani Agnieszka. – Po 9 miesiącach odzyskała formę i piękne futro. Pojechaliliśmy z nią na międzynarodową wystawę kotów rasowych w Warszawie w 2011 r., gdzie zajęła II miejsce. W listopadzie 2012 r. nasza Miśka na międzynarodowej wystawie w Łodzi została wyróżniona za najpiękniejsze zielone oczy kocie. Później córka państwa Tomaszewskich przyniosła do domu psa ze schroniska. Aza też jest po przejściach. Domownik już zaakceptowała, ale obcych wciąż się boi, zwłaszcza mężczyźni. Boi się też innych psów, choć sama jest wielkości wilczura.

Od 4 lat mają trzeciego kota – rudego dachowca Goldiego, którego dostali od sąsiadów. – Jest bardzo delikatny, bojaźliwy, boi się obcych, ze strachu się trzęsie – mówi pani Agnieszka. – Ale jest bardzo przywiązany. Chodzi przy nodze jak pies...

Koty da się wychować

Pomimo trzech kotów w domu nie ma kociego zapachu. Zwierzęta nie skaczą po firankach, nie demolują mieszkania, załatwiają się do kuwety ze żwirkiem zapachochłonnym. – Z kotami trzeba rozmawiać, trzeba je wychować. Koty mają szósty zmysł, to bardzo inteligentne zwierzęta, choć potrafią być złośliwe – mówi pani Agnieszka. – Zaprzyjaźniły się z psem. Gdy Sara była chora, po operacji, Miśka liżała ją po psku...



Wizyta w naszym domowym sklepie nie trwa 5 minut, to czasami godziny wspólnej rozmowy.

Akwarystyka drugą pasją

Pasją do rybek akwariowych pan Tomasz zaraził też panią Agnieszka. W potężnym akwarium o pojemności ok. 1450 litrów i długości ponad 3 m są najróżniejsze gatunki pielęgnic, od roślinożernych do mięsożernych. – Specjalnie dla nich kupuję wołowe serca, którymi karmione są ryby, roślinożerne dostają też orzechy – opowiada pani Agnieszka. – Najbardziej fascynuje mnie gurami, które jest bardzo inteligentne, poznaje człowieka.

Ryba też swoje wie

Pani Agnieszka pokazuje, jak ryba podpływa do niej, niezależnie od tego, przy którym końcu akwarium stoi. Niesamowita jest też niszczuka, ryba mięsożerna o długim pysku. – Gdy była mała,



Agnieszka i Krzysztof Tomaszewscy w swoim domu – sklepie wraz z czworonogami i potężnym akwariem z nietypowymi pielęgnicami.

trzeba było ją nakarmić. Wrzucenie mięsa do akwarium, w którym są dorosłe osobniki, sprawiłoby, że inne mięsożerne ryby byłyby pierwsze, a ta najmniejsza niedożywiona – opowiada pan Krzysztof. – Dlatego gdy przychodziła pora karmienia, ryba wpływała na moją rękę, chwytalem ją i przenosiłem do mniejszego akwarium, by ją nakarmić.

Opowieści pana Krzysztofa wydają się nieprawdopodobne. Ponieważ wyraziłam swoje wątpliwość, hodowca pokazał mi, że nawet teraz, gdy ryba jest dorosła, pozwala się złapać. Gdy wsadziłam rękę do akwarium, niszczuka o długim pysku zaraz się pojawiła i stanęła nad ręką mężczyzny. Bez kłopotu dała się złapać. I jak tu nie wierzyć, że ryby są inteligentne...? Tomaszewscy mają w swoim akwarium jeszcze jedną niesamowitą rybę Polipterusa

– wielopłetwca, który potrafi odychać też powietrzem atmosferycznym i może stanąć pionowo. Wówczas, gdy rozłoży swoje płetwy – wygląda jak smok. Z kolei amazońska ryba arowana, nazywana rybą szczęścia, potrafi się popisywać, uskuteczniając różne akrobacje. – Jest niesamowita, czasami aż szkoda, że nie mamy kamery, aby to nagrać – dodaje pani Agnieszka.

Sklep OYA w domu

Pasją do zwierząt sprawiła, że państwo Tomaszewscy często jeździli na różne pokazy i konkursy zwierząt hodowlanych i na sympozja akwarystyczne. Później pojawił się pomysł, aby otworzyć własny sklep internetowy OYA z jedną z najlepszych karm na świecie dla czworonogów. Prowadzą go od 2010 r. Teraz hodowcy z Żychlina jeżdżą na



Gdy przychodziła pora karmienia, ryba wpływała na moją rękę, chwytalem ją i przenosiłem do mniejszego akwarium, by ją nakarmić.

prestżowe targi w całej Polsce. Wiele osób korzysta ze sklepu po południu, gdyż jest on czynny dopiero, gdy państwo Tomaszewscy wrócą z pracy. – Ponieważ sami mamy zwierzęta i mieliśmy różne problemy z nimi, dlatego nie tylko sprzedajemy karmę czy rybki, ale też służymy fachową radą – przyznaje pani Agnieszka.

– Wizyta w naszym domowym sklepie nie trwa 5 minut, to czasami godziny rozmowy. Podpowiadamy, jakie ryby dobrać do akwarium, gdyż nie wszystkie gatunki ryb się tolerują. Wyjaśniamy, jak pielęgnować czworonogi.

Największą część klientów to internauci. – Wiele osób nie tylko kupuje akwaria ze sprzętem czy karmę, ale też mailowo pytają, jak je założyć, jak pielęgnować. Każdemu służymy radą – mówi Agnieszka Tomaszewska. – Czasami dzwonią do nas. Mamy wiele zaprzyjaźnionych osób. Kiedyś jeden z internautów, który wcześniej miał kłopot ze zdrowiem swojego czworonoga, a nasza karma jest doskonała na różne alergię, przysłał nam jako wyraz swojej wdzięczności zdjęcie ślubne z czworonogiem, który teraz tryska energią. To bardzo sympatyczne. ■

REKLAMA

Nawozy sztuczne
Rol-Chem s.c.
 H. Zakieła, A. Miłek
 Kiernozia
 ul. Kościuszki 9
 tel. 24/277-94-93

REKLAMA

CENTRUM OKIEN I DRZWI
NAJTAŃSZE OKNA

- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe DELTA
- drzwi pokojowe DRE, VOSTER, CENTURION
- bramy garażowe WIŚNIEWSKI

VEKA **aluplast** **Brüggmann**

GŁÓWNO ul. Zgierska 3 tel. 500-257-402
ŁÓWICZ ul. Mostowa 3 tel. 534-654-919 **montaż gratis**

Restauracja Domaniewice ul. Główna 5
 U Pana Tadeusza tel./fax 46 838 36 46
 kom 607 930 234

Lokal klimatyzowany

Organizujemy:

- wesela
- komunie
- bankiety
- imprezy okolicznościowe

■ we **własnym** lokalu - do 200 osób
 ■ w sali **Telimena** w Dąbkowicach Dolnych - do 250 osób
 ■ **catering** na terenie woj. łódzkiego

www.restauracjadomaniewice.pl

PRODUCENT
OKIEN SIB ŁOWICZ
 z widokiem na przyszłość

RABAT LETNI

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphaline o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

W SPRZEDAŻY SZYBY DWUKOMOROWE ZAPEWNIĄJĄCE KOMFORT I OSZCZĘDNOŚĆ PRZEZ CAŁY ROK

VEKA **SIB ŁOWICZ**

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

Bedlno | Zespoły śpiewacze na gościnnych występach

Tym razem wróciły bez nagród

Cztery zespoły śpiewacze związane z ośrodkiem kultury w Bedlnie: Szewcowianki, Wojszycanki, Żeroniczanki oraz Wesołe Pleckowianki wzięły w niedzielę, 14 lipca, udział w festiwalu „Na Ludowo w Mieście Róż”.

Festiwal odbył się w parku Traugutta w Kutnie i miał charakter konkursu. Zgłosiło się 19 zespołów śpiewaczych i 3 kapele ludowe. Zespoły zaprezentowały po trzy utwory, każdy z uczestników otrzymał dyplom

za udział. – Tym razem nasze zespoły nie zajęły znaczących miejsc, ale wszyscy dobrze się bawili i mile spędzili czas. To nasze dziewczęta jako pierwsze zaczęły tańczyć przed sceną i rozkręciły imprezę – chwali zespoły dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Bedlnie Jolanta Rosół.

Festiwal „Na Ludowo w Mieście Róż” odbył się 13-14 lipca w zmodyfikowanej formie jako piąte z kolei wydarzenie tego typu. Wcześniej funkcjonował jako festyn „Na ludowo” w ramach akcji „Lato w mieście”.

Na scenie, oprócz Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Kutnowskiej, pojawiły się także zespo-

ły śpiewacze: z Boguszyc, Wojszycanki, Łañęckie Słowiki, Lipkowiec, Finezja, Chabry z Wałcza, Biała, Strzelcanki, Klonowianki, Szewcowianki, Witaszewiacy, Ludowa Biesiada z Czarnocina, Żeroniczanki, Wesołe Pleckowianki, zespół śpiewaczo-obrzędowy Naramice, Ukraiński Zespół Śpiewaczy Czeremcha z Wałcza, Ludowy Zespół Wokalny z Leszczynka, zespół Kociewie Retro oraz kapele: Lipkowiec, Witaszewiacy i Bałdrzychowianki.

Oprócz tańca i muzyki, były też wystawy: rękodzieła, kowalstwa, przejażdżki bryczką, dmuchaną zjeżdżalnią, grill itp. mak



Panie z zespołów śpiewaczych z Bedlno i okolic dobrze się bawiły i zachęcały innych do tańca przed sceną.

Żychlin | Przeniesienie Ośrodka Socjoterapii w tym roku pod znakiem zapytania

Jest projekt adaptacji budynku „Nadziei”

Starostwo Powiatowe w Kutnie opracowało projekt adaptacji na Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii trzypiętrowego budynku przy ulicy Dobrzelińskiej, w którym jeszcze cztery lata temu znajdował się dom dziecka „Nadzieja”.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

Z 200 tys. zł, jakie powiat zabezpieczył w budżecie na 2013 rok, na realizację przedsięwzięcia, wydano na razie ok. 33 tys. zł na opracowanie dokumentacji technicznej, którą wykonywała firma BUP-BO Big-Bud z Kutna. Wprawdzie wartość kosztorysu jest objęta tajemnicą, ale wiadomo, że pieniądze zabezpieczone w budżecie nie wystarczą na realizację przedsięwzięcia. Czasu na adaptację też zostało niewiele. 2 miesiące na wykonanie prac mogą nie wystarczyć.

Aby zapewnić komfort pracy dotychczasowym użytkownikom obiektu: przychodni „Promed”, jej pacjentom, uczestnikom Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz użytkownikom siłowni po dawnej stołówce zdecydowano, że wejście dla podopiecznych Ośrodka Socjoterapii nie będzie

od strony ulicy Dobrzelińskiej, a od strony Zespołu Szkół.

Tam też, zgodnie z wymogami strażaków, ze względów bezpieczeństwa przeciwpożarowego, ma być utwardzony dojazd o szerokości 5 metrów oraz utwardzony plac manewrowy o wymiarach 17x31 metrów. Wejście do budynku będzie znajdować się od strony obecnego tarasu. W związku z tym chodnik wzdłuż obiektu zostanie też poszerzony. W miejscu obecnego wejścia do Stowarzyszenia Aktywizacji Osób Bezrobotnych, w planach przewidziano montaż



Wprowadzie w MOS dzieci mają zapewnione całodzienne żywienia, ale w obiekcie nie będzie gotowania posiłków.



Wejście do Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Żychlinie planowane jest od strony Zespołu Szkół, by nie kolidowało z wejściem dla pacjentów Promedu i WTZ.

windy dla osób niepełnosprawnych. Bez wątplenia byłoby to duże ułatwienie dla wielu podopiecznych WTZ.

Zagospodarowanie parteru budynku pozostałoby niezmiennym.

WTZ, które znajdują się na I piętrze, zostałyby przesunięte do pozostałych niewykorzystanych pomieszczeń, zaś od strony klatki schodowej zorganizowano by stołówkę z zapleczem

kuchennym. Pomieszczenie już wcześniej spełniało podobną rolę, więc przeróbki byłyby stosunkowo niewielkie. Wprowadzie w MOS dzieci mają zapewnić całodzienne żywienia, ale w obiekcie nie będzie gotowania posiłków. Te będą dostarczane w formie cateringu. Stołówka będzie wyposażona jednak w kuchnię, bowiem posiłki trzeba będzie czasami podgrzać czy zagotować herbatę.

Na II piętrze ma znajdować się część internatowa dla podopiecznych MOS. Po prawej stronie korytarza zaprojektowano 13 pokoi 4-osobowych dla 52 podopiecznych (w Nowej Wsi podopieczni mają nawet 9-osobowe pokoje z piętrowymi łóżkami). Po lewej stronie budynku będą sanitariaty z prysznicami, oddzielne dla chłopców i dziewcząt. Na piętrze będą też dwa pomieszczenia świetlicowe

oraz pokój odwiedzin oraz trzy pokoje dla nauczycieli.

– Projektant skrupulatnie wykorzystał istniejącą infrastrukturę, dostosowując projekt do stanu istniejącego z uwzględnieniem potrzeb i standardów MOS, co minimalizuje wydatki na adaptację – podkreśla Mirosław Ruciński, członek zarządu starostwa w Kutnie. – Konieczne będą jednak przeróbki. Na II piętrze trzeba wyburzyć 4 ścianki działowe. Niektóre pomieszczenia wymagają jedynie odświeżenia.

Ostatnie piętro przewidziano na część oświatową, gdzie będą urządzone klasy. Są one mniejsze niż w tradycyjnej szkole. Maksymalnie w jednej klasie będzie mogło się uczyć 16 uczniów. Zaprojektowano 6 sal lekcyjnych i 3 pracownie, nadto pokój dyrektora i pokój nauczycielski oraz sanitariaty.

W niektórych pomieszczeniach konieczne będą przeróbki wodno-kanalizacyjne i elektryczne.

– Teraz będziemy szczegółowo analizować zakres prac, jakie należałoby wykonać, aby zapewnić dzieciom wysoki standard pobytu i nauki, ale jednocześnie niektóre roboty wykonać w późniejszym terminie – dodaje Mirosław Ruciński. Zobaczymy, ile adaptacja będzie nas kosztować i czy w tym roku znajdziemy potrzebne pieniądze.

Roczny koszt utrzymania pustego obecnie w dużej części budynku to około 100 tysięcy złotych rocznie. ■

REKLAMA

A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl

Główno, ul. Grunwaldzka 9
(na terenie starej Mleczarni)

MECHANIKA POJAZDOWA
RECYKLING POJAZDÓW

- wystawiamy zaświadczenia • rzetelna wycena
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 15 km

tel. 537-537-300

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR

Pracujemy:
pn.-pt. 7-18
sob. 7-15

POLECAMY: • fototapety • tapety • szablony • dekoracje
• tynki dekoracyjne • werniksy • farby strukturalne

TYNKI NA ELEWACJE • doskonała jakość
DUŻY WYBÓR • szybki czas realizacji

- płyty g-k • wełny • profile • gipsy • styropian
- glazurę • terakotę • folie
- meble łazienkowe • wanny • kabiny • zlewów

Łowicz
ul. Nadburzańska 41
tel. 46/837-88-13

Żychlin | Uczniowie z SP1 chwalili się umiejętnościami wymowy trudnych głosek

Warsztaty logopedyczne

Po raz pierwszy w Szkole Podstawowej nr 1 w Żychlinie odbyły się warsztaty logopedyczne poprowadzone przez szkolnego logopeda Katarzynę Wiśniewską.

Wzięły w nich udział dzieci z klas I-V, które uczestniczą w zajęciach logopedycznych, ich rodzice, dziadkowie i rodzeństwo. Dzieci prezentowały roczne postępy terapeutyczne w wymawianiu trudnych głosek: sz, ż, cz, dż, r.

Uczniowie śpiewali piosenki, czytali trudne teksty z głoskami sprawiającymi kłopot w wymowie. Warsztaty były tak zorganizowane, by wciągnąć do wspólnej zabawy i ćwiczeń logorytmicznych, artykulacyjnych także rodziców. Wspólnie wykonywano prace plastyczne z wybraną głoską.

Podczas warsztatów ogłoszono wyniki dwóch szkolnych



W warsztatach podsumowujących całoroczną pracę z logopedą w SP1 uczestniczyły dzieci i ich rodzice.

konkursów logopedycznych. „Trudna głoska, trudna sprawa, z głoską R – to jest zabawa!” oraz „Raz, dwa, trzy – powiedz Ty!”. Uczniowie najlepszych prac otrzymali książkowe nagrody ufundowane przez sponsorów. Prace zostały wysłane na konkurs ogólnopolski. Można je oglądać na stronie internetowej Wydawnictwa Komlogo (www.KOM-LOGO.pl).

Na zakończenie warsztatów uczniowie otrzymali dyplomy i słodkości, zaś najbardziej systematyczni i pilni w ćwiczeniach – książki.

Zajęcia logopedyczne w SP 1 prowadzone są od 3 lat. Początkowo logopeda był zatrudniony na pół etatu, od 2 lat jest zatrudniony na cały etat. Wyrównywanie szans uczniów było możliwe, bowiem samorząd znalazł pieniądze na zatrudnienie specjalisty. W zakończonym właśnie roku szkolnym z zajęć logopedycznych skorzystało 38 dzieci z klas I-V, najwięcej z klas młodszych.

– Do szkoły trafia wiele dzieci, które mają problemy z prawidłową wymową – przyznaje Katarzyna Wiśniewska, szkolny logopeda. – Powszechnie jest se-

plenienie, niewymawianie trudnych głosek. Zła wymowa jest przyczyną, że dziecko także źle pisze, z błędami.

Zajęcia z logorytmiki, fonetyki sprawdzającej słuch oraz różne ćwiczenia mające różnicować głoski dźwięczne i bezdźwięczne, powtarzanie głosek szumiących sz, cz, odbywają się albo w małych 3-4-osobowych grupach, albo na zajęciach indywidualnych.

– Po 2-3 latach pracy logopedy dzieci mówią poprawnie, chcą się chętnie wypowiadać, pęka w nich blokada, obawa przed wypowiedziami, których inni wcześniej nie rozumieli – dodaje Jacek Dysierowicz, dyrektor szkoły. – Do pracy pedagoga włączani są też rodzice. Wspólna praca przynosi zaskakujące efekty.

– Największym osiągnięciem pani Katarzyny było nauczenie jednej z uczennic poprawnej wymowy już po 2 latach ćwiczeń – dodaje pedagog Anna Wojtalewicz. – Dziewczyna przyszła do szkoły z ogromnym deficytem wymowy. Naprawdę trudno było ją zrozumieć. Po 2 latach nie tylko poprawnie mówi, ale też pisze. **dag**

Żychlin | Jest szansa, że pojedą

Wiara czyni cuda

dokończenie ze str. 1

– Dofinansowania do turnusów rehabilitacyjnych cieszą się ogromną popularnością, ale przy ograniczonych środkach muszę też myśleć, by zabezpieczyć pieniądze na pieluchomajtki, pampersy czy materace przeciwośluzowe, to ważniejsze sprawy niż wyjazd nad morze – mówiła nam tydzień temu pani dyrektor. – W powiecie mamy 20 tys. osób niepełnosprawnych, nie tylko WTZ, które i tak dostają duże pieniądze na swoje funkcjonowanie. Poza tym stowarzyszenia mogą zabiegać o dodatkowe pieniądze z różnych fundacji, czego nie mogą zrobić osoby fizyczne. Gdyby pieniądze dostali podopieczni z WTZ, pokrzywdzone byłyby niepełnosprawne osoby niezereszzone.

Gorzka prawda

Jak informuje pani dyrektor, wnioski były oceniane anonimowo. Ustalono regulamin przyznawania dotacji. Każda z pozycji była punktowana. Pierwszeństwo miały osoby do 24 roku życia,

liczył się dochód, stopień niepełnosprawności i fakt, czy osoba korzystała z dofinansowania w poprzednich latach.

Do PCRPR wpłynęło 245 wniosków od osób dorosłych i 55 wniosków dla ich opiekunów oraz 23 wnioski na dzieci i 19 ich opiekunów, razem 342 wnioski. Przyznano dotacje tylko 114 osobom, nie więc dziwnego, że rozczarowanie i sprzeciw środowiska niepełnosprawnych był tak duży.

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu dyrektor PCRPR „stała na głowie”, by znaleźć choć część pieniędzy na dofinansowania do letniego wypoczynku.

– Będę proponować Radzie Powiatu Kutnowskiego, by 45 tys. zł z rehabilitacji zawodowej przesunąć na rehabilitację społeczną – mówi dziś Anna Antczak. – Z tego 35 tys. zł przeznaczone byłoby na turnusy rehabilitacyjne, zaś 10 tys. zł na pampersy, aparaty słuchowe, wózki itp. Jeśli rada wyrazi zgodę, to dofinansowania będą realizowane według listy rezerwowej wcześniej ustalonej.

A to oznacza, że 25 osób WTZ w Żychlinie dostałoby dofinansowanie do wyjazdu. – Zabrałoby dofinansowania dla 5 osób z naszych WTZ, które mają upośledzenie umiarkowane – podkreśla pani Elżbieta. – Jestem jednak pełna wiary, bowiem spośród 30 fundacji, do których pisaliśmy o wsparcie finansowe, dwie: Fundacja Energa i Emit już potwierdziły, że dostaniemy odpowiednio 4 i 5,2 tys. zł. Ksiądz proboszcz Wiesław Frelek też obiecał, że pomoże finansowo najbardziej potrzebującym rodzinom. Jeśli poczyna pani dyrektor PCRPR zostaną zaakceptowane przez radnych powiatowych, to wszyscy pojedziemy nad morze, bowiem dzięki dobrem ludziom sfinansujemy wówczas wyjazd 5 osobom, które dofinansowania nie dostaną. I jak tu nie wierzyć w cuda?

Wyjazd nad morze to również ok. 6 tys. zł kosztów autokaru. Ten wydatek pokrywa Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Ono też dofinansuje dodatkowo najbardziej potrzebujące rodziny.

Jeszcze niedawno niepełnosprawni załamywali ręce, teraz już się cieszą, że po czterech latach pojedą nad morze.

Dorota Grąbczewska

Gmina Oporów | Klub Seniora organizuje wycieczkę

Do Warszawy za 75 zł

Klub Seniora działający przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Oporowie organizuje wakacyjną wycieczkę dla starszych osób do Warszawy. Seniorzy chcą sfinansować wyjazd z własnych pieniędzy. Wycieczka nie jest tania, kosztuje po 75 zł od osoby. Ma odbyć się 24 sier-

nia, wyjazd planowany jest w godzinach wczesnoporannych. W autobusie są jeszcze wolne miejsca. Zapisy przyjmowane są w bibliotece w Oporowie oraz pod numerami telefonów 728-924-705 oraz 510-048-436.

– Mieliśmy już różne wyjazdy, na przykład od Płocka, nad

jezioro do Koszeliłki, ale do Warszawy – czyli całkiem daleko – jeszcze nie jechaliśmy – powiedziała nam szefowa klubu Urszula Urbaniak. W programie wycieczki jest przede wszystkim zwiedzanie wnętrza Zamku Królewskiego oraz długi spacer po Starym Mieście i okolicach. **mak**

Orątki Górne | Udany festyn stowarzyszenia

Ścianka ucieszyła najmłodszych

Wiele atrakcji czekało na uczestników festynu rodzinnego w Orątkach Górnych w gminie Żychlin, który zorganizowało przy Społecznej Szkole Podstawowej w tej miejscowości, w niedzielę, 14 lipca, Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Orątki i Okolice.

Impreza wystartowała około godziny 15. Wśród atrakcji dla najmłodszych była m.in. trampolina, dmuchany zamek, można również było pojeździć na

quadach i niedużych motocyklach. Dużym powodzeniem wśród dzieci cieszyła się rozstawiona przez strażaków ścianka wspinaczkowa. Dzieci wspinęły się na nią w pasach zabezpieczających. Tylko nielicznym udało się wejść na sam szczyt ścianki.

Organizatorzy dwoili się i troili, żeby zapewnić dzieciom zabawę i co chwilę odbywały się różne minikonkursy. Ponadto działające w stowarzyszeniu panie przygotowały ciasta do-

mowego wypieku. Na miejscu można było zjeść hot-dogi, hamburgery, kebab czy frytki. Były też zimne napoje, lody, kawa i herbata, słodczyce. – Niech żałuje, kto nie był – powiedziała nam współorganizująca festyn, nauczycielka ze szkoły w Orątkach Anna Dałek.

Około godziny 20.30 rozpalone zostało ognisko, na którym można było upiec kiełbaski, a na zakończenie odbyła się plenerowa impreza taneczna. **mak**

REKLAMA

SALON URODY
METAMORFOZY
ADRIANNA ROŚNIAK

Wycieczka na wakacje piękniejsza i szczuplejsza

- **spalanie tłuszczu** (zabieg z falą radiową) – tylko w wakacje seria 5 zabiegów 600 zł zamiast 1250 zł
- **ostrzykiwanie wybranych partii ciała** (brzuch, uda, boczki, pośladki) **substancją spalającą tłuszcz** – seria 5 zabiegów tylko 1000 zł zamiast 1500 zł
- **zabieg spłycający zmarszczki** – seria 5 zabiegów (falą radiową) tylko 500 zł zamiast 1000 zł

Poza tym proponujemy:

- ostrzykiwanie zmarszczek i bruzd kwasem hialuronowym
- depilację lasrem light sheer
- przedłużanie włosów i rzęs
- makijaż permanentny
- makijaż i upięcia ślubne; okolicznościowe
- koloryzacje L'oreal i Goldwell
- strzyżenie i modelowanie włosów
- pielęgnacja włosów sauną ultradźwiękową

Łowicz, ul. Krakowska 34, tel. 607-803-804

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU
ul. Zgoda 13, tel./fax 46 830-03-95

ogłasza nabór do szkoły ZAOCZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
2-letnie dla absolwentów ZSZ

- nabór na wszystkie semestry
- wydajemy zaświadczenia do ZUS-u, KRUS-u i inne

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły
Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. 46-830-03-95

KUPON RABATOWY

RABAT

na kociot z podajnikiem **200 zł**

na kociot uniwersalny **100 zł**

PHUP MIRMAOL
Pleszew, ul. Mieszka I 17/24
tel. 502-977-250, 62/742-11-83
www.wozny-kotly.pl
e-mail: betaka@o2.pl

Wozny junior

Kocierzew | Stacja uzdatniania wody Budynki już pod dachem

Zgodnie z harmonogramem przebiegają prace na dwóch budowach stacji uzdatniania wody w gminie Kocierzew. Jedna z nich powstaje w Kocierzewie Południowym, druga na granicy Płaskocina i Sromowa.

Obie stacje powstają w miejscu dotychczasowych obiektów o takim samym charakterze. W ramach inwestycji mają powstać nowe budynki wraz z instalacjami hydrauliczną i elektryczną, stosować się jednak w nich będzie nową technologią uzdatniania wody z odżelazianiem.

Zostały już zburzone dotychczasowe budynki, a w ich miejscu stanęły nowe o powierzchni ok. 100 m² każdy, budowane w tradycyjnej technologii – mu-

rowane, z dachem o konstrukcji drewnianej. Przed montażem dachu zostały w nich zamontowane zbiorniki do uzdatniania wody, ale montaż wszystkich urządzeń planowany jest po zakończeniu prac budowlanych. Obecnie – równolegle w obu stacjach – prowadzone są prace przy elewacji zewnętrznej, w środku wykonywana jest podbitka dachu.

Sieć wodociągowa zasilana jest jeszcze przez stare urządzenia, ale w ramach inwestycji wymienione zostaną też pompy głębinowe.

Inwestycję prowadzi wylonione w drodze przetargu konsorcjum dwóch firm z powiatu radomskiego: P.U.P.H. Benerat i Syn oraz Z.U.H. Sław-Bud. Pierwsza z nich zajmuje się technologią oczyszczalnia wody, druga – pracami budowlanymi. Prace na obu stacjach kosztować będą łącznie 1.521.841 zł brutto, mają one być zakończone do 15 września tego roku. **mwk**



W budynku stacji w Kocierzewie Płd. trwają prace przy podbitce dachu. Jak widać, w środku są już zbiorniki do uzdatniania wody.

Gmina Chaśno | Gmina chce pożyczyć ponad pół miliona

Kredyt na inwestycje najpóźniej w sierpniu

Długoterminowy kredyt bankowy na pokrycie bieżących zobowiązań w wysokości nawet do 750 tysięcy złotych, ale nie niższej niż 500 tys. zł zamierza zaciągnąć gmina Chaśno.

Pieniądze na zapłacenie faktur za wykonane na terenie gminy inwestycje mogą być potrzebne już na przełomie sierpnia i września. Dlatego też gmina chce, aby ostateczny termin uruchomienia kredytu przypadł w połowie sierpnia.

Żeby jednak było możliwe skorzystanie z kredytu, gmina musiała ogłosić przetarg na wylonienie banku, który go udzieli. Jak pokazuje przykład gminy Łyszkowice, która również pożycza w tym roku pieniądze od banku na inwestycje, zorga-



Gmina Chaśno będzie potrzebowała zaciągnąć kredyt w wysokości około 600-650 tysięcy złotych.

nizowanie przetargu na kredyt jest dla samorządów opłacalne. W przypadku Łyszkowic, które pożyczają 1,9 mln zł, obsługa kredytu będzie kosztowała niecałe 130 tys. zł. Na przetarg wpłynęły jednak 3 znacznie się od siebie różniące oferty. Najdroższa oferta opiewała na prawie 231 tys. zł.

Kredyt dla gminy Chaśno jest w tym roku nieuchronny z uwa-

gi na to, że na przełomie lipca i sierpnia gmina będzie płaciła wykonawcy świetlicy wiejskiej w Mastkach, na koniec sierpnia będzie czekała gminę płatność za budowę kanalizacji w Gołęńsku. Ponadto budowa drogi w Niespuszy, będzie rozliczana w okolicach końca września. Według wójta Dariusza Reczulskiego gmina będzie potrzebowała zaciągnąć kredyt w wysokości około 600-650 tys. zł.

– Nie mamy jeszcze wpisanych do budżetu pieniędzy na drogę, które spodziewamy się pozyskać – mówił w rozmowie z N.L. Sytuacja byłaby też inna, gdyby gminie udało się sprzedać działkę po Gminnej Spółdzielni w Chaśnie, która może być warta ok. 400-450 tys. zł.

Kredyt spłacany będzie przez gminę w 36 miesięcznych ratach w latach 2014-2016, z zachowaniem karencji w spłacie kredytu do końca tego roku. **mak**

Gmina Łowicz

Będą remonty dwóch dróg

Drogi dojazdowe do gruntów rolnych Ostrowa i Dąbkowic Dolnych oraz Zielkowic mają zostać do końca września wyremontowane.

Przetarg na wykonanie zadania ogłosił we wtorek 23 lipca Urząd Gminy Łowicz. Teraz trzeba będzie poczekać na deklaracje potencjalnych wykonawców, którzy mogą je zgłaszać do 8 sierpnia. Na drodze gruntowej, biegnącej przez Ostrów i Dąbkowice Dolne, ma zostać zrobiona podbudowa z kruszywa łamanego, zaś nawierzchnia ma zostać wyrównana wraz z poboczem. W taki sam sposób ma zostać ulepszona droga gruntowa w Zielkowicach. Przedsiębiorca chcący wziąć udział w przetargu musi wnieść wadium w wysokości 10 tysięcy złotych. **tm**

Gm. Domaniewice | Szacowanie szkód Tylko dwa wnioski

13 lipca zamknęła przyjmowanie wniosków o kredyty kłeszkowe komisja do spraw szacowania szkód w gospodarstwach rolnych, powołana 19 czerwca przez wójta gminy Domaniewice Pawła Kwiatkowskiego. Wpłynęły do niej dwa wnioski o udzielenie takiego wsparcia i są one właśnie rozpatrywane.

W czteroosobowym składzie komisji dwa miejsca przeznaczono dla reprezentacji urzędu gminy, jedno dla Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego i jedno dla izb rolniczych.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 22 stycznia 2009, kredyt kłeszkowy ma z założenia umożliwiać ponowne rozkręcenie gospodarstwa, którego funkcjonowanie zostało poważnie zahamowane przez kłeskę żywiołową, a na spłatę odsetek rolnik ma otrzymać dofinansowanie. Szkoła powstała w wyniku kłeski, musi jednak przekraczać 30% średniej produkcji z ostatnich trzech lat – to również określa rozporządzenie.

Informacja o możliwości ubiegania się o taki kredyt została rozpowszechniona w gminie pisemnie, za pośrednictwem sołtysów. Choć po tegorocznych podtopieniach na szkody wyrządzone przez naturę narzekano wielu rolników z różnych części gminy, to w ciągu miesiąca wpłynęły jedynie dwa pisemne wnioski. – Nie potrafię odpowiedzieć, dlaczego jest tych wniosków tak mało – mówi przewodnicząca komisji Grażyna Jamroz z urzędu gminy. – Informacja była przesłana drogą tradycyjnie przyjętą i sądzę, że dotarła do wszystkich. Problemem mogły być ściśle określone i dość wygórowane kryteria, jakie szkoda musiałaby spełniać.

Podobnego zdania jest Stanisław Kostrzewa, sołtys Reczyc, jednej z wsi, której gospodarka najmocniej ucierpiała w czasie tegorocznych ulew i podtopień. – Szkód i rolników nimi dotkniętych było u nas bardzo dużo – mówi sołtys. – Ale nie były to szkody aż tak duże, by kwalifikowały się pod przyjęte kryteria. Sądzę, że gdyby nie to, chętnych na taki kredyt byłoby więcej. **tm**

REKLAMA

Łowicz, ul. Stanisławskiego 9

pizzeria K2

DOWOZIMY
10 km
od ŁOWICZA

10% RABATU
na wszystkie dania
przy odbiorze osobistym

napoje i piwo w super cenach:
• Coca-Cola 1l - 5,00 zł
• Tyskie 0,5l - 4,00 zł

Zamówienia:
46/837-01-01
514-514-618

LODY WŁOSKIE 8 SHAKE
organizujemy przyjęcia okolicznościowe

www.szkielkalowicz.pl

Restauracja Szkielka

Łowicz ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób
- catering

**wolny termin
wrzesień 2013
promocja**

www.dworek-nieborow.pl

Dworek Biata Dama

Nieborów Al. Legionów Polskich 2
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja • pokoje gościnne
- konferencje

• WESELA • KOMUNIE • PRZYJĘCIA
tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12

Praca Jazdyki

jarzy niak

organizujemy:
wesela, komunie, chrzciny,
bankiety i imprezy okolicznościowe

**obiady domowe
dla firm i dla Ciebie**
tel. 667 759 067

do dyspozycji sale do 250 i 100 osób

Najemca sali OSP Seligów

ORGANIZACJA wszelkiego rodzaju IMPRESZ okolicznościowych

kontakt >> 723-461-187
663-051-285

Organizacja Imprez
Okolicznościowych

- wesela • chrzciny • komunie
- 18-stki • konsolacje • catering

ZAPEWNIAMY:

- miłą i fachową obsługę
- dekorację stołów
- smaczne i obfite dania

**NOWA SALA DO 80 OSÓB
ŁOWICZ, UL. LNIANA**
508-127-207; 508-127-208

**Hotel
Restauracja
Dobieszów**

organizujemy:

- wesela • szkolenia i kursy
- imprezy plenerowe
- komunie, chrzciny
- imprezy okolicznościowe

tel. 42/710-90-90
www.hoteldobieszow.com.pl

**PRZYJĘCIA WESELNE
JESZCZE W TYM ROKU**

Promocyjne ceny!

*nowa sala weselna
inspiro*

Brzeziny ul. Południowa 14a
601 050 129

RZUT OKIEM | FIAT DACHOWAŁ NA DRODZE KRAJOWEJ 92

24 lipca, kilka minut przed godziną 15, samochód osobowy marki Fiat Seicento, prowadzony przez Marię Z. z Łowicza, dachował w rowie przy drodze krajowej nr 92.

Kobieta jechała do Łowicza od strony Kutna, a do zdarzenia doszło na wysokości skrzyżowania ze skrajem na Rząśno (teren gminy Zduny, niedaleko granicy powiatów łowickiego z kutnowskim). Z niewyjaśnionych do tej pory przyczyn, jej samochód zjechał z pasa jezdni, staranował znak drogowy (przejście dla pieszych) i dachował. Kobieta wyszła z samochodu o własnych siłach. Wedle wstępnych oględzin, przeprowadzonych na miejscu, nie ucierpiała, ale pogotowie zabrało ją do szpitala na obserwację. Nie było pasażerów ani żadnych innych uszkodzonych. Oprócz pogotowia na miejscu interweniowały trzy samochody strażackie i policja. **tm**



TOMASZ MATUSIAK

Oporów | Projekt 14 zawitał do zamku

Średniowiecze na żywo w oporowskim zamku

Ponad 100 osób przez cztery dni, począwszy od 24 lipca, a skończywszy na 28 lipca, będzie odtwarzać na żywo kulturę późnego średniowiecza w parku przy zamku w Oporowie. To druga edycja imprezy Honor Vincit Omnia A.D. 2013, którą przygotowuje ekipa Projekt 14.

Wszyscy uczestnicy projektu będą do niedzieli starali się żyć tak, jak to było w średniowieczu. Będą obozować w namiotach w parku, obowiązywać ich będzie noszenie średniowiecznych strojów, będą odtwarzać średniowieczne zabawy, rywalizować w średniowiecznych dyscyplinach – zapasach czy lekkich pojedynkach. Uczestnicy projektu nie mają nic przeciwko temu, żeby przyglądać się, co robią, ale nie podają godzin konkretnych wydarzeń.

Kiedy więc warto odwiedzić zamek w Oporowie? W środę

24 lipca w ciągu dnia odbywało się rozbiście obozu. Czwartek 25 lipca jest oficjalnie pierwszym dniem imprezy. – W imieniu księcia Siemowita, który dopiero zmierza do zamku i nie może tego uczynić osobiście, szlachetnych gości wita jego herold; rycerze będą mogli rozzerzać się poprzez wysyłanie swoich nieszlachetnych ludzi do rywalizacji w różnych dyscyplinach (np. zapasach czy lekkich pojedynkach) oraz robić zakłady; szlachta będzie również miała możliwość rywalizacji w różnych grach znanych dobrze

w średniowieczu – informuje Maciej Król koordynujący projekt.

W piątek 26 lipca, drugiego dnia imprezy, przewidziany jest turniej pieszy (turniej Pelikana), gdzie w szranki stawać będą rycerze, próbując sił w walce na broń krótką i długą. Najdzielniejszy z nich odbierze z rąk szlachetnych dam trofeum – pióro pelikana i tytuł Rycerza Pelikana. Wieczorem będzie uroczysta uczta na cześć gości księcia Siemowita, która odbędzie się – podobnie, jak sam turniej – na dziedzińcu zamkowym. Oczywiście

będzie to uczta przede wszystkim dla uczestników projektu, a nie widzów.

W sobotę 27 lipca przewidziany jest „pas d’armes”, gdzie szlachetni rycerze i ich drużyny będą mogły wykazać się nie tylko umiejętnością walki, ale także znajomością dworskich obyczajów, oglądy, szlachetności, a także sprytem i pomysłowością. Po południu będzie turniej pieszy melée, czyli walki dwóch drużyn, wieczorem – msza święta, a następnie zakończenie imprezy, wręczenie szarfy Honor Vincit Omnia dla najbardziej zasłużonego uczestnika i pożegnania gości. W niedzielę 28 lipca planowane jest tylko złożenie obozu. **mak**

Żychlin | Spotkanie przedpielgrzymkowe Cytrynowi spotkają się w niedzielę w kaplicy

Spotkanie organizacyjne uczestników XVIII Łowickiej Pieszej Pielgrzymki Młodzieży na Jasną Górę – żychlińskiej Grupy Cytrynowej – odbędzie się w najbliższą niedzielę, 28 lipca, o godz. 15, w kaplicy przy parafii pod wezwaniem św. Piotra i Pawła w Żychlinie.

W Grupie Cytrynowej pielgrzymują pątnicy z dekanatu żychlińskiego i sannickiego. Zwykle najliczniej w tej grupie reprezentowane są parafie z Żychlina, Sannik oraz Bedlna. Idą również pielgrzymi z Kiernoz, Oporowa, Trębek i Makowa. W ubiegłym roku grupa liczyła 37 osób. W grupie zwykle przeważają osoby młode. W grupie muzycznej, porządkowej i medycznej posługują również instruktorzy ZHP Hufca Żychlin.

Do tego też dnia, 28 lipca, zapisu na pielgrzymkę można do-

konywać w swoich parafiach u księży proboszczów.

Od 29 lipca do 5 sierpnia zapisywać się można bezpośrednio u przewodników poszczególnych grup. Przewodnikiem Grupy Cytrynowej jest ks. Konrad Zawisła. Od 6 sierpnia zapisu na pielgrzymkę można dokonać wyłącznie w sekretariacie ŁPPM po uroczystej mszy św. przy katedrze w Łowiczu. Aby się zapisać, trzeba przygotować swoje dane adresowe, pesel i dowód osobisty lub legitymację szkolną (osoba niepełnoletnia także potrzebuje pisemnej zgody rodziców). Wpisowe pielgrzymki wynosi 55 zł.

Grupa Cytrynowa zaczyna pielgrzymkę już 5 sierpnia, pokonując pierwsze kilometry z Żychlina do Łowicza. Następnego dnia wspólnie z innym grupami diecezji łowickiej wyrusza na Jasną Górę. **mak**

RZUT OKIEM | CERAMICZNE WARSZTATY



MIROSŁAWA WOLSKA-HOBIERECKA

Dom Kultury w Zdunach przygotował w wakacyjnej ofercie warsztaty ceramiczne. Liczba miejsc na nich była ograniczona, chętnych nie brakowało. Każdy z 15 uczestników ulepił na pierwszych zajęciach pod okiem Jadwigi Dębskiej figurę, która po wypaleniu była podczas drugiego spotkania szkliona – co widać na zdjęciu. **mwk**

REKLAMA

SALA OSP ŁOWICZ - NOWY NAJEMCA

Firma cateringowa
GWIOZDA

Kontakt: 666-860-750
www.gwiazda.lowicz.pl

Organizujemy wszelkiego rodzaju imprezy okolicznościowe

Sala Bankietowa Konkret

Oferujemy:

- przejęcia weselne
- komunie
- imprezy okolicznościowe
- catering

tel. 506-140-647

Tanio i solidnie usługi krawieckie

szycie firan i zasłon z materiału własnego lub klienta

Jastrzębia 108, Łowicz
tel. 604-417-260

jajka wiejskie SPRZEDAM

kurka z domowej hodowli, karmiona własną paszą

tel. 504-373-012

100% bezpyłowa profesjonalna gładź angielska

wysoka jakość i trwałość

- SZYBKO
- SOLIDNIE
- ATRAKCYJNE CENY

730-740-951

HYDRO-SPAW S.C. oferuje:

ARTYKUŁY HYDRAULICZNE:

- Solary słoneczne z dofinansowaniem 45%
- Pompy ciepła
- Kotły na eko-groszek
- Kotły na pelet
- Kotły gazowe
- Kotły tradycyjne
- Grzejniki: aluminiowe, łazienkowe, płytowe
- Rury, kształtki we wszystkich technologiach
- Przydomowe oczyszczalnie ścieków
- Armatura sanitarna i łazienkowa

ARTYKUŁY BUDOWLANE:

- Cement I i II
- Wapno
- Styropian
- Systemy dociepleń budynków
- Płyty k/g
- Profile
- Kleje
- Gipsy
- Kostka brukowa
- Pokrycia dachowe
- Rynny

Wykonujemy **BEZPŁATNE PROJEKTY instalacji:** wod.-kan., co, kotłowni oraz ogrzewania podłogowego
Montaż VAT 8% lub 23%

HYDRO-SPAW S.C. FIRMA HANDLOWO USŁUGOWA

Łowicz
POZNAŃSKA 162/164

USŁUGI: tel. 694-873-174 SPRZEDAŻ: tel. 602-629-246, 536-436-036

PROMOCJA LIPIEC

kostka brukowa

- szara - 26,00 zł/m²
- kolorowa - 28,50 zł/m²

Punkt zapalny

Gmina Łowicz | Kontrowersyjna działalność gospodarcza w Niedźwiadzie

Niektórzy sąsiedzi mają dość

Jeden z mieszkańców Niedźwiady od września 2009 r. prowadzi na swoim podwórzu działalność, którą wielu sąsiadów uważa za uciążliwą. Sołtys wsi Marian Stępniewski, który sam mieszka 100 metrów obok drażliwego miejsca, mówi, że od dawna wpływają do niego w tej sprawie skargi od lokalnej społeczności. Nikt jednak zdecydowanie do organu kontrolnego nie występuje, a właściciel broni się posiadaniem urzędowych pozwoleń.



TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Mężczyzna przywozi na działkę różnego rodzaju tworzywa sztuczne, które przy użyciu specjalnej maszyny tnie, mieli, przetwarza i sprzedaje. Tę kreatywność można by pochwalić – w końcu jest to wtórne wykorzystywanie surowca – gdyby nie kilka bardzo poważnych skutków ubocznych działalności, których otoczenie ma zycząnie dość.

Głośno i brudno

Materiałów jest tak dużo, że zaśmiecają całą posesję. Leżące całymi stosami folie i plastiki nie tylko rażąco wpływają na estetykę terenu. Wszystko mieści

się tuż przy jednej z głównych dróg Niedźwiady, w pobliżu innych zabudowań mieszkalnych. Powstają też pytania o wpływ na środowisko czy wreszcie na bezpieczeństwo otoczenia. – Strach pomyśleć, co się będzie działo, jak to się kiedyś zapali – mówi sołtys. – A przecież wcale o to nie trudno. Środek wsi to nie jest z pewnością odpowiednie miejsce na składowisko śmieci.

W odpadach, o których mowa, siedlisko znalazły sobie okoliczne szczury, myszy i inne gryzonie, które dzięki temu rozmnażają się w zastraszającym tempie. Kolejnym problemem jest wreszcie sama maszyna służąca do mielenia plastików, która pracuje całe dni, zakłócając ciszę i spokój Niedźwiady nieprzyjemnymi dźwiękami przypominającymi wycie lub piszczenie.



Działka w środku Niedźwiady. Część sztucznych tworzyw leży poza placem wyznaczonym na magazynowanie.

Sprawa była przez mieszkańców kilka lat temu zgłaszana do Urzędu Gminy, skąd w 2010 r. trafiła do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Ten przeprowadził kontrolę, w wyniku której orzekł, że część odpadów na działce magazynowana jest w miejscu do tego nieprzeznaczonym. Inspektorat zwrócił się do wójty gminy Łowicz, aby ten zobowiązał właściciela do usunięcia odpadów. Wtedy jednak do sprawy włączyło się Starostwo Powiatowe, które 12 sierpnia 2010 r. udzieliło właścicielowi gospodarstwa trzech pozwoleń – na składowanie od-



Starostwo udzieliło właścicielowi gospodarstwa trzech pozwoleń – na składowanie odpadów, ich transport i odzyskiwanie surowców.

padów, ich transport i odzyskiwanie surowców. Pozwolenia są ważne do 2020 roku, wobec czego wójt zaniechał postępowania w tej sprawie.

Są w nich jednak ściśle opisane warunki, które określają typ surowca, sposób jego składowania i wyznaczone do tego miejsca na działce. Mogą się one znajdować na wydzielonej części placu, ale muszą być odpowiednio posegregowane, przykryte folią i unieruchomione (tak, żeby nie mogły ich przemieścić np. silniejsze podmuchy wiatru). Według oględzin przeprowadzonych przez wójta w 2010, który przedstawiał swoją opinię staroście, warunki te były wówczas spełnione.

Starosta wydaje pozwolenie na podstawie przedstawionej dokumentacji, która była sporządzona prawidłowo – tłumaczy Anna Stańczyk z Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego. – Zadaniem starostwa było określić warunki, na jakich taka działalność może być w tym miejscu prowadzona. Kontrola tego, czy stan faktyczny zgadza się z tą dokumentacją, jest już poza jego kompetencjami.



Podwórzu małego zakładu w Niedźwiadzie. Niektórym sąsiadom przeszkadzają składowane na nim odpady.



Najbardziej mnie gnębią, straszą i nasyłają policję ci, którzy sami nie wiedzą, co robić.

Tylko Inspektorat Ochrony Środowiska może przeprowadzić kontrolę

Marian Stępniewski w tym roku znów prosił o pomoc Urząd Gminy Łowicz, ale ten polecił jedynie ponownie zwrócić się do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Od 2010 zmieniły się przepisy, w wyniku czego wójt nie może już, tak jak wówczas, wykonać oględzin i wydawać w tej sprawie opinii. Jedynym organem, który może przeprowadzić kontrolę, jest obecnie WIOŚ. Mieszkańcy Niedźwiady zaniechali jednak ponownego zwrócenia się do tej instytu-

cji, nie wierząc w skuteczność takiego kroku.

Nie wszystkim to przeszkadza

W sprawę tę nie chce się angażować radny powiatowy Michał Śliwiński, także mieszkający w Niedźwiadzie. – Mnie osobiście to nie przeszkadza, ale trzeba wziąć pod uwagę, że mieszkam jednak dość daleko od tego miejsca. Są na pewno osoby, które mają w tej akurat kwestii znacznie więcej do powiedzenia, ja się od głosu wstrzymam.

Z kolei mężczyzna prowadzący zakład czuje się ofiarą społecznej nagonki. Uważa, że niektórzy ludzie z zawiści szukają problemu tam, gdzie go nie ma. – Nie przeszkadza to wszystkim mieszkańcom, tylko niektórym – mówi w rozmowie z NŁ. – Ale są też tacy, którzy są mi życzliwi, a nawet pomagają. Gdyby to było tak uciążliwe, jak to niektórzy przedstawiają, to chyba żaden sąsiad nie chciałby mi pomagać.

Przyznaje, że jego dochody z przetwarzania tworzyw sztucznych są raczej niewielkie i ledwo mu wystarczają na zapewnienie bieżących potrzeb czy bytowego minimum. Mimo to ciągle odczuwa zazdrość innych mieszkańców Niedźwiady. – W tych czasach nie ma lekko, każdy musi sobie radzić, jak może – kontynuuje. – Ja jakiś sposób znalazłem. Najbardziej mnie gnębią, straszą i nasyłają policję ci, którzy sami nie wiedzą, co robić. Poziom tych ludzi to dla mnie dno.

Na pytania o środowisko i hałas nie chciał odpowiadać. Mówił jedynie, że ma wszelkie pozwolenia na prowadzenie działalności, które załatwił w wielu urzędach – gminy Łowicz, miejskim w Łowiczu (właściciel jest formalnie mieszkańcem miasta), w starostwie i w marszałkowskim – co kosztowało go wiele wysiłku. ■

REKLAMA

PROMOCJA

ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI
montaż 50%
przeciw owadom

BIURO HANDLOWE OKNOPLAST-KRAKÓW
Salon Okien i Drzwi „MAJKA”

ŁOWICZ, ul. Podręczna 25a
tel. 46/895-56-67, 605-360-781
majka.lowicz@oknoplast.com.pl

KUTNO, ul. Podręczna 38
tel./fax 24/254-79-12, 537-475-577
majka.kutno@oknoplast.com.pl

ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH NR 3 im. W. S. Reymonta

Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. nr 12 d
www.zsp3.lowicz.pl

ogłasza nabór na 2-semestralne Zaoczne Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe przygotowujące do egzaminów i uzyskania kwalifikacji w zawodach:

- KUCHARZ – kwalifikacja: sporządzanie potraw i posiłków
- KELNER – kwalifikacja: wykonywanie usług kelnerskich

Nauka odbywa się w soboty, niedziele i jest bezpłatna
Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły: tel. 46 837 05 87

TO SIĘ OPŁACA, ALE TRZEBA SIĘ PRZYGOTOWAĆ

Fundacja Plastics Europe zajmuje się ochronieniem interesów producentów tworzyw sztucznych, a także kwestiami recyklingu i wpływu produkcji na środowisko. Działa ona w ramach ogólnoeuropejskiego stowarzyszenia Plastics Europe. O to, czy zbieranie i przetwarzanie plastików na własną rękę może być opłacalne, zapytaliśmy jej dyrektora Kazimierza Borkowskiego. – Trudno mówić ogólnie o wszystkich tworzywach

sztucznych, ponieważ pod tym pojęciem kryją się tysiące różnych materiałów – mówi Kazimierz Borkowski. – Z pewnością, najbardziej opłacalne jest przetwarzanie i recykling tworzyw jednoskładnikowych, np. plastikowych butelek po napojach (z tworzyw PET i HDPE), które łatwo się zbiera i które, na ogół, są czyste. Ale już np. opakowania spożywcze po wędlinie czy jogurcie, choć wyglądają na proste, składają się z wielu warstw

różnych tworzyw i mogą być zanieczyszczone pozostałościami po produkcji, dlatego ich przetworzenie wymaga większego nakładu środków, energii i pracy. Jeśli już mam generalizować, to recykling może się zawsze opłacać, pod warunkiem posiadania umiejętności związanych z przetwórstwem tworzyw, dobrego wyposażenia technicznego (np. młyn do tworzyw, wtryskarka itp.), ale także dobrego rozeznania oczekiwań odbiorców.

Łowicz | Konkurs na dyrektora szkoły na Blichu

Wicedyrektor w szranki z dyrektorem

Mirosław Kret, dotychczasowy dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu, nie jest jedynym kandydatem w konkursie na to stanowisko, jaki ogłosiło Starostwo Powiatowe. Chociaż lista potencjalnych nazwisk, o której mówiło się w Łowiczu, mogła liczyć jeszcze 2-3 osoby, nieoczekiwanym kandydatem na dyrektora okazała się Maria Laska, wicedyrektor szkoły na Blichu do spraw wychowawczych oraz kształcenia dorosłych.

Konkurs odbędzie się 30 lipca. Decyzję o wyborze dyrektora podejmie powołana 23 lipca komisja. Zostali do niej powołani: Ewa Maciejewska i Ryszard Zakonnik jako przedstawiciele Łódzkiego Kuratorium Oświaty, Maria Tataj – przedstawiciel Rady Pedagogicznej, Marianna Krysztofik – przedstawiciel Rady Rodziców, Waldemar Jędrzejczak z ramienia NSZZ Solidarność oraz Przemysław Gozdowski ze Związku Nauczycielstwa Polskiego. Przedstawicielami powiatu są: Grażyna Wagner oraz Krzysztof Janicki – członkowie zarządu oraz Magdalena Pietrzak – sekretarz powiatu.

Nigdy chyba w Łowiczu i powiecie łowickim nie było konkursu na dyrektora szkoły, w którym w szranki z dyrektorem stanąłby jego zastępca. Zastąpiła sytuacja jest tym bardziej zaskakująca, że Rada Pedagogiczna ZSP nr 2 udzieliła poparcia Mirosławowi Kretowi, który spytał się na jej forum, czy ma w konkursie startować. Nie była to decyzja podjęta jednoznacznie, bo dotychczasowego dyrektora poparło 44 nauczycieli z 57-osobowej rady. Jak jednak się dowiedzieliśmy, Maria Laska nie ujawniła podczas tej rady, że ona również chce brać udział w konkursie. – Byłem tą decyzją zdziwiony i zaskoczony, bo ani na radzie, ani w innej sytuacji pani wicedyrektor nie ujawniła mi swoich planów – mówi Mirosław Kret. Nie ukrywa też, że niezależnie od wyniku konkursu udział w nim Marii Laski popsuje relacje, jakie istniały w Radzie Pedagogicznej szkoły. Już teraz widać, że jego kontrkandydatka czuje się bardzo pewnie.

Pytania bez odpowiedzi

Dlaczego Maria Laska zdecydowała się kandydować? Niestety, dziś nie odpowiemy na to pytanie, chociaż wczoraj, 24 lipca, zadaliśmy jej kandydatce. Powiedziała tylko, że przygotowuje się do konkursu, ale swoją koncepcję prowadzenia szkoły przedstawi nam po konkursie, jeśli go wygra. W komentarzach na naszej stronie internetowej nikt nie



Kwiecień 2013, zakończenie roku dla maturzystów. Nic wtedy nie wskazywało na to, że dyrektor i zastępca (pośrodku) zmierzają się w jednym konkursie.



Starosta, jak to ujął, jest spokojny o wynik konkursu.

ukrywa, że jest ona kandydatką PSL, który dzierży władzę w powiecie łowickim. Podobne jest zdanie radnych opozycyjnych, z którymi rozmawialiśmy, jak też kilku osób z otoczenia szkoły. Uważają oni, że wicedyrektor została namówiona do udziału w konkursie przez jednego z członków zarządu i została zapewniona, że wygra. – Nie ryzykowałaby udziału w konkursie, gdyby nie miała pewności, że wygra. Wcześniej miała poparcie dyrektora, uważana była za „jego człowieka” – powiedział nam jeden z radnych.

Szukaliśmy dyrektora

Starosta Krzysztof Figat w rozmowie z NŁ nie ukrywa, że Zarząd Powiatu szukał potencjalnych kandydatów do wzięcia udziału w konkursie i ktoś rozmawiał z Marią Laską. Nie chce jednak zdradzić, kto z zarządu w tych rozmowach brał udział i kogo jeszcze namawiano do udziału w konkursie. Wyjaśnia, że podjęto takie rozmowy dlatego, że Mirosław Kret deklaruje, że nie będzie brał udziału w konkursie. Powiedział o tym nawet na Radzie Pedagogicznej szkoły, na której prosił nauczycieli, aby ktoś się zdecydował.

– Poszukiwania były, bo nie chcieliśmy nikogo z zewnątrz – wyjaśnia. Jego zdaniem cała kadra ZSP nr 2 pracowała na to, aby szkoła funkcjonowała dobrze, a do jej sukcesów przyczynili się i Mirosław Kret, i Maria Laska. Obie kandydatki są bardzo dobre, więc starosta, jak to

ujął, jest spokojny o wynik konkursu.

Do Mirosława Kreta dotarło takie stanowisko zarządu, zanim starosta nam je przedstawił. – Słyszałem, że w starostwie mówi się, że sam sobie jestem winien, ponieważ za późno zgłosiłem się do konkursu. Chciałem wyjaśnić, że decyzję podjąłem 5 lipca, po Radzie Pedagogicznej, a 8 lipca powiedziałam o tym wicestaroście. 16 lipca złożyłem dokumenty. Dodać warto, że Maria Laska zgłosiła się do konkursu 18 lipca.

Głosy już policzone?

– Mirosław Kret ma opinię technokraty i z pewnością nie jest osobą, której nie można nic zarzucić – mówi radny, który mimo wszystko popiera go w 100 procentach. – Jest jednak bardzo dobrym dyrektorem, skutecznym menedżerem, który dla szkoły zrobił wiele dobrego, pozyskując milionowe dotacje.

– Konkurs konkursem, a głosy już są policzone i wszystko jest już pozamiatane – powiedział nam jeden z naszych rozmówców. Jego zdaniem Mirosław Kret miałby większe szanse, gdyby w komisji konkursowej znalazł się wicestarosta Dariusz Kosmatka, który zajmuje się sprawami oświaty w starostwie, lub Mieczysław Szymajda – przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki, Młodzieży i Promocji Rady Powiatu, ponieważ oni głosowaliby zgodnie ze swoim sumieniem, nie zważając na naciski polityczne. Jednak skład komisji jest inny, dyrektor z 10-letnim stażem może liczyć z dużą dozą prawdopodobieństwa na 4 głosy: Rady Rodziców, Rady Pedagogicznej i przedstawicielki obu związków zawodowych. Kandydatka popierana przez starostwo ma szanse otrzymać na pewno 3 głosy od przedstawicieli powiatu. Decydujące będą głosy

kuratorium, pewność siebie starosty wskazuje, że on na te głosy

liczy. 30 lipca okaże się, czy te spekulacje są słuszne. **mwk**

Łowicz Czas konkursów

Barbara Sikora chce kierować powiatową bursą, która od 1 września ma ruszyć w budynku Szkoły Policealnej Samorządu Województwa Łódzkiego przy ul. Ułańskiej w Łowiczu. Jest ona jedyną osobą, która zgłosiła się do konkursu.

Termin zgłaszania kandydatur upłynął przed tygodniem, 18 lipca. Rozstrzygnięcie planowane jest 30 lipca.

Nazwisko byłej dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu, a późniejszej dyrektor jednej ze szkół policealnych w Łodzi, pojawiło się już w konkursach ogłaszanych przez łowickie starostwo. Barbara Sikora przed 2 laty kandydowała na dyrektora LO w Zdunach, a przed rokiem starała się o stanowisko dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łowiczu. W obu przypadkach została odrzucona przez komisje konkursowe, ponieważ dokumentacja przedłożona przez nią była niekompletna.

18 lipca upłynął też termin składania dokumentów dla kandydatów na dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach. Nikt nie zgłosił się do tego konkursu. W takiej sytuacji starosta podejmie decyzję o powierzeniu obowiązków dyrektora wybranej osobie. Jak się dowiedzieliśmy, będzie to nauczyciel LO w Zdunach. **mwk**

REKLAMA

kredyt konsolidacyjny

Połącz różne kredyty
- to dziecinnie proste!



- jedna mała rata
- jeden termin spłaty
- dodatkowa gotówka na dowolny cel

Zapraszamy do oddziału Santander Consumer Banku

w Łowiczu, Stary Rynek 15
czynny pon.-pt.: 9:00-17:00

Infolinia:
195 00
KOSZT POŁĄCZENIA ZGODNY
Z TARYFĄ OPERATORA

Oferta dostępna dla Klientów
Santander Consumer Banku.

Santander
CONSUMER BANK

santanderconsumer.pl

Bank dla Twoich pomysłów

Aktualności

SPOZA KADRU
KRZYSZTOF MIKLAS



Diabeł za kierownicą

Nadmiar gorzały w organizmie, jak wiadomo, odbiera rozum. Trzy promile to dużo. Nawet bardzo dużo. Przy takiej dawce traci się totalnie ostrość spojrzenia i jasność myślenia, nie mówiąc o zachowaniu równowagi. Mawia się o takich, że są nawaleni jak stodoła. A taki właśnie „wynik” osiągnięty podczas badania 22-letni młodzieniec, który w ostatnie niedzielne popołudnie na drodze między Łyszkowicami i Belchowem spowodował groźny drogowy wypadek. Nie pierwszy tego rodzaju na łowickiej ziemi.

„Nowy Łowiczanie” w rubryce „Jechali po pijanemu” napiętnuje podchmielonych kierowców, także rowerzystów. Kiedyś ta rubryczka nosiła tytuł „Oni zagrażają naszemu życiu”. Bywały jednak tygodnie, kiedy wśród „bohaterów” byli sami rowerzyści, więc zasugerowałem, by rubrykę nazwać inaczej, bo czyjemu życiu zagraża jadący wężykiem wioskowy cyklista? Co najwyżej rozjedzie. Tych jednak, z zawartością lekko ponad normę (często jedno czy dwa piwa), z wielką desperacją śledzi od dawna lokalna (konkretnie łowicka) policja i przyznać trzeba, że ma na tym polu niejaki „sukcesy”. Detektywi z łowickiej PP wytropią nawet trzeźwego, ale takiego, co to mu już raz sąd zabronił wsiadania na rower. Jakoś trudniej przychodzi wyłapanie pijanych drogowych bandytów siadających po pijaku za kierownicą. I jest to niestety zjawisko ogólnopolskie. Ale jakimi „osiągnięciami” moż-

na się przed społeczeństwem pochwalić! „Policja podczas minionego weekendu złapała tyłu to a tyłu pijanych kierowców” głoszają poniedziałkowe komunikaty, choć nigdy nie ujawniają, ilu z owych pijanych prowadziło rower przez wieś.

Nie mam oczywiście konkretnych podstaw do oskarżeń, ale opowiadano mi kiedyś o szefie (czy też komendancie; zανάd to nie rozróżniają się w policyjnej nomenklaturze) jednego z podłowickich posterunków, który z nadzwyczajną gorliwością tropił podchmielonych rowerzystów. – Że się też facet nie boi – mówiono mi o tym gościu, który zdaje się jest już na zasłużonej, wysokiej, „mundurowej” emeryturze. Wszyscy wokół wiedzieli bowiem, że polowanie na rowerzystów ma jeden cel. Podpadnięty chętnie się wykupi, bo to o wiele mniejsza dolegliwość niż stawanie przed sądem, który musi kierować się obowiązującym prawem materialnym. Wedle ogólnej opinii (wiele na ten temat można przeczytać w internecie), mojej zresztą też, nasze prawo zbyt surowo kwalifikuje takie właśnie, „rowerowe” przypadki. Próbowano to zmienić, sprawa trafiła nawet do Trybunału Konstytucyjnego, ale że referował ją obecny prezes, prof. Andrzej Rzepliński (tak się składa, że kolega z roku na Wydziale Prawa UW, a potem sąsiad na Ursynowie), więc wiadomo było, że rowerzyści mają przechlapane. Rzepliński bowiem, jak się nie myli, na rowerze jeździć nie potrafi. Zaś co do łowickich

policjantów to zdaje się w ostatnim czasie dali o sobie dobitne świadectwo.

Tacy właśnie wioskowi podchmieleni cykliści to jednak w zdecydowanej większości harcerze przy odmłodzonym przez gorzałę kretynie, który w niedzielne popołudnie, mając na dodatek na pokładzie czterech koleśków mądrych, jak on sam, najechał na małżeństwo młodych rowerzystów. Sprawy nie można rzecz jasna upraszczać i winnych upatrywać wyłącznie wśród mało skutecznej policji. Kto wie, czy nie większa wina leży po stronie samego społeczeństwa, które często patrzy z przymrużeniem oka na siadających po pijaku za kierownicą. Dlatego w takich, jak ostatni, przypadkach, kary powinny być dotkliwe i surowe. Łącznie ze zwrotem wszelkich kosztów (dwa helikoptery, leczenie, utrata zdrowia etc.). A ukarani winni być też asystujący pijanemu. Odpowiedni przepis i stosowną wykładnią można spokojnie znaleźć (podjęcie, pomocnictwo). Zdecydowanie kłaniają się tu zasady tzw. prewencji ogólnej. Zaś patron dnia dzisiejszego i wszystkich automobilistów, święty Krzysztof, ma pieczę jedynie nad kierowcami odpowiedzialnymi. Przy nieodpowiedzialnych, nie tylko pijanych, ale i drogowych „kozakach”, których pełno także na łowickich drogach, na miejscu obok szofera zamiast św. Krzysztofa, siada diabeł. I to on trzyma wtedy kierownicę w ręku. Z czasami niestety tragicznym skutkiem dla tych pierwszych. ■

Łowicz | Piknik Europejski na Błoniach

Atrakcje dla małego i dużego

Pokazy dogoterapii (forma rehabilitacji z pomocą psów) i hipoterapii (forma rehabilitacji z wykorzystaniem konia) cieszyły się największym zainteresowaniem podczas Pikniku Europejskiego, który 19 lipca zorganizowano w muszli koncertowej na Błoniach.



Psy cieszyły się największym zainteresowaniem wśród najmłodszych uczestników pikniku. Dzieci spędzały przy nich bardzo dużo czasu i każde musiało je pogłaskać.

Piknik skierowany był do członków stowarzyszeń działających na terenie powiatu oraz innych zainteresowanych mieszkańców. Przygotowano atrakcje dla małego i dużego. Nie przyciągnęły one jednak zbyt wielu chętnych, zwłaszcza przez pierwsze kilka godzin. Piknik rozpoczął się o godz. 12, na widowni zasiadły wówczas pojedyncze osoby, dopiero z godziny na godzinę przybywało więcej osób. – Jedni przychodzili, inni wychodzili. Trudno powiedzieć, ile było osób, ale rozdaliśmy 700 jagodzianek – mówi prezes stowarzyszenia Dać Szanse Wiesława Gębura. Wśród uczestników przeważali głównie członkowie stowarzyszeń i organizacji.

Ci, którzy przyszli, mogli obejrzeć występy zespołów z Bobrownik i Zielkowic. Na scenie zaprezentował się też zespół Faktury z Kutna, który grał i śpiewał znane polskie utwory. Wystąpił również Klub Seniora Radość.

Chętni mogli wziąć udział w konkursach plastycznym i z wiedzy o UE. W pierwszym dzieci musiały narysować obra-

zek pod tytułem „Polskie euro”, a dorośli „Powitanie Chorwacji jako członka Unii Europejskiej”. Nie przyznano w nich jednak nagród głównych, a jedynie wyróżnienia. W drugim konkursie zgłoszeni uczestnicy odpowiadali na pytania o UE, każda osoba za udzielenie poprawnej odpowiedzi otrzymywała nagrodę.

Organizatorzy przygotowali też pokazy dogoterapii i hipoterapii. Uczestnicy mogli pogłaskać psy i przejechać się na koniu bez siodła. – Dzięki jeździe bez siodła dzieci czują ciepło, rozluźniają się, uspokajają oraz otwierają się – mówi Katarzyna Starwicka ze stowarzyszenia Karino, które pokazy przeprowadzało. Dla dzieci przygotowano też inne

atrakcje, jak na przykład malowanie twarzy i trampolinę. Przybyli mogli też skosztować smakołyków z grilla oraz bigosu.

Chętni mieli również możliwość skorzystania z porad pracowników Regionalnego Ośrodka EFS oraz zapoznania się ze stosowanymi przez nich praktykami na specjalnie przygotowanym stanowisku. Swoje prace prezentowali też między innymi członkowie Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami” z Parmy oraz Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Organizatorem pikniku były Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego oraz stowarzyszenie Dać Szanse. am

REKLAMA



CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

JEŻELI CHCESZ: • zwiększyć swoje szanse na rynku pracy • poznać swoje mocne strony • zmienić charakter pracy • dowiedzieć się jaki zawód będzie dla Ciebie najlepszy

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE WARSZTATY Z BILANSU KOMPETENCJI ZAWODOWYCH

JEŻELI: • masz wykształcenie średnie bez matury • chcesz przystąpić do matury

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY

Zapraszamy osoby dorosłe w wieku 25-64 lat (oraz osoby nie uczące się w wieku: 18-24 lat) z województwa łódzkiego.

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

Zajęcia odbywają się w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych Główno, Plac Wolności 11/13

ZAPEWNIAMY MATERIAŁY DO ZAJĘĆ, PODRĘCZNIKI I CATERING

Informacja: ☎ 790878991
oraz na stronie internetowej www.loglowno.pl

PROJEKTODAWCA

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH W GŁOWNIE

Projekt POKL Dzisiaj matura jutro kariera

Ogłoszenie współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Głownie
www.loglowno.pl

Głowno, Plac Wolności 11/13
tel. / fax 42 7107638 ☎ 790878991
e-mail: loglowno@gmail.com



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi z siedzibą w Łowiczu ogłasza nabór do projektu:

„Inwestuj w siebie - kształcenie ustawiczne osób dorosłych”

Zapraszamy do udziału w bezpłatnych zajęciach przygotowawczych do egzaminu maturalnego z jęz. polskiego, jęz. obcego, matematyki oraz wybranego przedmiotu - 40 osób

Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt jest realizowany w terminie od 01.01.2012 r. do 31.12.2013 r.

Uczestnikom projektu zapewniamy:

- materiały pomocnicze i dydaktyczne
- catering
- zajęcia edukacyjne prowadzone przez doświadczonych nauczycieli
- certyfikat uczestnictwa w projekcie

REKRUTACJA DO PROJEKTU

Zaoczne Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące ZDZ-u w Łodzi z siedzibą w Łowiczu
ul. Zgoda 13, tel. 46-830-03-95
e-mail: zdz_szkoly_lowicz@wp.pl



www.zdz-projekty-lodz.pl/lowicz.html

W projekcie będą mogli wziąć udział wszystkie osoby z terenu powiatu łowickiego w wieku 25-64 lata (pracujące jak i bezrobotne)

BIURO PROJEKTU
Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi
90-563 Łódź, ul. Łąkowa 4
tel. 42-630-06-85
www.zdz.lodz.pl
projekty@zdz.lodz.pl

OGŁOSZENIE WSPÓLFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

Bielawy | Miejscowa straż skończyła 100 lat – a o konieczności jej powołania mówiło się jeszcze ponad pół wieku wcześniej

Ponad 200 odznaczeń z okazji jubileuszu

Polowa msza święta odprawiona przed Urzędem Gminy w Bielawach zainaugurowała w niedzielę 21 lipca obchody 100-lecia miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Po mszy nastąpiło poświęcenie tablicy okolicznościowej oraz wręczono około 200 odznaczeń dla strażaków.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Strażacy przygotowali ołtarz na mszę połową tym razem na schodach prowadzących do urzędu, a nie, jak to wcześniej bywało, na schodach do sąsiadującego z urzędem ośrodka zdrowia. Uroczystą mszę świętą odprawił ks. proboszcz z kościoła w Bielawach Marek Grabski. Towarzyszyli mu diecezjalny kapelan straży pożarnej i proboszcz parafii z Łyszkowic ks. Jerzy Modelewski oraz rezydent z bielawskiej parafii ks. Ludwik Wnukowicz.

Rys historyczny straży, przygotowany przez Stanisława Samulskiego i Leszka Chaickiego, przedstawił prezes miejscowej jednostki straży, a zarazem wójt gminy, Sylwester Kubiński. W aktach Archiwum Państwowego m. st. Warszawy Oddział



Od lipca 1996 roku jednostka OSP Bielawy ma własny sztandar. Prezesem jest wójt Sylwester Kubiński.



Ołtarz ustawiono przed głównym wejściem do Urzędu Gminy.



Podczas uroczystości odznaczonych zostało około 200 strażaków i sympatyków straży.

w Łowiczu wpisano: „Straż ogniowa w Bielawach, rok założenia 1913 (...)”. Podany był też skład osobowy pierwszej straży. Pierwsza wzmianka na temat konieczności założenia straży pojawiła się natomiast już w 1852 r.: Działo się w Magistracie Miasta Bielaw dnia 23 marca 1852 roku. Burmistrz miasta Bielawy wezwał ławników miejscowych Feliksa Talarowskiego i Feliksa Kilańskiego (...) Miasto Bielawy licząc tylko dymów 57 i gdy Kasa Miejska nie posiada odpowiednich funduszy nie jest w możliwości zakupienie sikawki za rubli 120, a tem samym i ponoszenie kosztów na reperację, które byłaby tym trudniejszą i kosztowniejszą,

że wszelkich odpowiednich mająstrow nie masz i tych musiano by szukać po dużych miastach (...).”

W numerze 8 pisma Strażak z 1909 roku w korespondencji z Piątku czytamy m.in.: „Straż nasza zaalarmowana została do pożaru w Bielawskiej Wsi odległej od Piątku ok. 12 wiorst (...) Zastaliśmy całą wieś w ogniu. Spłonęło 28 osad włościańskich. Zachęćni przykładem mieszkańców sąsiedniej osady Bielawy postanowili także założyć straż ogniową. Daj Boże, aby ich chęci i dobre zamiary nie były słomianym ogniem (...)”. Straż udało się założyć dopiero kilka lat później. Pierwszy skład był zaledwie 8-osobowy.

Obecnie w Bielawach jest łącznie czynnych 133 członków OSP, w tym 20 kobiet. W lipcu 1995 roku jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego. Straż ma obecnie na wyposażeniu 4 samochody pożarnicze: Stara-Mana, Magirusa, Jelcza i Forda. – Nie zdarzyło się jeszcze tak, by na dźwięk syreny zwiastującej nieszczęście nie wyjechały wozy OSP Bielawy – mówił podczas uroczystości prezes Kubiński.

Poświęcona po mszy św. pamiątkowa tablica zostanie w najbliższych dniach wmurowana w ścianę budynku straży. – Aktualnie przechowujemy ją w naszym urzędzie. Do jej osadzenia zostanie zatrudniony fa-

chowiec, żeby jej nie pobrudzić i nie uszkodzić – powiedziała nam sekretarz gminy Wiesława Józwiak. Podczas uroczystości grała Miejsko-Strażacka Orkiestra Dęta z Łowicza. Po przemowach i wręczeniu odznaczeń, co z racji na ich liczbę trwało dość długo, obchody przeniosły się do remizy, gdzie zaproszonych gości poczęstowano obiadem, a później na boisko za strażnicą, gdzie odbył się festyn z tej okazji. Można było m.in. skosztować grochówki wojskowej itp. Zorganizowana z tej okazji zabawa taneczna trwała do północy.

Zachęcamy do obejrzenia galerii zdjęć z uroczystości na naszym portalu www.lowiczanie.info ■

REKLAMA

Auto - assist
UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE

Liberty Direct DIRECT BENEPIA AVIVA
europ assistance Proama LINK4

NAJLEPSZE UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE

Łowicz, ul. Podrzeczna 49
tel./fax 46/838-20-64
691-717-138
autoassist@interia.pl

dachstyl
z ofertami do twoich potrzeb

TANIA BLACHA TRAPEZOWA

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH
Główno, Piątkowska 1, 42 710 74 90, 512 250 477
www.dachstyl.com

Ośrodek Szkolenia Kierowców

/RONDO/

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ROZPOCZĘCIE KURSU

- kursy na prawo jazdy
- kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy

KURS WAKACYJNY
29 lipca
godz. 15.30

AKADEMIK
dla studentów studiów dziennych

ZAPRASZAMY DO ŁODZI

www.chemin-neuf.pl/akademik

prorowadzony przez katolicką Wspólnotę Chemin Neuf (Nowa Droga)

- jeśli szukasz dobrych warunków do studiowania
- jeśli chcesz poznać ciekawych ludzi
- jeśli wiara jest dla Ciebie ważna

tel. 696 032 086

już teraz umów się na spotkanie rekrutacyjne :)



Grupa dzieci w wieku 5-11 lat, pod okiem instruktora, uczy się podstaw pływania.

Pływalnia miejska | Nauka pływania dla najmłodszych

Zabrakło miejsc dla chętnych

Od poniedziałku 22 lipca w pływalni miejskiej w Łowiczu, jeszcze do przyszłego piątku, trwają darmowe zajęcia dla dzieci chcących nauczyć się pływać od podstaw.

Kurs trwa łącznie 10 godzin, rozłożonych po jednej godzinie na całe dwa tygodnie, za wyjątkiem sobót i niedziel. Prowadzi go łącznie siedmiu instruktorów, którzy, podobnie jak ratownicy, nie pobierają za te zajęcia wynagrodzenia.

Początkowo planowano zapisać ok. 30 osób, jednak chętnych było tak dużo, że zdecydowano się na poszerzenie listy do 55 nazwisk. Chętnych było dwa razy więcej, ale jest to już maksymalna liczba, jaką można było przyjąć ze względów bezpieczeństwa. Basen ma ograniczoną powierzchnię, przy większej grupie byłby zbyt duży tłok. Poza tym jeden instruktor nie może mieć pod opieką zbyt dużej grupy – obecnie jest to 15 osób na jednego instruktora, co jest uważane za optimum.

Jedynym rozwiązaniem, umożliwiającym przyjęcie wszystkich chętnych, byłoby utworzenie drugiej takiej grupy, o innej porze, ale póki co, nie jest

to możliwe. – Pływalnia pracuje 8 godzin dziennie – tłumaczy ratownik Paweł Kępka. – Gdybyśmy przeznaczali dwie z nich na zajęcia dla dzieci, mogliby z kolei narzekać ci, którzy chcą korzystać z basenu w normalnym trybie. Koszty przeznaczania dwóch godzin na darmowe zajęcia oczywiście też mają znaczenie.

Ci, którym udało się zapisać, są bardzo zadowoleni. Na zajęcia chodzą dzieci w wieku od 5 do 11 lat. Wielu rodziców obserwuje poczynania swoich



Tak duża liczba zgłoszeń nas pozytywnie zaskoczyła, nie jesteśmy jednak przygotowani na przyjęcie wszystkich chętnych.

pociach przez szybę, niekiedy przeżywając to znacznie bardziej niż sami uczestnicy. Ratownicy i instruktorzy chwalą dzieci, które są bardzo grzeczne i chętne do nauki.

– To jest bardzo dobry pomysł na lato – mówi mieszkaniec Łowicza Jacek Raróg, podczas gdy jego córka Dominika przygotowywała się do zajęć. – Dzieci z okolicy potrzebują więcej możliwości na aktywne spędzenie czasu. Chodzi o zabawę, ale też o ich zdrowie. Przydałby się w Łowiczu aquapark przystosowany dla potrzeb dzieci, bo takie zajęcia jak te są bardzo fajne, ale to za mało, jak na potrzeby tego miasta.

– Cieszymy się, że możemy umożliwić dzieciom pierwszy kontakt z wodą – mówi dyrektor OSiR Zbigniew Kuczyński. – 10 godzin to za mało, żeby nauczyć się dobrze pływać. Wystarczy jednak, żeby to poczuć, polubić, oswoić się z wodą, a także poznać zasady bezpiecznego zachowania się w wodzie i jej otoczeniu. Tak duża liczba zgłoszeń nas pozytywnie zaskoczyła, nie jesteśmy jednak przygotowani na przyjęcie wszystkich chętnych na takie zajęcia. **tm**

Arkadia | Pożar budynku inwentarsko-składowego

Szczyście w nieszczęściu

Budynek inwentarsko-składowy o powierzchni 300 m², będący częścią zabudowy prywatnego gospodarstwa, zapalił się wieczorem 21 lipca w Arkadii (gmina Nieborów). Gospodarzy nie było w tym czasie w domu, a ogień zauważyli sąsiedzi.

Strażacy z PSP pierwsze zgłoszenie otrzymali o 21.13, zaraz potem przyjmowali kolejne telefony alarmowe w tej sprawie, których było kilkanaście.

– Byliśmy z rodziną na poprawinach po weselu mojego chrześniaka – opowiada właścicielka spalonego gospodarstwa. – O całym zdarzeniu dowiedzieliśmy się przez telefon i od razu wsiedliśmy do samochodu. Miałam wrażenie, że to najdłuższa droga w moim życiu, towarzyszył mi szok i niedowierzanie.

W budynku w momencie wybuchu pożaru znajdowało się 17 krów. Jeszcze przed przyjazdem straży wypuścili je sąsiedzi, którzy zauważyli ogień. Zwierzęta nie ucierpiały fizycznie, ale były w szoku i rozbiegły się po okolicy.

– Wypuściliśmy je, jeszcze zanim pojawił się dym – mówił NŁ jeden z mieszkańców zaangażowanych w akcję ratunkową. – Dlatego ocalały. Krowa, kiedy poczucie dym, kompletnie traci ro-

zum. Może się tak zaprzeć, że nie da się wyprowadzić na zewnątrz, chociaż się dusi.

Zwierząt trzeba było szukać po nocy, a ostatnia sztuka znalazła się dopiero nazajutrz, o 10 rano, w sąsiednich Bobrownikach. Niestety, nie było szans na uratowanie 15 ton siana magazynowanego na strychu budynku. Spłonął też eternitowy dach i podtrzymująca go drewniana więźba. Łączne straty szacowane są wstępnie na ok. 92 700 zł.

W gaszenie pożaru zaangażowane było 10 zastępów strażackich (3 z PSP Łowicz, po 2 z OSP Nieborów i Bobrowniki i po jednym z OSP Bednary, Dzierżów i Mysłaków).

Najbardziej prawdopodobną przyczyną zdarzenia było zwarcie instalacji elektrycznej. Zarówno właścicielka gospodarstwa jak i sąsiedzi mówią

jednak o „szczęściu w nieszczęściu”, podkreślając, że nie ucierpieli poważnie ani ludzie, ani zwierzęta. Jeden z mieszkańców doznał podczas ratowania lekkich poparzeń. Przy palącym się eternicie (którego kawałki ogień rozrzuca na wszystkie strony) mogło być jednak znacznie gorzej. Duże znaczenie miała pogoda – wiatr był akurat bardzo słaby i nie wiał w kierunku domu oraz reszty zabudowy, dzięki czemu pożar nie rozprzestrzenił się na całe gospodarstwo.

– Nie wiem czy nasza obecność tu na miejscu by coś zmieniła, ale na pewno nieoceniona jest pomoc ludzi ze wsi – mówi gospodyni. – Trudno wyrazić, jak jestem im wdzięczna. Pomagali całą noc i rano, a przed przybyciem straży sporo przy tym ryzykowali. **tm**



Gospodarstwo w Arkadii nazajutrz po pożarze. Spalił się duży fragment eternitowego dachu.

REKLAMA

SEGREGACJA SIĘ OPŁACA

Gdzie trafiają moje śmieci po 1 lipca 2013 r.?

Zgodnie z krajowym planem gospodarki odpadami od 1 lipca 2013 roku główną rolę w gospodarce odpadami komunalnymi odgrywają zakłady zagospodarowania odpadów, które są miejscami odzysku i unieszkodliwiania odpadów komunalnych. W tym celu na terenie województwa łódzkiego powstał **Związek Międzygminny „BZURA”**, który zrzesza 21 gmin.

Związek odpowiedzialny jest za stworzenie i wdrożenie kompleksowego, szczelnego systemu gospodarki odpadami komunalnymi, obejmującego selektywną zbiórkę odpadów, odzysk, recykling i unieszkodliwianie.

Powyższe zadania realizowane są poprzez budowę nowoczesnej instalacji tj. zakładu zagospodarowania odpadów dla około 50 tysięcy ton odpadów rocznie. Budowa Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Piaskach Bankowych powinna zakończyć się w 2015 roku. Pozwoli ona na zdrowe funkcjonowanie ludzi w środowisku i zaangażowania się wszystkich w tworzenie

kompleksowego systemu gospodarowania odpadami.

Regionalne Zakłady Zagospodarowania Odpadów na terenie naszego kraju powinny zapewnić oprócz składowania odpadów, mechaniczno-biologiczne lub termiczne przekształcanie zmieszanych odpadów komunalnych, kompostowanie odpadów zielonych oraz opcjonalnie: sortowanie poszczególnych rodzajów odpadów komunalnych zbieranych selektywnie, demontaż odpadów wielkogabarytowych, przetwarzanie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Budowa, utrzymanie i eksploatacja regionalnych instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych, oraz prowadzenie polityki informacyjnej od 1 lipca 2013 r. leży w obowiązku każdej gminy, co wynika z wdrożenia ustawy „śmieciowej”. Budowa RZZOK przez ZM „BZURA” daje realne szanse na zrealizowanie celów ekologicznych oraz ekonomicznych oraz zapewnienie ochrony środowiska i związanego z tym bezpieczeństwa ekologicznego.

RZUT OKIEM | POPŁYNĘLI SZLAKIEM DWÓCH ZAMKÓW

Przewodnicy z łowickiego Koła Przewodników działającego przy oddziale PTTK, po raz drugi zorganizowali spływ kajakowy z Łowicza do Sochaczewa.

Grupa trzynastu dwuosobowych osad wystartowała spod ruin prymasowskiego zamku 13 lipca. Głównym organizatorem spływu była przewodniczka Dorota Wiśniewska, którą wspierali Kamil Szkup – komandor spływu i Agnieszka Walczak. Uczestnicy spływu nie tylko płynęli Bzurą podziwiając jej uroki, ale zwiedzili także ruiny zamku arcybiskupiego w Łowiczu oraz kościół w Kompinie i położony obok niego cmentarz wojenny z 1939 roku. **tb**



PTTK ŁOWICZ



www.zmbzura.pl

Zadanie dofinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

Problemy konsumentów | Nie daj się nabić w butelkę (I)

By wakacje były odpoczynkiem

Poniższym tekstem rozpoczynamy cykl publikacji, które specjalnie dla gazet zrzeszonych w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych przygotowała Federacja Konsumentów. Omawiać będziemy w nich liczne przykłady nieuczciwego traktowania konsumentów przez sprzedawców towarów i usług – i podpowiadać, jak sobie w takich sytuacjach radzić.

Dobrze pamiętamy ubiegłoroczne upadki biur podróży i kłopoty polskich turystów. W tym roku też słyszymy o kolejnych biurach podróży, które ogłaszają bankructwo. Nie ma się więc co dziwić, że planowaniu wyjazdów urlopowych towarzyszy wiele obaw i niepewności.

Jak zminimalizować ryzyko powierzenia swoich pieniędzy i ciężko zapracowanego czasu wolnego niepewnemu organizatorowi turystycznemu? Warto poświęcić chwilę i przeczytać kilka zebranych przez Federację Konsumentów porad.

Czy można zrezygnować z wykupionej imprezy turystycznej?

Turysta w każdym czasie ma prawo zrezygnować z imprezy. Trzeba jednak mieć świadomość, że organizator będzie miał prawo potrącić z wpłaconej ceny kwotę udokumentowanych i poświadczonych przez niego kosztów związanych z wykonaniem umowy. Klient zawsze może żądać przedstawienia konkretnego wyliczenia. Potrącanie ryczałto-wo ustalonych kosztów, w zależ-

ności od ilości czasu pozostałego do rozpoczęcia imprezy, stanowi klauzulę niedozwoloną. Gdyby organizator wpisał takie postanowienie w umowie i starał się je egzekwować, możemy powołać się na wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 10. 11. 2004 r. (sygn. akt XVII AmC 81/03). Zawsze żądamy konkretnego rozliczenia kosztów!

Czy przed wyjazdem warto się dodatkowo ubezpieczyć?

Zgodnie z przepisami Ustawy o usługach turystycznych: Organizatorzy turystyki organizujący imprezy turystyczne za granicą mają obowiązek zawarcia na rzecz osób uczestniczących w tych imprezach umów ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków i kosztów leczenia.

Niestety zdarza się, że sumy ubezpieczenia, czyli kwoty górnej granicy odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, są na tyle niskie, że nie wystarczają na pokrycie kosztów leczenia, nawet w przypadku niegroźnych wypadków lub chorób. Przed zawar-

ciem umowy należy zapoznać się z warunkami ubezpieczenia. Gdyby nam się nie podobały, można poszukać innej oferty bądź rozważyć decyzję o doubezpieczeniu się na własną rękę.

Zawarcie umowy ubezpieczenia kosztów rezygnacji z podróży może nas uchronić przed poniesieniem dodatkowych opłat, gdy będziemy chcieli zrezygnować z wyjazdu. Można to z reguły zrobić w biurze podróży, gdy rezerwujemy imprezę. W takim przypadku koszty potrącone przez organizatora zwróci nam ubezpieczyciel. Przed zawarciem takiej umowy należy jednak przeczytać Ogólne Warunki Ubezpieczenia, ponieważ ubezpieczenie obejmuje tylko niektóre przypadki rezygnacji, np. wskutek choroby lub śmierci osoby bliskiej.

Co robić, gdy okazuje się, że po przylocie na miejsce organizator zakwateruje nas w innym hotelu, niż przewidywała umowa?

Niestety, czasem zdarza się, że po przyjeździe na miejsce wypoczynku okazuje się, że organiza-

tor nie jest w stanie zapewnić gościom zakwaterowania w hotelu, który wybrali w momencie podpisywania umowy. Wtedy ma obowiązek zapewnić wypocznik w innym obiekcie o nie gorszym standardzie. Prawo nazywa to świadczeniem zastępczym. Organizator imprezy, który na miejscu nie wykonuje przewidzianych w umowie usług, zobowiązany jest zagwarantować odpowiednie świadczenia zastępcze. Odpowiednie, czyli takie, które pozwalają turystyce osiągnąć cel, który przyświecał mu przy wyborze tej konkretnej oferty, pomimo niewykonania zapisów umowy. Zakwaterowanie gości w hotelu o takiej samej liczbie gwiazdek nie będzie wystarczające, jeżeli realnie jest on obiektem o niższym standardzie. Organizator, który zakwateruje nas w hotelu o wyższym standardzie, niż przewiduje nasza umowa, nie może żądać żadnych dopłat!

Jako przykład można opisać sytuację grupy osób, które wybrały się na wakacje za granicę, by nurkować. Na lotnisku dowiedziały się natomiast, że w ramach świadczenia zastępczego zostaną zakwaterowani

w hotelu o wyższym standardzie, ale zlokalizowanym z dala od morza. Takie świadczenie z pewnością nie jest prawidłowym świadczeniem zastępczym i w tego typu sytuacjach klienci powinni składać reklamację, żądając przynajmniej obniżenia ceny imprezy.

Z życia wzięte

Do Federacji Konsumentów często zgłaszają się osoby, którym biuro podróży odmówiło uznania złożonej reklamacji. Czasem słusznie, czasem jednak przedstawiając na tyle kuriozalną argumentację, że wręcz trudno w nią uwierzyć, jak to miało miejsce w tej sprawie:

Konsument został zakwaterowany w pokoju z łazienką, w której pękła rura kanalizacyjna, i łazienkę zalewały nieczystości. Po interwencji u obsługi hotelu podłoga w pomieszczeniu została obłożona ręcznikami, jednak pęknięcia nie naprawiono do końca pobytu.

W odpowiedzi na złożoną reklamację konsument przeczytał, że jest ona niezasadna, ponieważ usterka została wyeliminowana „kontrolowaniem poziomu

wilgoci za pomocą ręczników”. W tym wypadku jest oczywiste, że reklamacja konsumenta była słuszna i powinna zostać uwzględniona.

Coraz częściej w naszej działalności spotykamy się również z tego typu odpowiedziami biur podróży: Konsument składa reklamację, w której skarży się, że pokój, w którym został zakwaterowany, był zwyczajnie brudny i nie był w ogóle sprzątnięty. Biuro podróży, odrzucając reklamację, odpowiada, „że trzeba mieć na uwadze specyfikę kraju, do którego się turysta udaje, gdyż w niektórych krajach pojęcie czystości nie zawsze koresponduje z oczekiwaniami europejskiego klienta”. Tego typu odpowiedź służy jedynie pogłębianiu stereotypów, a nie załatwieniu sprawy. Pokój niesprzątnięty jest niesprzątnięty bez względu na szerokość geograficzną, pod którą się znajduje. I należy to reklamować!

Przygotowane w ramach projektu „Edukacja konsumencka w społecznościach lokalnych” współfinansowanego przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi UE.



REKLAMA

Siadaczka

MEBLE

20 lat meblujemy świat!

Nowe wzory
Ceny producenta

- meble młodzieżowe
- meble stołowe
- meble wypoczynkowe
- sypialnie, materace
- kuchnie



STUDIO
KUCZENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łowicz ul. Blich 32c



SZYBKIE,
TANIE
MEBLOWANIE



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salony niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER FINANCE

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Finance S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Maurzyce | Łowickie żniwa - po imprezie w skansenie

Koń Polski rozbawił publiczność

Występ kabaretu Koń Polski był jednym z bardziej oklaskiwanych występów podczas niedzielnej imprezy plenerowej w skansenie w Maurzycach – „Łowickie żniwa”. Zaczęło się jednak od mszy świętej, przedstawienia obrzędu żniw oraz odnaceń.

Msza święta odbyła się w zabawkowym kościele w skansenie w samo południe. Bezpośrednio po niej zespół Boczek Chelmońskie przedstawił obrzęd żniw. Do zabawy zaproszony został też starosta łowicki Krzysztof Figat, który dostał do ręki kosę i miał skosić zboże i zrobić z niego sноп. Starosta nie miał problemu z tymi czynnościami. Za koszenie wziął się też burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński oraz wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi Cezary Dzierżał. Poczęstunek dla kosarzy i członków zespołu przygotowały gospodynie z koła w Bednarach.

Około godz. 15 na scenie pod strzechą wręczone zostały ministerialne odznaczenia „Zasłużony dla rolnictwa”. Otrzymał je: Halina Szustakiewicz – wieloletni pracownik administracyjny w ZSP w Zduńskiej Dąbrowie,

Jan Reczyk – sołtys Wierznovic, Józef Warzywoda – rolnik z Bogorii Dolnej oraz radny z gminy Zduny, Janusz Kutkowski – sołtys Wiskienicy Dolnej, Mieczysław Kunikowski – sołtys Wiskienicy Górnej, Ryszard Anyszka – rolnik z Retek, Andrzej Grzegory – sołtys ze Złakowa Borowego i Jan Zieliński – rolnik ze Strugienic. Ponadto wręczono listy gratulacyjne dla hodowców koni, którzy reprezentowali powiat łowicki m.in. na Wojewódzkiej Wystawie Zwierząt Hodowlanych w Bratoszewicach. Byli to: Rafał Kunikowski z Wiskienicy Górnej, Marek Michalak z Bielaw, Sławomir Maszkowski z Rząśnia, Jacek Wrona z Wiskienicy Górnej, Sławomir Antos z Polesia, Krzysztof Rydzkowski ze Śleszyna, Łukasz Gajda ze Złakowa Kościelnego, Janusz Żurek z Natolina Kiernozkiego – prezes Terenowego Koła Hodowców Koni w Łowiczu.



Koło Gospodyń Wiejskich z Zielkowie wyróżniało się również strojami.

Później rozpoczął się cykl folklorystycznych i nie tylko folklorystycznych występów. Jako pierwsi na scenie pojawili się Ksiazki. Wykonali zaledwie kil-

ka utworów, ale za to z dużą energią i uśmiechem. W konferansjerów wcielili się Barbara Frączak oraz Stanisław Madanowski. Występy były zapowiadane gwarą

łowicką. Dodało to uroku całej imprezie. Rozstrzygnięte zostały też konkursy na wystrój stoiska, kolacz żniwny oraz tradycyjna potrawę żniwiarza. W pierw-

szym z nich wygrało KGW Zielkowie przed KGW Kocierzew i KGW Urzeczce. W drugim konkursie pierwsze miejsce zajęło KGW OSP Wola Drzewiecka, drugie KGW Wysokienice, a trzecie gospodynie z Sypnia. Najlepszą potrawę żniwiarza przygotowały gospodynie z Nieborowa, a kolejne miejsca zajęły Zielkowie i Bednary. Nagrody i upominki ufundowała Lokalna Grupa Działania „Gniazdo”. Było sprzęt gospodarstwa domowego.

Uczestnicy otrzymali upominki w postaci kompletów filizanek ze spodeczkami z motywami łowickimi. Uehonorowano także KGW Dąbkowice – finalistę wojewódzkiego festiwalu piosenki ranczerskiej „Wilkowyjce”, który odbył się 28 czerwca w Kikole, w kategorii piosenka i skecz oraz KGW Pilaszów wyróżnione w finale tegorocz festiwalu w kategorii „Pierogi Solejukowej”.

Po rozstrzygnięciu tych konkursów na scenę wszedł wspomniany wcześniej kabaret „Koń Polski”. – Jeżdżąc po kraju, przedstawiamy kandydatów na polityka roku. Dzisiaj zgłosiło się 148 osób. Każdy ma po 5 minut, po północy powinniśmy się wyrobić – żartowali ze sceny. Pierwszym „politykiem”, który zaprezentował się mauryzycyjskiej publiczności, był kabaretowy Badziewiak, który nie wiedział, jakiej partii jest członkiem ani też nie znał jej programu. mak



Uczestnicy warsztatów Kraina fantazji podczas ostatniego dnia zajęć i zabawy w Indian.

Łowicz | Warsztaty edukacyjne

Dziecięca fantazja nie ma granic

Przez 5 dni (od 15 do 19 lipca) w Centrum Rozwoju Osobistego przy ulicy Łyszkowickiej w Łowiczu trwały warsztaty pt. „Kraina Fantazji – tworzymy własną książkę”.

Uczestniczyło nich kilkanaścioro dzieci, głównie te, które spędzają wakacje w mieście. Była to dla nich okazja do wyjścia z domu i spędzania w ciekawy sposób wolnego czasu. – To bardzo fajny sposób spędzania wakacji, bo dzięki takim zajęciom nie siedzimy w domu – potwierdza Marcelina Muras. W zajęciach brała udział wspólnie ze swoją koleżanką Olgą Machnikowską. Dziewczynki uczestniczyły w podobnych zajęciach w ubiegłym roku. Już wtedy przekonały się, że warto

brać udział w tego typu warsztatach, bo dzięki nim można nauczyć się czegoś nowego oraz poznać nowe koleżanki i kolegów.

W czasie trwania tegorocznych warsztatów, które udało się zorganizować dzięki dofinansowaniu z Małych Grantów, odbyło się szereg zajęć. Miały one pobudzić wyobraźnię dzieci i przenieść je w inny świat. – Myślę, że cel został osiągnięty – przyznaje pomysłodawczyni warsztatów Magdalena Klośńska, która zajęcia prowadziła razem z Moniką Antczak.

Dzieci spędzały codziennie kilka godzin w Centrum. W czasie trwania zajęć przygotowały one między innymi atlas ornitologiczny po Krainie Tajemniczych Ptaków. Każde z dzieci narysowało ptaka, którego nie spotkały w otaczającej nas rze-

czywistości. Ponadto stworzyły historię o złym smoku, poszukującym przyjaciół. Nie zabrakło także zajęć plastycznych – dzieci malowały na przykład na folii. Odbyły się też zajęcia z rytmiki.

Największą atrakcją było dla dzieci malowanie farbami przy użyciu tylko rąk foliowych wignamów, indiańskich domków. Zajęcia te odbyły się w piątek, 19 lipca. Mali łowiczanie zamienili się wtedy w Indian. Każdy z nich miał wymalowane na twarzy barwy indiańskie, a na głowie założony własnoręcznie wykonany pióropus. Usłyszeć też można było indiańskie okrzyki.

Podobne zajęcia odbędą się w sierpniu. Od poniedziałku, 22 lipca można odbierać na nie wejściówki.

Film z zajęć można zobaczyć na naszym portalu internetowym Łowiczanie.info. am

REKLAMA

WYTNIJ! WYTNIJ! WYTNIJ! WYTNIJ! WYTNIJ!

STACJA PALIW
stacja paliw
Star-oil

WYMIANA BUTLI GAZOWEJ 11 KG
42 zł
KUPON ważny do 15.09.2013 r.

46/837-71-16
502-401-839

os. Bratkowice
Łowicz
ul. Tuszewska 41

POTRZEBUJESZ POMOCY PRAWNEJ!

KANCELARIA PRAWNA • cywilnego
oferuje kompleksową • karnego
obsługę prawną • administracyjnego
w zakresie prawa: • rodzinnego

Łowicz, ul. Kaliska 5, I piętro, pokój 118, budynek ODIK „Zacisze”
tel. 793 444 604, czynne od pon. do pt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

Darmowe porady prawne we wtorki od 13⁰⁰ do 16⁰⁰

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płacimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśnia 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

POŻYCZKI POD ZASTAW LOMBARD

ul. Stanisławskiego 15
8³⁰-17⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

NAJWYŻSZE CENY SKUPU ZŁOTA

POŻYCZKI CHWILÓWKI

od 200 zł do 1000 zł

bez BIK

również z zajęciem komorniczym

tel. 784-081-881

SKUP ZŁOMU

najwyższe ceny - gotówka od ręki
ŁOWICZ ul. Blich 2
pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

512-611-814
stalowego i metali kolorowych

WAKACYJNE PRAWO JAZDY

Auto-Szkoła „Cezar”
Cezary Warzywoda
Łowicz, Tuwima 5
tel. 605-334-900

ROZPOCZĘCIE KURSU
01.08.2013r. godz. 15⁰⁰

▪ prawo jazdy kat. B
▪ jazdy doszkalające

sklep jubilerski

duży wybór zegarków
zapraszamy na zakupy
biżuterii srebrnej i złotej
naprawa, grawerowanie,
skup srebra i złota
prezenty, nowe wzory biżuterii

ul. Stanisławskiego 9
ceny producenta

Biuro Rachunkowe FAKT

mgr Marzena Osóbka

▪ księga przychodów i rozchodów
▪ ryczałt
▪ księgi rachunkowe
▪ rozliczenia z ZUS, US
▪ płace i dokumentacja pracownicza
Łowicz, ul. Stanisławskiego 23
tel. 510-212-677, 46/830-22-53

POŻYCZKI 30-stki! BEZ BIK-u

Pozabankowe 698 075 400
Emercy i renciści bez ograniczenia wieku
do 10 000 zł (RÓWIEŻ FIRMY)
▪ wypłata natychmiast
▪ możliwość spłaty w ratach
▪ bez udokumentowanego dochodu
▪ zwrot części poniesionych kosztów
▪ bezpłatnie dowozimy klienta do siedziby firmy na zapoznanie się z ofertą
▪ decyzja w 2h

tel. 664-602-502
WWW.DAIGLOBFINANCE.PL



Wystawę o świętej Urszuli Ledóchowskiej można oglądać w łowickiej katedrze do 15 sierpnia.

Łowicz | Wystawa

Moją polityką jest miłość

Muzeum Miasta Łodzi i Zgromadzenie Sióstr Urszulanek przygotowały wystawę informacyjną, przybliżającą postać św. Urszuli Ledóchowskiej.

Od początku lipca do 15 sierpnia można tę wystawę, zatytułowaną „Moją polityką jest miłość”, oglądać w łowickiej bazylice katedralnej.

Kolorowe plansze zainstalowane na stojakach przybliżają życie, postawę świętej oraz jej powiązania rodzinne. Informa-

cje biograficzne są uzupełniane przez bogaty materiał ikonograficzny - zdjęcia i grafiki.

Święta Urszula Ledóchowska (1865-1939) pochodziła ze znanego i zasłużonego dla Polski magnackiego rodu. Przeszła do historii jako założycielka Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, czyli tzw. „urszulanek szarych”. Prowadziła aktywną działalność dobroczynną i pedagogiczną w Polsce, Rosji, Szwecji i Danii. Kanonizował ją Jan Paweł II w 2003 roku. **tm**

Łowicz | Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza

Pielgrzymka do Poznania i Gniezna

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu organizuje 21 września pielgrzymkę do Poznania i Gniezna.

Program jej jest bardzo bogaty, dlatego też wyjazd z Łowicza planowany jest już o godz. 4 rano, aby o godz. 8.00 wziąć udział we mszy św. w katedrze w Poznaniu. Po nabożeństwie planowane jest zwiedzanie pod opieką przewodnika katedry wraz z podziemiami, potem także zwiedzanie Starego Rynku, koncert organowy, wizyta w Dzielnicy Cesarskiej i w palmiarni. O godz. 14. planowany

jest wyjazd do Gniezna, godzinę później zwiedzenie miasta z przewodnikiem, począwszy od katedry, następnie wizyta w Muzeum Początków Państwa Polskiego. Od godz. 18. pielgrzymi będą mieli trochę czasu dla siebie, ponieważ wyjazd z Gniezna zaplanowany jest na godz. 19.30, a powrót do Łowicza na 22.30.

Koszt udziału w pielgrzymce wynosi 100 zł, obejmuje przejazd, ubezpieczenie, przewodników w Poznaniu i Gnieźnie, bilety wstępu do muzeum, podziemi katedry, palmiarni i na koncert organowy. Zapisy przyjmuje ks. Łukasz Cukiert pod nr tel. 508-866-050. **mwk**

Łowicz | Kościół na Bratkowicach

Księża poświęcą samochody parafian

Dzisiaj, tj. 25 lipca w Kościele obchodzona jest uroczystość św. Krzysztofa, patrona pielgrzymów, kierowców i podróżnych. Z tej okazji w kościołach poświęcone są auta po to, aby jazda nimi była dla wszystkich bezpieczna. W minioną niedzielę poświęcone zostały już samochody parafian, tak było np. w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Brzozowej

w Łowiczu. Dzisiaj na mszę św. o godz. 18. zaprasza kierowców m.in. kościół Chrystusa Dobrego Pasterza przy ul. Jana Pawła II.

Podczas liturgii poświęcone zostaną samochody stojące na parkingu przy kościele oraz wzdłuż ulicy Papieskiej. Pamiętką uroczystości będą wręczone kierowcom breloczki z wizerunkiem św. Krzysztofa. **mwk**

Diecezja łowicka | Łowicka Pielgrzymka Młodzieżowa na Jasną Górę

Za 11 dni pątnicy wyruszą po raz 18. na pielgrzymi szlak

28 lipca kończą się zapisy na Łowicką Pielgrzymkę Młodzieżową na Jasną Górę, które prowadzone są w parafiach od 15 lipca.

Oczywiście wszyscy chętni do wzięcia w niej udziału – młodzi ciałem lub duchem – nadal będą mieli taką możliwość od 29 lipca do 5 sierpnia u przewodników grup, a od 6 sierpnia - w którym to dniu pielgrzymka wyrusza z Łowicza - w sekretariacie pielgrzymki.

Główny przewodnik 18. ŁPPM ks. Rafał Babicki mówi, że spodziewa się, że wiele osób zapisze się podczas spotkań przedpielgrzymkowych, które będzie mieć każda z 9 grup. Grupa Zielona, łowicka, ma zaplanowane takie spotkanie w niedzielę, 28 lipca o godz. 19.00 w katedrze. Przewodnikiem tej grupy jest ks. Łukasz Antczak. Tego samego dnia ma też spotkanie grupa Cytrynowa, w której idą pielgrzymi z Kiernozi, Oporowa, Trębek i Makowa. Spotkanie tej grupy odbędzie się w kaplicy przy kościele św. Piotra i Pawła po mszy św., która rozpoczyna się o godz. 18.00. Przewodnikiem „Cytrynowej” jest ks. Konrad Zawisłak. Przewodnikiem grupy Biało-Żółtej, w której idą pielgrzymi z dekanatów: Kutno, Krośnice, Żychlin i Sanniki jest ks. Jacek Zieliński. Grupa spotka się 4 sierpnia o godz. 18.00 w parafii św. Wawrzyńca w Kutnie.

Pielgrzymka rozpocznie się mszą św. o godz. 7.00 w łowickiej katedrze. Po niej kolejne grupy wyruszą z Łowicza przez Maków, Wysokienice, Małecz,



Szczęśliwej drogi! - zdaje się mówić mężczyzna na pierwszym planie, w koszulce z łowickim motywem ludowym. Za nim pielgrzymów pozdrawia również ks. Rafał Babicki, główny przewodnik ubiegłorocznej i tegorocznej ŁPPM.

Czarnocin i Biskupią Wołę, Longinówkę i Milejów, Gosławice, Widawke i Kuźnicę, Zawady i Rędziny na Jasną Górę. W ostatnich latach w pielgrzymce łowickiej szło około 1000 osób. Najlicniejsza ŁPPM była w Roku Jubileuszowym, czyli 2000 oraz rok później - w 2001. Wtedy na pątniczy szlak wyszło po 2500 osób. Wejście na Jasną Górę planowane jest 14 sierpnia ok. godz. 11.40, potem pątnicy modlić się będą przed obrazem Matki Bożej w kaplicy. Główna msza św. zostanie odprawiona o godz. 13 na wałach. Będą w niej brać udział uczestnicy pielgrzymek z Łowicza, Lublina i Warszawy. Pielgrzymi, którzy będą chcieli zostać w Częstochowie do 15 sierpnia, aby wziąć udział w uroczystościach Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny



Grupa Zielona, łowicka, ma zaplanowane spotkanie w niedzielę, 28 lipca o godz. 19.00 w katedrze.

będą mieli możliwość odpłatnego (15 zł/osoba) przynocowania w Szkole Podstawowej nr 38 przy ul. Sikorskiego 56. Zapisy chętnych przyjmują przewodnicy grup.

Duchowe uczestnictwo

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom wiernych, organizatorzy łowickiej pielgrzymki wpro-

dzili tzw. duchowe uczestnictwo dla osób, które chciałyby na pielgrzymkę iść, ale - z różnych powodów - nie mogą. Do takiego udziału również można się zapisać w parafii i zapłacić normalne pielgrzymkowe wpisowe, które wynosi 55 zł. Pieniądże te zostaną przeznaczone na pokrycie składek osób, które w pielgrzymce będą iść, ale nie mają możliwości, aby zapłacić wpisowe.

Aby jednak uczestnictwo miało charakter duchowy, zalecanie jest wypełnianie choć niektórych zaleceń, a są to: przystąpienie do sakramentu pokuty, codzienny udział we mszy św., odmawianie różańca i koronki do Miłosierdzia Bożego, dobrowolne umartwianie, wreszcie lektura rozważań i konferencji pielgrzymkowych na dany dzień, które będą dostępne na stronie www.lppm.pl. **mwk**

REKLAMA

Łowickie Centrum Kształcenia Ustawicznego Województwa Łódzkiego w Łowiczu
ul. Ułańska 2, 99-400 Łowicz, tel. 46 837 58 85, fax: 46 837 50 27
e-mail: sekretariat@lowickiecku.pl

Bezpłatna nauka

Szkoła policealna Samorządu Województwa Łódzkiego im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu kształci w następujących kierunkach:

- Technik farmaceutyczny (S) – 2 lata
- Technik masażyści (S) – 2 lata
- Asystentka stomatologiczna (S) – 1 rok
- Opiekun medyczny (S) – 1 rok
- Opiekun w domu pomocy społecznej (S) – 2 lata
- Opiekun osoby starszej (S) – 2 lata
- Terapeuta zajęciowy (S) – 2 lata
- Asystent osoby niepełnosprawnej (S) – 1 rok
- Opiekunka dziecięca (S) – 2 lata
- Technik bezpieczeństwa i higieny pracy (S) – 1,5 roku
- Opiekunka środowiskowa (S) – 1 rok
- Technik ochrony fizycznej osób i mienia (S) – 2 lata
- Technik administracji (S) – 2 lata
- Technik usług kosmetycznych (S) – 2 lata

(S) – kształcenie odbywa się wyłącznie stacjonarnie

Łowicka Szkoła Policealna Województwa Łódzkiego dla Dorosłych w Łowiczu kształci słuchaczy w formie stacjonarnej i zaocznej zgodnie z klasyfikacją szkolnictwa zawodowego w następujących zawodach:

- Technik masażyści (S) – 2 lata
- Asystentka stomatologiczna (S) – 1 rok
- Higienistka stomatologiczna (S) – 2 lata
- Opiekun medyczny (S/Z) – 1 rok
- Opiekun w domu pomocy społecznej (S/Z) – 2 lata
- Opiekun osoby starszej (S/Z) – 2 lata
- Asystent osoby niepełnosprawnej (S/Z) – 1 rok
- Opiekunka dziecięca (S) – 2 lata
- Technik bezpieczeństwa i higieny pracy (S/Z) – 1,5 roku
- Technik sterylizacji medycznej (S/Z) – 1 rok
- Opiekunka środowiskowa (S/Z) – 1 rok
- Technik ochrony fizycznej osób i mienia (S/Z) – 2 lata
- Technik informatyk (S/Z) – 2 lata
- Technik geodeta (S/Z) – 2 lata
- Technik administracji (S/Z) – 2 lata
- Technik rachunkowości (S/Z) – 2 lata
- Technik usług kosmetycznych (S/Z) – 2 lata

(S) – kształcenie odbywa się stacjonarnie
(Z) – kształcenie odbywa się zaocznie

Centrum organizuje Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe oraz Kursy Umiejętności Zawodowych zgodnie z klasyfikacją szkolnictwa zawodowego w następujących zawodach:

- Technik analityk
- Technik technologii chemicznej
- Technik pożarnictwa
- Technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej
- Technik przetwórstwa mleczarskiego
- Technik technologii żywności
- Technik ekonomista
- Technik logistyk
- Technik administracji
- Asystent osoby niepełnosprawnej
- Opiekunka środowiskowa
- Florysta
- Technik informatyk
- Technik obsługi turystycznej
- Technik hotelarstwa
- Technik rachunkowości
- Technik archiwista
- Technik usług kosmetycznych
- Opiekun medyczny
- Technik ochrony fizycznej osób i mienia
- Koszykarz – plecionkarz
- Operator maszyn i urządzeń do przetwórstwa tworzyw sztucznych

www.lowickiecku.pl

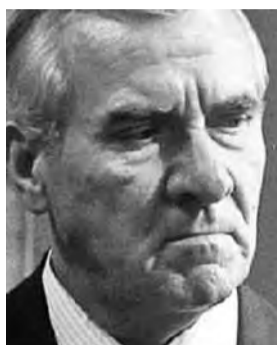
Okruczy życia

ODESZLI OD NAS | 03-22.07.2013

† 3 lipca: Jan Habera, I.88, Głowno; Helena Nowicka, I.86; Zofia Szymanowicz-Śmierczalska, I.87.
 † 4 lipca: Sylwester Polit, I.47, Trzcianka.
 † 5 lipca: Eugeniusz Siekiera, I.67, Mastki; Wiktor Kornatowski, I.83, Łódź.
 † 6 lipca: Hanna Gawryś, I.70.
 † 7 lipca: Julia Pietrasik z domu Radziwionka, I.88, Głowno; Waldemar Szalewicz, I.73.
 † 10 lipca: Leszek Leon Sianoszek, I.63.
 † 12 lipca: Józef Witkowski, I.90, Zamiary; Stanisław Rusek, I.83, Łowicz; Wiesława Wróbel, I.59, Łowicz; Marian Wróbel, I.59, Łowicz.
 † 14 lipca: Tadeusz Cichal, I.66, Łowicz.
 † 15 lipca: Edward Rybus, I.78, Bocheń.
 † 18 lipca: Wanda Kopeć, I.69, Łowicz.
 † 19 lipca: Henryk Słoma, I.75, Łowicz; Jan Sado, I. 75, Łowicz; Marianna Tarkowska, I.90; Jadwiga Jakubowska, I.75, Łowicz;
 † 20 lipca: Czesław Dudek, I.76, Łowicz.
 † 21 lipca: Anna Krejner, I.54; Eugeniusz Wysocki, I.81.
 † 22 lipca: Teresa Truska-Mrzygłód, I.81.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Janusz Paluszkiwicz (1912-1990)



Janusz Paluszkiwicz (1912-1990)

Uwielbiał Głowno, w którym miał działkę. Sam był znanym aktorem, a w odwiedziny do niego przyjeżdżało tu wielu innych, znanych. Tu odnajdywał spokój, który ceniał. Z desek teatralnej sceny znała go cała Warszawa, z kinowych i telewizyjnych ekranów – cała Polska. Dziś go wspominamy.

Z urodzenia był łodzianinem, ale z wyboru głownianinem. Janusz Paluszkiwicz, urodzony w 1912 roku w Łodzi, dobrze zasmakował, co oznacza przedwojenny kapitalizm, zwłaszcza w polskim wydaniu. W Łodzi w latach 20. XX w. panowała wszechobecna nędza i bezrobocie. Ci, którzy mieli szczęście, znaleźć zatrudnienie, pracowali nieraz za parę butów. Wśród robotników powszechnie występowała gruźlica, a analfabetyzm stanowił smutne dopełnienie ówczesnej rzeczywistości. Mały Januszek marzył więc, by odmienić swój los. Nie był krezurem, więc marzył. W wieku 18 lat ukończył szkołę handlową. Przyczyna, dla której przyszły handlowiec zaczął stawiać pierwsze swoje kroki zawodowe na scenie, ginie w pomroce tamtych lat. Dość powiedzieć, że swoją pierwszą pracę w Łodzi znalazł na deskach Teatru Powszechnego, a następnie do wybuchu wojny występował w teatrach objazdowych.

Był średniego wzrostu, masywnie zbudowany i ze swą spe-



Na zdjęciu Janusz Paluszkiwicz i Bronisław Pawlik.

cyficzny mimiką twarzy znakomicie nadawał się na aktora charakterystycznego.

Wkrótce ten dwudziestoparoletni mężczyzna zostaje wplątany w tragiczną historię narodu. Niekiedy z rówieśnikami o fantazji przypisaną ich wiekowi zmuszony był do podejmowania trudnych czy wręcz dramatycznych de-

cyzji, by przeżyć hitlerowską okupację.

Bez wątplenia ten okres jego życia jest w znacznym stopniu odpowiedzialny za kreację wielu jego późniejszych ról.

W 1945 r. związał się z Teatrem Miejskim w Częstochowie, w którym spędził dwa lata, a następnie podjął pracę w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie. Grał tam wiele znakomitych ról, m.in. Ślimaka w „Placówce” czy sir Tobiasza Czkawę w „Wieczorze Trzech Króli”. Do Warszawy ściągnął go w 1948 r. Dobiesław Damięcki, gdy obejmował dyrekcję Teatru Rozmaitości. Po likwidacji teatru Damięckiego, przeniósł się do Teatru Domu Wojska Polskiego, który w 1955 r. dostał nową siedzibę w Pałacu Kultury. Pierwszym przedstawieniem pokazanym na tej scenie było „Wesele”, w którym Paluszkiwicz znakomicie zagrał rolę Czepca. Teatr ten z czasem zmienił nazwę na „Dramatyczny” w którym aktor spędził 20 lat.

Ostatnie lata grał w Teatrze Kwadrat. Cała radiowa Polska знаła Go ze słuchowiska „W Jezioranach”, gdzie odtwarzał rolę listonosza Kani.

W międzyczasie wykreaował wiele znakomitych ról w fil-



Chtopi 1972 – kadr z filmu, w którym oglądała go cała Polska.

Serdeczne podziękowania
dla koleżanek i kolegów nauczycieli,
którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej

Ś.P.
mgr Hanny Gawryś

składa mama, siostra, brat
i pozostała rodzina

Wyrazy najgłębszego współczucia
Pani Alinie Guszlewicz
Naczelnik Wydziału Spraw Lokalowych
i Działalności Gospodarczej Urzędu Miejskiego w Łowiczu
z powodu śmierci

MATKI
składają
Rada Miejska w Łowiczu
Burmistrz Miasta Łowicza
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Ewie Redyk i Adamowi Wysockiemu
wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty
składają pracownicy
Urzędu Skarbowego w Łowiczu

REKLAMA

FIRMA H.SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE
www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

JECHALI PO PIJANEMU | 16-22.07.13

■ 16 lipca o godz. 16 na ul. Starorzecze w Łowiczu policjanci zatrzymali 29-latkę, który jechał motorowerem po spożyciu alkoholu. Mężczyzna miał 1,03 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 17 lipca w Sobocie zostali zatrzymani dwaj rowerzyści. Pierwszy z nich, 26-latek, miał we krwi 1,18 mg/l alkoholu, a drugi, o 9 lat starszy, 0,71 mg alkoholu i sądowy zakaz prowadzenia pojazdów niemechanicznych.

■ 21 lipca o godz. 15.48 na ulicy Długiej w Łowiczu zatrzymano 20-letniego mieszkańca miasta, jadącego rowerem. Miał on 0,74 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 21 lipca o godzinie 15.50 w Urzeczcu w gminie Zduny zatrzymano 76-letniego mieszkańca

powiatu łowickiego, prowadzącego skuter z 0,49 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 21 lipca o godzinie 19.50 zatrzymano 55-letniego rowerzystę na ulicy Polnej w Łowiczu. Miał on 1,37 mg alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 22 lipca o godzinie 5.42 na ulicy Katarzynów w Łowiczu zatrzymano 44-letniego łowiczaniego jadącego rowerem po spożyciu alkoholu. Miał on 0,23 mg alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 22 lipca o godzinie 22.04 zatrzymano 28-letniego mieszkańca powiatu łowickiego kierującego samochodem Daewoo Lanos, który miał 1,12 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna miał wcześniej sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

tm



„Nieznani” 1964. Na zdjęciu: Janusz Paluszkiwicz, Piotr Pawłowski i inni.

mach i serialach telewizyjnych. Pierwszą rolę majstra murarskiego zagrał w 1952 r. w filmie „Gromada”. Potem był Solubą w „Pokoleniu” i ogniomistrzem Piotrowskim w „Westerplatte”. Główną rolę miał w filmie „Koty to dranie”. Był znakomity. Wystąpił także w licznych serialach telewizyjnych, takich jak: „Chłopi”, „Stawka większa niż życie”, „Dyrektorzy”, „Daleko od szosy” i „Ile jest życia”.

Nie sposób wymienić w jednym krótkim materiale wszystkich ról teatralnych, telewizyjnych i filmowych, które kreował. Paluszkiwicz kochał życie. Kochał je tak samo, jak kocha je młodzież w każdej epoce i starał się wykorzystać każdy urok, który mogło mu ono ofiarować. Pod tym względem nie różnił się od dzisiejszej młodzieży. Wszyscy, którzy Go znali twierdzili także, że nie był to człowiek z manierą zadęcia czy sztucznego patosu. Wręcz odwrotnie. Postrzegany był jako wspaniały kolega i świetny kompan.

Aktor miał swoje miejsce na ziemi, do którego zawsze wracał i które umiował najbardziej. To miejsce to Głowno, a precyzyjnie działka wraz z domkiem przy ul. Karasickiej w dzielnicy Zabrzeźnia.

Pojechałem, żeby zobaczyć to miejsce i porozmawiać z sąsiadami. W ładnym, częściowo porośniętym krzewami i drzewami ogrodzie widać nieduży domek, przysłonięty okazałym budynkiem wykonanym najprawdopodobniej już po śmierci aktora.

Po drugiej stronie asfaltowej drogi rozciąga się dorodny mieszany las. Z odległości stu kilku metrów daje się dostrzec znakomicie prezentujący się wśród bujnej roślinności Dom Opieki Społecznej, a wcześniej kościółek pw. św. Maksymiliana Ma-

rii Kolbego. A więc to ten zakątek tak bardzo przyciągał aktora. Najwyraźniej urok tego miejsca sprawił, że pobyty p. Janusza stawały się coraz dłuższe, a na emeryturze osiadł tutaj na stałe.

Jak już wspomniałem, pisanie o Nim z manierą zadęcia nie ma najmniejszego sensu. Myślę, że sam by sobie tego nie życzył. Osoby, z którymi rozmawiałem, jednoznacznie określały Paluszkiwicza słowami, które Jan Kobuszewski wyśpiewał w jednej z kabaretowych piosenek: „...rubaszny czerep, ale dusza”.

Pan Janusz ulubioną drogę z własnej „haciendy” do restauracji „Leśniczanka” wydeptał dość często, a po drodze chętnie rozmawiał z napotkanymi mieszkańcami. Każdemu uściślał dłoń i nierzadko przyjmował zaproszenie do domu na „herbatę”. Zupełnie nie przywiązywał wagi do wyglądu. Dość powiedzieć, że w sezonie wiosenno-letnim widywano Go najczęściej wędrującego w łapiach.

Myślę, że stesy z planu filmowego odreagowywał, organizując biesiady, bo miejsce było do tego przednie. Gości aktora był często sam kwiat kinematografii polskiej. Z opowiadań mieszkańców usłyszałem, że w tamtych latach na ulicy Karasickiej można było spotkać spacerujących: Ludwika Benoit, Jana Kobuszewskiego, Romana Kłosowskiego czy Jana Himilsbacha.

A dzisiaj?... Dzisiaj ścieżka Janusza Paluszkiwicza pod sosnami stoi pusta. Szkoda!

Aktor zmarł w Głownie 19 lutego 1990 r., mając 78 lat. Pozostawił po sobie mnóstwo zapisów ról filmowych i telewizyjnych, które nie tylko nam, ale i przyszłym pokoleniom nie pozwolą o nim zapomnieć.

Waldemar Dąbrowski

Gmina Kiernozia | Najstarszy żołnierz bitwy nad Bzurą mieszka w Brodnym Towarzystwie

100 lat Mieczysława Kobiereckiego

Władze samorządowe, przedstawiciele KRUS i rodzina odwiedzili wczoraj, 24 lipca, Mieczysława Kobiereckiego, mieszkańca Brodnego Towarzystwa, który świętował swoje 100. urodziny.

Była to niepowtarzalna okazyja, ponieważ pan Mieczysław Kobierecki jest prawdopodobnie najstarszym żyjącym na ziemi łowickiej uczestnikiem bitwy nad Bzurą i doczekał tak zaszczytnego wieku. Jest on obecnie najdłuższym żyjącym mieszkańcem gminy Kiernozia.

Jubilat odebrał szereg gorących życzeń. Szklaną statuetkę z życzeniami kolejnych długich lat życia w dobrym zdrowiu oraz w atmosferze miłości ze strony bliskich i kochanych osób podarował mu wójt gminy Kiernozia Zenon Kaźmierczak. Okolicznościowe dyplomy gratulacyjne wręczyli jubilatowi z kolei kierownik Urzędu Stanu Cywilnego i przedstawicielki KRUS. Kwiaty przywieźli zaś przewodniczący Rady Gminy oraz sekretarz gminy.

W czasie domowej uroczystości nie zabrakło także lampki szampana i tradycyjnej pieśni śpiewanej z okazji jubileuszów. Tym razem jednak zamiast „Sto lat” goście zaśpiewali „Dwieście lat”. Na twarzy pana Mieczysława widać było ogromne wzruszenie. Jak mówi jego żona, która w tym roku skończyła 95 lat, dla Mieczysława to ważny dzień. I choć tego dnia nie mówił wiele, to doskonale wiedział, w jakim celu przyjechali do niego wszyscy goście i jak ważna jest to uroczystość.

Wczorajsza uroczystość była wyjątkowa, tym bardziej że jak mówi jedna z przedstawicielek KRUS, która odwiedza stulatów na terenie naszego województwa, nigdy nie spotkała jeszcze razem małżonków w takim wieku, najczęściej jedno z nich już nie żyje.

Mieczysław Kobierecki urodził się 24 lipca 1913 r. w Ciechominie koło Brodnego. Brał czynny udział w walkach z Niemcami w 1939 r. na terenie Wielkopolski, a później na ziemi łowickiej i sochaczewskiej. 21 września 1939 roku wraz z częścią 10 PP z Łowicza został wzięty do nie-



Mieczysław Kobierecki odebrał życzenia od wójta Zenona Kaźmierczaka.

woli w miejscowości Budy Stare pod Iłowem. Przeżył 4 lata niewoli w Prusach Wschodnich. W 1994 r. otrzymał członkostwo zwyczajne w Związku Kombatanatów RP pod nr 4818/30.

W 1947 roku poślubił Eugenię Gajdowicz i zamieszkał z nią w Osmoleńcu. W latach 60. małżeństwo przeprowadziło się do Brodnego Towarzystwa, gdzie mieszka do chwili obecnej. Przez całe życie, wspólnie z żoną, pan

Mieczysław prowadził gospodarstwo, które dziś przejął już jego syn. Państwo Kobiereccy mieszkają w domu we dwoje. Obok zamieszkuje jednak ich syn i wnuczek, którzy zawsze służą pomocą, choć małżonkowie doskonale radzą sobie sami. Dużo robi zwłaszcza pani Eugenia.

Pan Mieczysław czuje się coraz słabiej, szczególnie w ostatnich 2 tygodniach. Wcześniej sam spacerował i wykonywał

wiele obowiązków. Ostatnio potrzebuje coraz więcej pomocy.

– Dziadzius jest kapitalny, uwielbia wszystkie wnuki, a my jego – mówi jeden z jego wnuczków Mariusz Kobierecki. Synowie pana Mieczysława przyznają, że ich tata był zawsze radosnym i spokojnym człowiekiem, można było liczyć na jego pomoc. Kilka lat temu państwo Kobiereccy pochowali swoją jedyną córkę.

Mają 3 wnucząt i prawnuki. am

Warszawa | W piątek pożegnanie Dziesiątaka Zmarł ostatni oficer 10. Pułku Piechoty

Pod koniec ubiegłego tygodnia w wieku 99 lat zmarł Henryk Piklikiewicz, ostatni oficer 10. Pułku Piechoty, stacjonującego przed wojną w Łowiczu.

Piklikiewicz urodził się w 1913 r. w Pruszkowie, ale 100 urodziny obchodziłby dopiero w grudniu. Przed wojną ukończył Szkołę Główną Handlową w Warszawie i w hucie w Siemianowicach Śląskich zajmował się pracami nad różnymi typami schronów. Do Łowicza pierwszy raz trafił w 1938 r. na ćwiczenia. Dostał przydział mobilizacyjny,

że w przypadku wybuchu wojny będzie walczył właśnie tutaj. I tak się stało. W stopniu podporucznika dowodził pułkową bronią wsparcia. Dotarł do Warszawy, następnie do Brzeźnia, gdzie został ranny. Trafił do niemieckiego obozu przejściowego, skąd udało mu się uciec. Ukrywał się przed Niemcami pod zmienionym nazwiskiem. Walczył również w powstaniu warszawskim.

Po wojnie trafił do Wrocławia, gdzie aktywnie włączył się w odbudowywanie miasta. W latach 60. przebywał na placówce w Brazylii. Członkiem łowickiego Stowarzyszenia Hi-

storycznego im. 10 PP odwiedzili ostatniego żołnierza Dziesiątki w kwietniu. Dowiedzieli się wtedy wiele o jego życiu. Na pogrzeb, który odbędzie się jutro, zorganizowano autokar, który pomieści 33 osoby. Wyjedzie on o godz. 11 rano spod Urzędu Miejskiego. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu cywilnym na warszawskich Powązkach, msza o godz. 13.40 w kościele św. Karola Boromeusza. Chętni, którzy chcieliby uczestniczyć w ostatniej drodze oficera Dziesiątki, proszeni są o zgłaszanie się do prezesa stowarzyszenia Piotra Marciniaka lub kontakt tel: 602-705-362. kp

PRZEGLĄD PRASY

Gaź, która umiera

(...) Przy produkcji biomasy pracuje dziś ponad 30 tys. osób. Skala zatrudnienia w branżach powiązanych, takich jak transport, rolnictwo, leśnictwo czy inne usługi, jest trudna do oszacowania. Wyliczenia wskazują natomiast, że każdy milion ton biomasy wyprodukowanej w Polsce powoduje zasilenie rolnictwa kwotą 225 mln zł w formie opłat za dostarczony surowiec oraz prace pomocnicze.

– To pieniądze, które trafiają bezpośrednio do kieszeni rolników – mówią ludzie z branży. Zwracają uwagę, że wypracowane przez nich fundusze zostają w Polsce: u rolników, leśników, w firmach transportowych... Produkcja zielonej energii z polskiego surowca jest zaś

jedynym opłacalnym dziś sposobem jej pozyskiwania. Wiatraki czy ogniwa fotowoltaiczne wymagają dwukrotnie wyższego wsparcia. Jednym słowem – sielanka.

Z polskiego surowca tanio uzyskujemy coś, co pozwala nam spełniać warunki Brukseli. A zyskują na tym wszyscy, od elektryków po niezbyt bogatą wieś.

Jest jednak drobiaz, który sprawia, że biomasowa sielanka zmienia się właśnie w horror, który może dotyczyć w sumie 60 tys. osób, firm leasingowych, banków, a w ostatecznym rozrachunku także państwa. Ten drobiaz to źle zbudowany polski system wspierania produkcji energii zielonej oparty na tzw. zielonych certyfikatach. Nie wchodząc

w jego szczegóły, bo jest dość skomplikowany, w ostatnim roku nastąpiło jego załamanie. Na rynku biomasy doprowadziło to do chaosu, branżę biomasy postawiło zaś przed widmem bankructwa. A wszystko przez zaniedbania oraz bezczynność urzędników odpowiedzialnych za regulację rynku zielonych certyfikatów (...)

Co na to rząd? Od ponad roku przygotowuje zmianę przepisów, ale finału prac ciągle nie widać. (...) Żadnych konkretnych prac ciągle nie ma. A jeśli interwencja nie nastąpi szybko, branża nie utrzyma się na powierzchni i upadnie.

Karol Manys
Bloomberg Businessweek

Polska
22-28 lipca 2013



Henryk Piklikiewicz w 2010 r. uczestniczył w święcie pułkowym organizowanym przez Stowarzyszenie Historyczne 10 pp w Łowiczu.

Reportaż

Teraz Bednary | Na swojej ziemi

W Bednarach mieszkańcy myślą o przyszłości

„Teraz Bednary” to nazwa cyklu kilku artykułów, które ukazywać się będą od tego numeru w Nowym Łowiczanie. Postaramy się na przykładzie tej miejscowości pokazać, jak mieszkający w niej ludzie postanowili ją własnymi inicjatywami ożywić, korzystając przy okazji z jej

historii, tradycji, przyrody. Pokażemy też, że młodzi ludzie nie uciekają z Bednar, ale widząc szansę na normalne życie na wsi, wracają z emigracji z dużych miast. To, co dzieje się w Bednarach, a co zapoczątkowało związane trzy lata temu Stowarzyszenie Rozwoju

Bednar i Okolic, może budzić zazdrość u mieszkańców innych miejscowości. Stowarzyszenie udowodniło, że wspólnym działaniem można swoją miejscowość zmieniać w bardziej przyjazne miejsce, na przykład doprowadziło do nadania nazw ulicom i nowej numeracji czy

udostępnienia bezpłatnego łącza internetowego dla mieszkańców. W tym roku w Bednarach rozpoczęła się realizacja kilku nowych inicjatyw: powstała tam pierwsza na terenie powiatu łowickiego wypożyczalnia kajaków, budowane są: Browar

Rzemieślniczy, w którym produkowane będzie piwo łowickie, Karczma Łowicka, która ma oferować posiłki przygotowane z naturalnych składników, zakorzenione w tradycji kuchni łowickiej i drobnej szlachty i Muzeum Bednarskie, gdzie będzie można zobaczyć, jak

wyglądała praca bednarza. Wszystko to opisujemy, wrócimy także do już działających przedsięwzięć, jakimi są małe przetwórnice warzyw czy jedyna w powiecie łowickim hodowla owiec, której właściciel hoduje i układa także psy pasterskie w swoim gospodarstwie agroturystycznym. **tb**

Teraz Bednary | Trzeba wykorzystywać to, co jest na miejscu

Sadownictwo, hodowla beagli, teraz wypożyczalnia kajaków

TOMASZ BARTOS
tomasz.bartos@lowiczanie.info

– Pomysł zrodził się z marzeń. Ja nigdy nie pływałem, choć na studiach miałem taką możliwość. Ale żona jeździła często na żagle na Mazury, po studiach to się jednak urwało, najważniejsze były gospodarstwo, rodzina, wychowanie dzieci i pasję poszły w zapomnienie. Teraz dzieci są duże, jest więc czas, aby zająć się tym, co w nas siedziało od młodości – opowiada Bogdan Kosiorek z Bednar, który wiosną tego roku otworzył pierwszą w powiecie łowickim regularną wypożyczalnię sprzętu wodnego: pontonów, kajaków i łodzi. 6 lipca odbył się pierwszy spływ na Bzurze, będą też kolejne, bo są już chętni.

Rodzina Kosiorów mieszka przy ul. Leśnej. Pan Bogdan to rodowity mieszkaniec Bednar. Po studiach i ślubie z żoną Mariolą, pochodzącą z Łodzi, osiadł na ojcowiznie. Wcześniej gospodarstwo było typowo rolnicze, uprawiano na nim warzywa, obecny profil sadownictwa wprowadzili od postaw. Na 6 ha rosną jabłonie, grusze, śliwy i morele. Małżeństwo ma dwie córki: Justynę i Barbarę oraz syna Marka.

Bzura jest zaskakująco ciekawa

Właściciel wypożyczalni opowiedział nam, że chciał spróbować czegoś nowego. Kupił łódź Columbia 390, okazało się jednak, że pływanie nią po jeziorze jest nudne, bo po wypłynięciu nic się wokół nie zmienia. Zapragnął popłynąć na rzecę, ale łódź była zbyt duża jak na niski stan wody, kupił wtedy ponton SeaHawk. Po pierwszym spływie był zadowolony tym, co zobaczył. – Rzeka z brzegu wygląda nieciekawie, pokrzywy, krzaki, gęste drzewa i komary, wydaje się piękna, ale niedostępna. Dopiero spływ nurtem odsłania cały jej urok.

Od Bednar w stronę ujścia Bzura to dzika rzeka, meandrująca, nad korytem pochylają się drzewa, śpiewają ptaki, można zobaczyć bobry, wydry, czasem czaple. Kontakt z przyrodą jest cudowny. To, co ważne: mimo obaw wielu osób, nad wodą nie ma komarów, bo latając tam, stałyby się pokarmem dla ryb – powiedział nam. I dodał, że gdy pokazywał filmy zrobione później na Bzurze, to jego znajomi, nawet okoliczni mieszkańcy, oglądając je, nie mogli uwierzyć, że Bzura widziana z wody robi tak niesamowite wrażenie.

Zakup kajaków był już spowodowany chęcią uruchomienia wypożyczalni w ramach działalności gospodarczej, którą zarejestrował w grudniu, jako gospodarstwo agroturystyczne. – Pomyśleliśmy, że wypożyczanie sprzętu wodnego z myślą o pływaniu na Bzurze i Rawce będzie na terenie powiatu łowickiego ciekawą, nową inicjatywą, tym bardziej, że rzeka nie jest już zanieczyszczona i powoli zaczyna żyć, pojawia się na niej coraz więcej kajakarzy, zainteresowanie spływami jest bardzo duże, a na terenie powiatu nie ma możliwości wypożyczenia kajaków – mówi nam Bogdan Kosiorek. Działalność ta ma być źródłem dodatkowych dochodów, choć Kosiorek przyznaje, że nie liczy, aby mogły one być duże, swą inicjatywę traktuje bardziej jako hobby.

Zakup sprzętu nie był tani: same kajaki kosztowały ponad 2 tys. zł od sztuki, a w swojej ofercie ma też 3 pontony i łódź – ta przeznaczona jest na głębsze

Nawet okoliczni mieszkańcy, oglądając je, nie mogli uwierzyć, że Bzura widziana z wody robi tak niesamowite wrażenie.



Właściciel wypożyczalni kajaków Bogdan Kosiorek na tle sprzętu, który oferuje turystom. Liczy, że jego propozycja sprawi wielu ludziom dużo radości.

zbiorniki. Właściciel wypożyczalni przyznał, że robił rozeznanie na rynku i wybrał najlepszą jego zdaniem opcję. Kupił cztery dwuosobowe kajaki polietylenowe Balu – produkcji niemieckiej. Uznał, że na rzekę, gdzie w wodzie mogą zdarzyć się ukryte tuż po powierzchni gałęzie i kamienie, będzie to najlepsze rozwiązanie. Kajaki z komponentów są jego zdaniem bardziej wrażliwe na ewentualne kolizje.

Każdy znajdzie odcinek dla siebie

– Stawiamy na bezpieczeństwo, dlatego każdy biorący udział w spływie otrzyma od nas nowy, funkcjonalny kapok – zapewnia. Podkreśla przy tym, że woda w Bzurze płynie wolno i idealnie nadaje się na rekreacyjny spływ rodzinny lub w grupie przyjaciół. Oprócz tego daje możliwość dobrej zabawy amatorom, którzy nigdy nie siedzieli w kajaku, jak i doświadczonym kajakarzom. Dla tych pierwszych poleca odcinek od Łowicza do Bednar, który został uregulowany i na brzegach rośnie mniej drzew,

zaś od Bednar w dół biegu bardziej doświadczonym, którzy dadzą sobie radę z ewentualnym niskim stanem wody, kamieniami czy konarami drzew ukrytymi tuż pod powierzchnią wody. Rawkę poleca osobom, które są gotowe na spory wysiłek: tu rzeka jest bowiem rezerwatem i dużo jest na niej przeszkód, które kajakarz musi pokonać, często trzeba wychodzić na brzeg i przenieść kajak, aby płynąć dalej.

W przyszłości kajaków będzie w ofercie więcej, choć jak twierdzi Bogdan Kosiorek, jeśli ktoś chce obcować z przyrodą, to spływ ośmioosobowy w czterech kajakach jest optymalny. Wypożyczenie jednego kajaków to 50 zł plus koszty przewozu liczone od przejechanego kilometra.

Noclegów nie będzie

Gospodarstwo nie oferuje i nie będzie oferować noclegów. Choć rodzina dysponuje budynkiem starej obory, który został adaptowany na prowadzenie wcześniej działalności gospodarczej tzn. sprzedaży opryszków, którą prowadzili przez 10 lat, to

nie zamierza przerabiać go na pokoje gościnne. Jak przyznaje żona pana Bogdana, Mariola, nie ma do tego warunków w gospodarstwie: obok stoją maszyny rolnicze, prowadzone są normalne prace. Pomieszczenia te będą jednak w inny sposób służyły osobom wypożyczającym kajaki. – Wypożyczając sprzęt, turyści będą mogli pozostawić u nas samochody i rzeczy, my zawieziemy ich w wybrane miejsce, skąd będą chcieli płynąć, potem odbierzemy z umówionego miejsca i przywieziemy do nas do Bednar. Jeśli będą mieli życzenie, będą mogli skorzystać z toalety, prysznic, zjeść przygotowany we własnym zakresie posiłek, odpocząć, ewentualnie przenoćować 1 noc, ale nie zostaną na dłużej – powiedziała nam. Budynek obory nie jest jeszcze w pełni zaadaptowany na te potrzeby, ale w przyszłości tak ma być.

Hodowla psów: nie każdy to umie

Noclegów nie będzie też z innego powodu. Realizowaną od

“

Po podwórku biega kilkanaście sympatycznym psów rasy beagle. Sympatycznych – nie oznacza jednak, że cichych. – nie oznacza jednak, że cichych.

10 lat pasją Marioli Kosiorek jest hodowla psów. Po podwórku biega kilkanaście sympatycznym psów rasy beagle. Sympatycznych – nie oznacza jednak, że cichych. Odpoczywającym w gospodarstwie turystom mogłoby przeszkadzać ich szczekanie. A jak przyznaje Mariola Kosiorek, z hodowli nie zamierza rezygnować, bo jest ona spełnieniem jednego z marzeń z młodości. – Wychowałam się wśród psów, jako dziecko włożyłam się z psami mojej mamy. Miłość do psów to rodzinna tradycja. Dlatego też wybrałam studia zootechniczne, moim prawdziwym marzeniem była praca w łódzkim Ogrodzie Zoologicznym – przyznaje.

W pracy z psami w pełni się realizuje, ma wyższe wykształcenie kynologiczne, które pomaga jej zajmować się nimi profesjonalnie. Oprócz hodowli pani Mariola zajmuje się z powodzeniem układaniem psów. Beagle to pies gończy, myśliwski, dlatego startuje z nimi od wielu lat w konkursach zarówno wystawienniczych, gdzie oceniana jest ich uroda jak i konkursach pracy psów myśliwskich organizowanych przez Polski Związek Kynologiczny. Beagle jest bardzo spokojnym i sympatycznym psem, przyjęło się jednak, że to pies kanapowy, trzymany chętnie w domu. Nic bardziej mylnego: to pies gończy, który powinien być w ruchu i mieć zajęcie. Przygotowania do konkursów myśliwskich wymagają wiele wysiłku, z większością beagli można uzyskać sukcesy w pracy dopiero, gdy osiągną wiek 3 lat.

Psy z hodowli w Bednarach mają na swoim koncie wiele sukcesów osiągniętych na wystawach i zawodach w Polsce i za granicą, zazwyczaj plasowały się w ścisłej czołówce. Wiele psów z hodowli może poszczycić się tytułami championów Polski i Litwy w konkursach wystawowych. **■**

Ogłoszenia drobne
znajdziesz dziś
na str. 28-34

Ludzie

Muzyka | Sukces naszych na festiwalu w Blackpool

Najlepszy Elvis w Polsce śpiewa z przyjaciółmi z Łowicza

Niewiele osób wie o tym, że Łowicz może poszczycić się najlepszym w Polsce zespołem wykonujących na żywo na scenie utwory Elvise Presleya – The King's Friends. Od trzech tygodni zaś zespół może śmiało mówić, że śpiewa w nim najlepszy w Polsce i jeden z najlepszych w Europie wokalista naśladowujący Króla Rock'n'Rolla – Piotr Skowroński.

W weekend 6 i 7 lipca w Blackpool w Wielkiej Brytanii odbył się największy w Europie festiwal poświęcony pamięci Elvise Presleya – Europe's Tribute to Elvis Festival. W ramach festiwalu przeprowadzony został konkurs – Ultimate Elvis Tribute Artist Contest, w czasie którego prezentowali się wokaliści z całej Europy naśladowujący Elvise.

Samo dostanie się do konkursu i występ przed publicznością konkursową był dla Piotra Skowrońskiego dużym wyróżnieniem i źródłem radości, ale prawdziwym powodem do zadowolenia okazało się dojście do ścisłego finału, w którym, po 4 rundach, w czasie których wszyscy biorący udział w konkursie musieli wykonywać po 2 utwory Elvise, Piotr znalazł się w gronie 7 najlepiej ocenionych naśladowców Króla Rock'n'Rolla. Konkurs wygrał Ben Thompson z Anglii. Sławek Wódka, basista The King's Friends podkreśla: – Po raz pierwszy w historii kogośkolwiek z Polski dotarł w tym najbardziej prestiżowym konkursie aż do finału. To wielki sukces Piotra, a dla nas powód do dumy, że mamy takiego wokalistę.

Piotr Skowroński powiedział nam, że od dawna śledził w internecie konkursy naśladowców Elvise, które odbywają się w Europie. – Wybrałem ten w Blackpool z uwagi na to, że jest to najbardziej prestiżowy ze wszystkich konkursów m. in. dlatego, iż organizuje go Elvis Presley Enterprises (firma założona przez byłą żonę Elvise – Priscille Presley).

Występując na nim tylko zawodowi wokaliści z dorobkiem scenicznym, których jury kwalifikuje po zapoznaniu się z ich wykonaniami utworów Elvise. Jury składa się m. in. z osób, które za życia Elvise współpracowały z nim podczas jego tras koncertowych oraz kręcenia filmów. Oceniany jest występ



Piotr Skowroński w czasie występu w Blackpool. Wokalista The King's Friends znalazł się wśród siedmiu najlepszych wokalistów wcielających się w postać Elvise.

“

Jury składa się m.in. z osób, które za życia Elvise współpracowały z nim podczas jego tras koncertowych.

wokalny na żywo (bez zespołu). Sędziowie biorą po uwagę umiejętność naśladowania ruchów Elvise, sceniczną kreację, kontakt z publicznością, ale przede wszystkim śpiew, który musi być pod każdym względem jak najbliższy pierwowzorowi. Konkurs ma zasięg światowy – zmagania w Anglii to tak naprawdę eliminacje do światowego finału, który odbywa się w USA.

Piotr w czasie konkursu zaśpiewał w pierwszej rundzie: Heartbreak Hotel oraz Johnny B. Goode, w drugiej rundzie: Wearin' that loved on look oraz My Babe, w trzeciej, będącej półfinałem: Burning Love oraz Fever, a w czwartej, finałowej rundzie: Let yourself go oraz Proud Mary. Wszystkie te utwory śpiewał Elvis i był

to wykonania, które dziś uznawane są za standardy, trudno się z nimi mierzyć w czasie występów, zwłaszcza gdy jest się ocenianym nie tylko przez muzyków, ale osoby, które słyszały je na żywo w oryginalnym wykonaniu i znają atmosferę koncertów Elvise.

– Konkurs był dla mnie niesamowitym doświadczeniem i wrażenia z niego z pewnością pozostaną we mnie do końca życia. Ogromna ilość emocji i wzruszeń, ale też wysoka dawka stresu i adrenaliny – po 3 dniach zmagani byłem naprawdę psychicznie wykończony. Bardzo miłe zaskoczenie byłem tym, jak sympatycznie odnoszą się do siebie wszyscy uczestnicy konkursu – wspieraliśmy się nawzajem zarówno na scenie, jak i poza nią. W Polsce nie zawsze tak to wygląda – powiedział nam Piotr.

W Polsce dwukrotnie organizowany był konkurs na najlepszego polskiego Elvise i The King's Friends dwukrotnie wygrało ten konkurs. Formuła konkursu w Polsce jest nieco inna – fani zarejestrowani w fanclubie Raised on Rock głosują przez internet na swoich faworytów. – W Blackpool więc to był dla mnie pierwszy raz, jeśli chodzi

o zmagania sceniczne. Dotarcie do finału to naprawdę ogromne osiągnięcie – podkreśla Piotr Skowroński.

A zaczęło się od Shakin' Stevensa

Fascynacja Elvise jest w Piotrze ogromna, ale droga do niej nie prowadziła wprost – Na Komunię Świętą dostaniem do moich rodziców adapter i pierwszą płytę, to były największe przeboje Shakin' Stevensa. Dopiero po pewnym cza-

sie dowiedziałem się, że Shaky to wokalista, który zaczynał karierę od wcielania się w rolę Elvise w musicalu w Londynie. Po nitce do kłębka dotarłem do pierwszego usłyszenia w niej utonąłem, całkowicie mnie zafascynowała – tak muzyka, jak i sama postać Króla Rock'n'Rolla – wspomina Skowroński.

Piotr zaczął śpiewać profesjonalnie 4 lata temu, wcześniej, w okresie szkoły średniej, występował w kabarecie.

KIM SĄ PRZYJACIELE KRÓLA

Zespół powstał 12 lat temu i od początku istnienia gra utwory Elvise Presleya. Tworzą go muzycy: Piotr Skowroński – śpiew, Sławek Wódka – gitara basowa i chórki, Wittek Mariański – instrumenty klawiszowe, Marcin Guzek – gitary oraz Mariusz Łatoszewski – perkusja i chórki. Wszyscy instrumentalni to łowiczanie. Dla miłośników muzyki śledzących poczynania łowickich zespołów, nazwiska te nie są anonimowe. Przez ostatnie 20 lat można było

ich wielokrotnie usłyszeć na lokalnych scenach w czasie występów w różnych formacjach. Śmiało można powiedzieć, że to pierwsza liga łowickich muzyków. Sam Piotr Skowroński natomiast nie jest łowiczanie. Urodził się i wychował w Bielsku-Białej, obecnie mieszka w Warszawie, w zespole śpiewa od 2 lat. Wcześniej występował z nim kilku innych wokalistów. Skierowanie się w stronę muzyki Elvise było dla nich sposobem na wyrażenie hołdu Królowi Rock'n'Rolla.

Dziś – jest to sposób na życie. Jak powiedział nam Sławek Wódka, muzyka tworzona przez Elvise jest bardzo bogata i można z niej czerpać garściami, dobrze się przy tym bawiąc. Nie oznacza to, że granie jej jest proste – to pozory. Zespół występuje na dużych imprezach organizowanych w miastach, czasem w gminach, dużą część występów stanowią koncerty dla konkretnych grup słuchaczy np. w czasie imprez organizowanych przez duże firmy. **tb**

Kultura

Łowicz

Muzyka organowa zabrzmiała w środę

Eric Hallein, tytułowy organista bazyliki Saint-Sang w Brugii i kościoła Saint-Michel w Roeselare wystąpi w środę, 31 lipca o godz. 19.30 w bazylice katedralnej w Łowiczu. Będzie to już 5 koncert spośród 9 zaplanowanych w ramach jubileuszowej, XXV edycji Międzynarodowego Festiwalu Festiwalu Organowego Johann Sebastian Bach. Podczas koncertu Hallein wykona na organach utwory m.in. Bacha, Peetersa i Loreta.

Organista koncertuje w Europie, a także w USA i w Afryce Pd. Jest profesorem w klasie organów i klawesynu w Roeselare, Menen i Iper. W latach 1981-1996 wykładał harmonię praktyczną w Królewskim Konserwatorium w Brukseli. Dzień przed koncertem w Łowiczu zagra w Prokatedrze na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie.

Bilety kosztują 5 zł ulgowy i 10 zł normalny. Można je kupić przed koncertem w przedsiönku katedry. am

RZUT OKIEM | AMATORZY Z ŁOWICZA I BOLIMOWA MALOWALI I WYSTAWIAJĄ



12 lipca w budynku Lokalnej Grupy Działania „Echo Puszczy Bolimowskiej” w Puszczy Mariańskiej otwarto drugą poplenerową wystawę prac malarskich w ramach realizowanego przez GOK Bolimów projektu. Można na niej zobaczyć prace artystów związanych m.in. z Bolimowem oraz Łowiczem. Obrazy ukazują obiekty przyrody oraz zabytki architektury świeckiej i sakralnej. W sobotę, 20 lipca zorganizowano natomiast ostatni już z trzech zaplanowanych plenerów malarskich, tym razem w gminie Wiskitki. am

RZUT OKIEM | CIEKAWY ZAJĘCIA



Z dużym zainteresowaniem dzieci spotkały się zajęcia plastyczne prowadzone przez studentkę Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Karolinę Zimną w Miejskiej Bibliotece na osiedlu Bratkowice w Łowiczu. W tym tygodniu uczestnicy warsztatów dowiedzieli się, jak bez pomocy aparatu fotograficznego zrobić zdjęcia. Żeby uzyskać fotogramy dzieci naświetlały materiały światłoczułe przesłonięte różnego rodzaju przedmiotami półprzezroczystymi w specjalnie przygotowanej ciemni. W najbliższy piątek, 26 lipca Karolina Zimna pokaże dzieciom, jak własnoręcznie z kolorowych szmatek, zasuszonych roślin i papieru wykonać notesy. mak

Zduny | Biblioteka i Dom Kultury

W lipcu oferta na miejscu, w sierpniu „Na kółkach”

Nie udało się zorganizować wszystkich planów Domu Kultury w Zdunach, jakie zaplanowane były na lipiec. Nie odbył się kurs tańca dla dzieci i młodzieży, w ramach którego zaplanowanych było 10 zajęć. Dyrektor placówki Halina Anyszka ma jednak nadzieję, że oferta sierpniowa spotka się z dużym zainteresowaniem.

W sierpniu, już po raz trzeci, planowana jest akcja „Dom Kultury na Kółkach”. W jej ramach zaplanowane zajęcia odbywać się będą w Jackowicach, Bąkowie, Maurzycach, Wiskiernicy i Złakowie. Dzieci będą mogły wziąć też udział w dwóch wycieczkach. Zwieńczeniem wakacji będzie bal z wodzirejem Arkiem, zaplanowany na 24 sierpnia. W lipcu w Domu Kultury odbywały się ramowe zaję-

cia o charakterze zamkniętym: szachowe, break dance oraz gra na gitarze.

Oprócz nich zorganizowano wakacyjne zajęcia, na które nie zabrakło chętnych: muzyczno-taneczne dla dzieci (4 spotkania), które poprowadziła Kinga Dzik oraz ceramiczne, które prowadziła Jadwiga Dębska (2 spotkania).

23 lipca w Zdunach gościło też Studio Teatralne Duet, które

wystawiło spektakl „Przygody małpki Fiki Miki”. W ramach „Dom Kultury na kółkach” zaplanowano zabawy i konkursy prowadzone przez wodzireja Arka: 6 sierpnia o godz. 10.30 na boisku w Jackowicach, a o 14.00 – w Szkole Podstawowej w Bąkowie Górnym; 8 sierpnia o godz. 10.30 – w Domu Ludowym z Maurzycach, a o 14.00 – w Domu Ludowym w Wiskiernicy Górnej; 14 sierpnia o godz.

10.30 – w Domu Ludowym w Złakowie Kościelnym, a o 14.00 – w Domu Ludowym w Urzeczcu.

Wspomniane wycieczki zaplanowane są na 20 sierpnia do parku edukacyjnego w Ujeździe – koszt 30 zł, zapisy i wpłaty do 14 sierpnia oraz na 27 sierpnia do Łowicza na seans „Samoloty” 3D w kinie Fenix, koszt 15 zł, zapisy i wpłaty do 22 sierpnia. Wycieczki to oferta skierowana jest dla dzieci w wieku 7-14 lat. mwk

REKLAMA

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRYSZTOF
PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
(recepty, szpitale NFZ)
codziennie godz. 15⁰⁰-20⁰⁰
(w soboty po uzgodnieniu)
tel. 601-254-571
NOWY GABINET Łowicz ul. Ułańska 2
(róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

REKLAMA

Kardiolog
lek. Maciej Pawłowski
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Dermatolog
dr n. med. Monika Kierstan

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokoagulacje: usuwanie znamion, brodawek, włośniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

ECHO SERCA

- diagnostyka wad serca
- ocena budowy i działania zastawek
- pomiar wielkości pracy komór

MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lek. chorób wewnętrznych
tel. 603 890 697
tel. domowy 837 62 52

ZDUNY 46A
(biurowiec GS-u) sobota 9.00-11.00
3 i 10 sierpnia 2013 r. - URLOP
GABINET NIECZYNNY
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ - ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

REHABILITACJA
mgr rehab. Halina i Michał Sadowski
Główno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

- BOROWINA ▪ KRIOTERAPIA
- MASAŻ ▪ TERAPIA MANUALNA
- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
- dyskopatia ▪ rwa kulszowa ▪ bóle stawów ▪ szyi i barków

SKLEP MEDYCZNY

- materace i poduszki przeciwoleżynowe
- laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
- pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
- stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne
 - pieluchomajtki
 - wózki inwalidzkie
 - rajstopy przeciwżyłakowe
- OBUWIE - TĘGIE, ZDROWOTNE

REALIZUJEMY WNIOŚKI NFZ
CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17
tel. 602-276-728

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

Sanniki | Koncert chopinowski, recytacje i wystawa

Romaniuk, Baka i Cabak w pałacu

Znany pianista, prof. Jerzy Romaniuk wystąpi w odrestaurowanym pałacu w Sannikach. Koncert chopinowski odbędzie się 4 sierpnia o godz. 14.

Utworki Chopina grane przez prof. Romaniuka będą przeplatane recytacjami w wykonaniu aktora Mirosława Baki. Po koncercie odbędzie się wernisaż malarstwa Marcina Cabaka z Nowego Sącza, którego głównymi zainteresowaniami plastycznymi są pejzaż i akt, oparte o bezpośrednie studium z natury. Bile-

ty, w cenie 10 zł normalny i 3 zł ulgowy dla młodzieży szkolnej, można kupić przed koncertem.

Urodzony w Skierniewicach Jerzy Romaniuk jest dobrze znany publiczności z Sannik, gdyż występował tam kilkakrotnie. Oprócz utworów Chopina, w swoim repertuarze ma utwory Bacha, Beethovena, Brahmsa, Gershwina, Rachmaninowa i innych. To, co zaprezentuje w Sannikach, ma być dopiero ustalone.

Mirosław Baka – aktor teatralny, filmowy i telewizyjny, absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej we Wrocławiu

– będzie recytował wiersze oraz czytał fragmenty prozy związanej z Fryderykiem Chopinem. Aktor jest znany z debiutanckiej roli młodego mordercy tak-sówkarza w dramacie Krzysztofa Kiesłowskiego pt. Krótki film o zabijaniu, a także z wielu spektakli. Dużą popularność zdobył w filmie Reich w reżyserii Władysława Pasikowskiego oraz Wyrok na Franciszka Kłosa w reżyserii Andrzeja Wajdy.

Otwarcie wystawy realistycznych obrazów Marcina Cabaka odbędzie się bezpośrednio po koncercie.



14. Wędrowny Festiwal Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”.

Łowicz-Błonia | Letnie kino pod chmurką

Frekwencja zaskoczyła organizatorów

Około 120 osób obejrzało w piątek 19 lipca pierwszy film wyświetlany w muszli koncertowej w ramach letniego kina.

„Dirty Dancing” Emile Ardolino na dużym ekranie zgromadził głównie młodzież, jednak widzowie znali doskonale akcję filmu z lat 80. i żywiołowo reagowali podczas różnych scen. Były oklaski i śmiech. – Atmosfera była bardzo przyjemna – podsumowuje Krystian Cipiński z ŁOK i dodaje, że wyświetlany obraz niewiele różni się od tego w kinie Fenix, jednak inny jest komfort oglądania – na bieżąco można np. komentować akcję.

Kilka osób zniechęciło do oglądania filmu pod chmurką deszcz. Padał on jednak tylko na początku seansu, później pogoda się poprawiła. Walczyć trzeba było tylko z komarami, choć dla wielu nie był to problem.

Pracownicy ŁOK, którzy od wielu lat organizują letnie kino, przyznają, że są zaskoczeni frekwencją. W ubiegłym roku filmy oglądało około 30 osób. W tym roku 100 osób było od początku do końca na filmie, a około 20 wychodziło i wracało. Pojawiały się też nowe osoby. Film wyświetlono o godz. 21.30. Zaraz po jego zakończeniu, po godz.

23, pracownicy ŁOK puścili jeszcze muzykę z filmu, a część zgromadzonych widzów zaczęła bawić się i tańczyć.

Film „Dirty Dancing” został wyświetlony jako pierwszy, ponieważ w internetowym głosowaniu znalazł się na 4. miejscu. Za tydzień, 2 sierpnia, będzie można obejrzeć amerykański dramat z 1983 roku pt. „Człowiek z blizną”. Opowiada on historię kubańskiego emigranta, który opuszcza ojczyznę i przybywa do Miami. Razem z przyjaciółmi zaczyna pracować dla mafii narkotykowej. Wstęp do kina pod chmurką jest wolny.

Kultura | Wędrowny Festiwal Filharmonii Łódzkiej

Kolory Polski w Bełchowie

21 lipca kilkaset osób słuchało i oklaskiwało występ muzyków Filharmonii Łódzkiej w kościele św. Macieja Apostoła w Bełchowie (gmina Nieborów), którzy zaprezentowali program „Z wizytą na barokowym dworze”. Był to jeden z przystanków tegorocznej, czternastej edycji Wędrownego Festiwalu Filharmonii Łódzkiej.

Anna Mikołajczyk (sopran), Zbigniew Pilch (skrzypce barokowe), Marek Niewiedział (obój barokowy) i Mirosław Feldgebel (klawesyn) wykonywali utwory mistrzów epoki baroku – Henry-

ego Purcella i Georga Friedricha Haendla. Zgromadzona w kościele publiczność domagała się po występie bisów. Artyści chwaliли zachowanie słuchaczy i dobrą akustykę wybudowanego w latach 1865-1867 kościoła.

W tegorocznym festiwalu, który rozpoczął się 22 czerwca, a potrwa aż do 31 sierpnia, przewidziano 23 koncerty w różnych miejscowościach województwa łódzkiego. Niedzielnym występem w Bełchowie był dziewiątym w cyklu. O przeprowadzenie go w Bełchowie zabiegał Andrzej Werle, wójt gminy Nieborów,

kłora jest jednym z partnerów festiwalu.

– Wsluchujemy się w potrzeby partnerów festiwalu – mówiła Magdalena Dybiec, koordynatorka artystyczna festiwalu. – Po frekwencji i reakcjach publiczności widać, że się udało. My z kolei zostaliśmy bardzo ciepło przyjęci przez wójta i proboszcza. Atmosfera jest tu naprawdę przyjemna.

Za miesiąc, 25 sierpnia, przedostatni w tej edycji festiwalu koncert odbędzie się w łowickiej katedrze i będzie poświęcony twórczości Jana Sebastiana Bacha i jego synów.

REKLAMA

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229, 42-719-19-78

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY
dr n. med. **Piotr Czyż**
przyjmuje w środy 15.00-17.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1
(obok apteki)
tel. 601-20-60-40
w godz. 10.00-12.00

Karolina Frontczak
lekarz dentysta
Gabinet Stomatologiczny
Perłowy Uśmiech
Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
tel. 609 646 644

NZOZ **HOLLYDENT**
dr n.med. **Monika Colonna-Walewska**
spec. stomatologii zachowawczej i endodoncji
▪ leczenie powikłań i trudnych przypadków
▪ leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu
▪ ortodoncja ▪ protetyka
▪ implantologia ▪ licówki pełnoceramiczne ▪ chirurgia stomatologiczna
▪ Dzieci do 18 lat leczymy bezpłatnie - refundacja NFZ
Główno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala) / tel. 42 710 76 47
e-mail: info@hollydent.pl / tel. kom. 697 107 647

Prywatny Gabinet
CHIRURGICZNY
Paweł Bukala
Główno ul. Zaczę 6
KONSULTACJE
po uzgodnieniu telefonicznym
609-202-999
▪ chirurgia ogólna ▪ leczenie zylaków
▪ owrzodzeń żylnych
▪ pajęczaków naczyniowych
▪ skleroterapia ▪ rajstopy przeciwzylakowe
▪ USG ▪ wizyty domowe

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia ▪ Rektoskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne
▪ Esperal ▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850
46 837-95-50

PRYWATNY
Gabinet stomatologiczny
MARTA MILCARZ tel. 602-68-10-62
RADOSŁAW MILCARZ tel. 604-75-22-45
Łowicz, ul. Bonifraterska 2
Godziny przyjęć: pon. 18-21, wt. 16-19,
śr., czw., pt. 16-21, sb. po uzgodnieniu telefonicznym

KLINIKA PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNA
Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34 (na terenie szpitala)
Stryków, ul. Kościuszki 29 (na terenie przychodni)
Łowicz, ul. Iłowska 1/3 (na terenie centrum medycznego Academos)
USŁUGI W RAMACH NFZ W GŁÓWNI
rejestracja pod nr telefonu:
506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty
▪ ortodoncja ▪ protetyka
▪ implanty ▪ chirurgia szczękowa
▪ stomatologia estetyczna
▪ laser ▪ ozon ▪ wybielanie

Robert Kwiatkowski
DERMATOLOG
Przyjmuje: piątek od godz. 16⁰⁰
Łowicz, os. Dąbrowskiego
blok 21 m. 11
tel. 601-235-303
▪ Dermatologia ▪ Laseroterapia
zmiany naczyniowe, przebarwienia,
fotoodmładzanie, depilacja

DYSFUNKCJE KRĘGOSŁUPA
▪ stany ostre i przewlekłe
▪ dyskopatia ▪ nerwobóle ▪ rwy
REHABILITACJA
▪ pourazowa ▪ pooperacyjna
▪ w sporcie
Michał Brzóka
tel. 607-171-166
ul. Starzyńskiego 6/8
„KS Pelikan” Łowicz

MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ
specjalista ortodoncji
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
ŁOWICZ, os. Dąbrowskiego (blok) 21 m. 11
GŁÓWNO, ul. Wyspiańskiego 6a
WIZYTY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM **42 719-43-42, 508-213-771**

GABINET STOMATOLOGICZNY
GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN
PROFILAKTYKA, STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA,
STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, PROTETYKA, LECZENIE
KANALOWE, ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW, WYBIELANIE ZĘBÓW
ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL:692-177-066

SPECJALISTYCZNY gabinet neurologiczny
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

gabinet logopedyczny
MAŁGORZATA WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
poniedziałek, środa 14⁰⁰-18⁰⁰
wtorek, czwartek 8⁰⁰-12⁰⁰
tel. 609-101-969

LARYNGOLOG
prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14³⁰-16⁰⁰
tel. 46 837-39-64

GABINET „ALEXANDER-MED”
ZAPRASZA NA ZABIEGI
TERAPII MANUALNEJ I REFLEKSOTERAPII
▪ zwalczymy ból pleców, głowy,
rwy kulszowej, barków, korzonków
▪ nastawiamy kręgosłup
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

protetyka stomatologiczna
PROTEZY-NAPRAWY
Renata Wykrętowicz
Główno tel. 607-371-781

Reportaż

Łowicz | Już po półkoloniach w podstawówkach

W 10 dni dookoła świata – to był strzał w „10”

Zakończyły się półkolonie w dwóch łowickich szkołach – Zespole Szkół przy ulicy Grunwaldzkiej 9 i Szkole Podstawowej nr 4. Rozpoczęły się 1 lipca i trwały do 12 lipca. Były finansowane przez Urząd Miejski, a udział w nich dla dzieci był bezpłatny. Stąd ograniczona liczba miejsc – po 35 w każdej ze szkół. Chętnych było więcej, więc o przyjęciu decydowała sytuacja finansowa i rodzinna, a także to, czy dziecko miało już możliwość brania udziału w tego typu programach.

JUSTYNA ROSZCZENKO

W każdej ze szkół uczestnicy podzielili się na dwie grupy wiekowe – mniejszą, 15-osobową grupę uczniów klas I-III i 20-osobową grupę uczniów klas IV-VI. Dzieci były w szkole od 8:30 do 14:00. W tym czasie zjadały dwa posiłki – śniadanie i obiad.

Jak twierdzą kierowniczkę projektów, napisanie programu nie było sprawą łatwą. Projekt skierowany jest głównie do dzieci, które pochodzą z trudnych środowisk i nie wyjadają na wakacje. Musi więc być atrakcyjny, a także zawierać elementy edukacyjne i profilaktyczne. Pozostają też kwestie formalne. – Obowiązuje nas te same dokumenty, jakbyśmy organizowały kolonie na wyjeździe. Jest to cała teczką dokumentów i zaświadczeń – mówi dyrektor „trójki” Wioletta Tuszczyńska, kierowniczka projektu.

Dla dzieci natomiast najważniejsza jest dobra zabawa. Szkoła nr 3 postanowiła zabrać dzieci w podróż „W 10 dni dookoła świata” i pod takim hasłem realizowane były tutejsze półko-

lonie. – Inspiracją była oczywiście książka „W 80 dni dookoła świata” Juliusza Verne’a – wyjaśnia opiekunka Marzanna Kotowicz, na co dzień bibliotekarka w tej szkole. Drugą przewodniczką podróży były Agata Porczyńska, pedagog szkolny. A w programie między innymi zabawy tematyczne, zajęcia plastyczne, prezentacje multimedialne, gry i zabawy i to, co dzieci lubią najbardziej – wycieczki. – Byliśmy w aquaparku w Kutnie i w Macdonaldzie... – z entuzjazmem opowiada mi 9-letnia Milena, uczestniczka półkolonii.

– Mnie najbardziej podobało się na kolejce w Rogowie – dodaje Julia (8 lat). – Byliśmy w ogrodzie botanicznym w Rogowie – dorzucza 12-letnia Wiktoria, która w półkoloniach uczestniczyła już kolejny raz. W tym roku towarzyszył jej brat, 9-letni Piotr, Wiktor, lat 8, opowiadał o stadninie koni, ale: – Najbardziej lubię dokuczać innym – mówi i z dumą przyznaje, że był największym urwisem na koloniamach.

– Temat półkolonii był strzałem w dziesiątkę – ocenia Agata Porczyńska, wychowawca. Dzie-

ciom podobały się zajęcia tematyczne, czyli „gadanie o świecie”, jak nazywa to Maciek. Razem wyznaczyli trasę podróży na mapie i z zapalem ją realizowali. Zajęcia miały ciekawą formę i były inspirujące. O Japonii np. opowiadała plastyczka Elżbieta Lewandowska. Pomagała też dzieciom stworzyć niepowtarzalne japońskie wachlarze, które potem mogły zabrać do domu. Można było poznać zwyczaje różnych krajów, kulturę, a nawet smaki i kuchnię regionów. To podobało się zwłaszcza 12-letniemu Filipowi, który chce zostać kucharzem.

Celem półkolonii jest też profilaktyka. Realizowana była w formie pogadanek oraz gier i zabaw. Prowadzili je ciekawi ludzie z po-

“

Można było poznać zwyczaje różnych krajów, kulturę, a nawet smaki i kuchnię regionów.



Wolne chwile na placu zabaw.



Filip na sznurkowej drabince.

licji, sanepidu i in. Tematy były związane z codziennymi problemami młodzieży i dobrane do ich potrzeb. Dotyczyły radzenia sobie ze stresem, bezpieczeństwa, asertywności, używek, cyberprzemocy i agresji.

W SP4 o folklorze

Czwórka połączyła zabawę z dbaniem o folklor i kulturę naszej ziemi. Hasło półkolonii brzmiało „Z łowickim folklorem przez wakacje”. Tu też w projekt zaangażowały się głównie panie. Kierowniczką była Justyna Miodek – nauczycielka wf., a opiekunkami Beata Kucińska – nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej. Pani Anna od 25 lat prowadzi też zespół folklorystyczny Tęcza, w którym tańczą i śpiewają dzieci klas I-III. W temacie folkloru łowickiego jest więc specjalistką. Na wakacjach folklor poznawało się przez zabawę. Były konkursy plastyczne, wycinanki, malowanie drewnianych łyżek, tańce i mierzenie strojów łowickich.

W programie znalazły się też inne atrakcje – kino, wycieczki piesze i autokarowe. Hitem był



Lena wycina łowicką.

wyjazd do term w Uniejowie. – Było dużo zjeżdżalni – opowiada Marysia (11 lat). – Nie jest tam głęboko, najgłębiej jest metr dwadzieścia. Dużo razy zjeżdżaliśmy na zjeżdżalniach i graliśmy w siatkówkę w wodzie – wspomina 10-letni Marek. Dzieci były zachwycone.

Na zajęciach profilaktycznych poruszano tematy radzenia sobie ze stresem, ochrony przed kleszczami, zatruciami grzybami i bezpieczeństwa w lesie.

W tej szkole w półkoloniach uczestniczyli uczniowie różnych szkół, mogli więc się poznać

i zaprzyjaźnić. Metodą na integrację, jak i dyscyplinę, był udział na grupy. Podczas całych kolonii dzieci zdobywały punkty w konkursach i na koniec najlepsza grupa dostała nagrody – niespodzianki. Były też punkty karne za złe zachowanie.

Dzieci na półkoloniach zorganizowanych przez Urząd Miejski i szkoły bawiły się świetnie. Przyznawały, że było fajnie i chciałyby tu wrócić tu za rok. – W domu grałbym w gry komputerowe, siedział przed telewizorem i chodził na podwórko – mówi 7-letni Dawid. Co tu dodać? ■

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan - środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska - środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA UROLOG Andrzej Mendus - poniedziałki w godz. 16-18

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki - poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16 - 19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH dr n. med. Grażyna Dąbrowska - każdy piątek, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450 ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda - zapisy pod nr telefonu 609180611

lek. med. Jacek Pełka - zapisy pod nr 602706803 proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

NZOZ Stryków, ul. Kopernika 29a
ALAMED tel. 42 719 88 49

PORADNIE

- **CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, kom. 607 340 904
- **STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **ENDOKRYNOLOGICZNA**
Renata Koptas-Głogowska dr n. med. spec. endokrynolog
– wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
- **GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
Krzysztof Szram dr n. med. spec. ginekologii i położnictwa
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **KARDIOLOGICZNA**
Monika Piechowiak dr n. med. – czwartki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- **UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- **NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- **DZIECIĘCA**
Agata Burska spec. pediatra-neonatalog
– wtorki lub środy od godz. 15⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

ARS MEDICA

Łowicz ul. Podrzeczna 22, tel. 46 837-38-32

Oferuje specjalistyczne porady lekarskie w zakresie:

- ginekologii ■ neurologii ■ urologii
- onkologii ■ patomorfologii ■ dermatologii
- okulistyki ■ laryngologii ■ chirurgii
- ortopedii ■ endokrynologii ■ gastrologii
- chorób wewnętrznych ■ pulmonologii
- psychiatrii ■ chirurgii dziecięcej ■ reumatologii
- logopedii ■ diabetologii ■ dietetyki
- stomatologii ■ psychologii ■ kardiologii (EKG)
- KTG ■ nefrologii ■ USG piersi
- USG serca, Doppler, tarczyca, stawy biodrowe i kolanowe
- USG położnicze 3D/4D

www.arsmedica.lowicz.pl

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA

LEK. MED. Michał Rogowski-Tylman

- BOTOX ► WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA
- PEELINGI ► LIPOLIZA

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
kontakt: 512-088-404

PORADY NEUROLOGICZNE

lek. med. JACEK PEŁKA

Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego

Gabinet: Łowicz, ul. Pijarska 3
ZAPISY Tel. 602 706 803

AKUPUNKTURA

CHOROBY NERWOWE I PSYCHICZNE

lekarz specjalista Andrzej Puchowski

Skierniewice ul. Żółkiewskiego 1
46/833-97-38 kom. 608-068-847

GABINET ORTOPEDYCZNY

Adel Elmgasbi specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główny, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

OKULISTA

lek. Andrzej Witecki

przyjmuje po 15-tej

ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59

REHABILITACJA

wg metod specjalnych

- po udarze mózgu • bóle głowy
- choroby stawów i kręgosłupa
- masaż leczniczy • limfatyczny
- bańka chińska
- ciepłolecznictwo • prądy • laser
- ultradźwięki • wizyty domowe

GABINET FIZJOTERAPII I TERAPII MANUALNEJ

Przychodnia Lekarska MEDYK Łowicz, ul. Ufańska 2 (parter)
Krzysztof Grabowski
tel. 792-011-037

Aktualności



Podczas zawodów humory dopisywały, szczególnie wśród drużyn żeńskich.



Dziewczyna z Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipnicach podczas ćwiczenia bojowego.



Drużny z Ochotniczej Straży Pożarnej w Wiciu zajęły w tym roku pierwsze miejsce.

Boisko w Ostrowcu | Nie zabrakło emocji na zawodach sportowo-pożarniczych

OSP Różyce było lepsze o ponad 5 sekund

Tegoroczne zawody sportowo-pożarnicze gminy Kocierzew Południowy wygrała w grupie zespołów męskich drużyna składająca się ze strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Różycach.

W łącznej klasyfikacji (ćwiczenie bojowe oraz sztafeta) miała ona czas 116 sekund, który był o 5,1 sekundy lepszy od jednostki z drugiego miejsca – OSP Jeziorko (121,1 s). Strażacy z OSP Wicie, z łącznym czasem 122,3 sekund, zajęli trzecie miejsce. Kolejne były drużyny z OSP Kocierzew, Osiek, Boczek, Lipnice, Różyce Żurawieniec, Wejście, Sromów, Gągolin Pln, Łaguszew i Płaskocin z czasem ponad 172 sekundy.

W grupie C – drużyn kobiecych najlepszy czas uzyskały drużyny z OSP Wicie (116,1 s), czym zdeklasowały rywalki. Drugie miejsce zajęły panie z OSP Lipnice z czasem 151,6 s, a trzecie drużyny z OSP Osiek z czasem 161 s. Ostatnie, czwarte miejsce zajęły drużyny z OSP Boczek.

Najlepsze drużyny otrzymały nagrody finansowe odpowiednio po 300, 250 i 200 zł, zaś od czwartego miejsca w dół wręczane były gratyfikacje finansowe za udział w zawodach – po 80 zł.

Nieco niższe nagrody były przyznawane młodzieżowym

drużynom pożarniczym. Za pierwsze miejsce drużyny otrzymały po 200 zł, drugie – 150, trzecie 100 zł i po 50 zł za udział. Chęci do współzawodnictwa nie zabrakło. Wśród dziewcząt najlepsze okazały się młodzieżki z OSP Lipnice z czasem 165 sekund, a drugie miejsce zajęły dziewczęta z OSP Boczek (czas 166,1 s). Więcej chętnych dziewczęcych drużyn młodzieżowych w tym roku nie było. W grupie młodzieżowych drużyn pożarniczych chłopców najlepszą drużyną zostało OSP Wicie z czasem 118,7 s, a kolejne miejsca zajęli strażacy z Różyca (121,3 s), Boczek (121,9 s). Za udział nagrodzono też młodzików z OSP Kocierzew, Wejście i Łaguszew.

Błąd sędziego pozbawił Kocierzew II miejsca?

Na zawodach nie zabrakło emocji – i to nie tylko typowo sportowych. Według druhow z drużyny OSP Kocierzew, doszło do pomyłki sędziów, która kosztowała ich jednostkę dwa miejsca w końcowej klasyfikacji. Strażacy uważają, że w wy-



Żeby poprawnie wykonać ćwiczenie bojowe, należało zgrać działania całego zespołu.

niku błędu sędziowskiego zabrano im 2. miejsce. W końcowej klasyfikacji zajęli bowiem 4. pozycję ze względu na – ich zdaniem – niesłusznie przyznane 5 punktów karnych (czyli + 5 sekund do łącznego czasu) w ćwiczeniu bojowym. Druhowie zgłoszyli protest w tej sprawie, ale nie został on pozytywnie rozpatrzony, mimo że chcieli przedstawić istotny dowód pomyłki – nagranie telefonem komórkowym. Filmu z nagraniem błędu sędziego nikomu jednak już nie pokażą i tym samym nie da się zweryfikować ze 100% pewnością, czy mieli rację.

– Film był nagrany telefonem i gdy nic się już nie dało wskórać, został on skasowany – dowiedzieliśmy się od osoby, która interweniowała w NŁ w tej sprawie.

Według naszego informatora, który zastrzegł dane do wiadomości redakcji, sytuacja ta miała miejsce, gdy przodownik rotacji pierwszej dobiegł do stanowiska, podniósł prawą rękę i poprawnie zasygnalizował komendę „woda naprzód”. Po wykonaniu ćwiczenia bojowego sędzia podszedł do tego zawodnika z pytaniem „Którą rękę podniosłeś, kolego?” i drużyna

na OSP Kocierzew otrzymała 5 punktów karnych za błędną sygnalizację komendy przez przodownika pierwszej rotacji. Sędziowie uznali, że komendę sygnalizował lewą ręką, a zgodnie z regulaminem powinien uczynić to ręką prawą. Druhowie OSP w Kocierzewie napisali protest z prośbą o weryfikację i zdjęcie punktów karnych, gdyż dysponowali amatorem nagraniem wideo, na którym wyraźnie było widać, że ćwiczenie bojowe wykonane było poprawnie i zostali niesłusznie obciążeni punktami karnymi. – Po rozpatrzeniu protestu punkty karne, które otrzymała jednostka, nie zostały jednak zdjęte, a dowódca OSP Kocierzew usłyszał w uzasadnieniu od sędziego głównego zawodów, że 4 sędziów widziało, że komenda sygnalizowana



Wpłynął taki protest, ale skoro sytuację potwierdziło mi 4 innych sędziów, to nie mogłem stanąć po stronie zawodników.

była lewą ręką. Gdy dowódca jednostki chciał zaprezentować komisji sędziowskiej nagranie, na którym bardzo wyraźnie widać, że popełnili oni błąd, komisja sędziowska powiedziała tylko: nagranie to nie dowód – relacjonuje świadek.

Najbardziej w całym zającu ucierpieli druhowie z OSP Kocierzew, którzy z uzyskanymi czasami powinni zająć 2. miejsce, a przez punkty karne uplasowali się na 4. pozycji. Nie mają oni pretensji do sędziego za popełniony błąd. Uważają, że każdy jest tylko człowiekiem i może się pomylić. Czują się jednak zawiedzeni i będą zastanawiać się, czy wystartować w zawodach w przyszłym roku. Zdaniem sędziego głównego Józefa Warzywody protest złożony przez drużynę OSP Kocierzew był niezasadny.

– Faktycznie wpłynął taki protest, ale skoro sytuację potwierdziło mi 4 innych sędziów, to nie mogłem stanąć po stronie zawodników. Sędziowie byli blisko i wszystko dokładnie widzieli – powiedział nam sędzia główny. Potwierdził też, że strażacy chcieli przedstawić komisji sędziowskiej wykonane telefonem nagranie wideo.

– Z zasady nie uznajemy takich nagrań chociażby z tego względu, że nagranie można wykonać na przykład na ćwiczeniach. Sędziowie są zawsze bardzo blisko zawodników i wszystko dobrze widzą – powiedział sędzia Warzywoda. mak

REKLAMA

TRZECIE URODZINY
serdecznie zapraszamy

Kop - ciuszek

Łowicz, ul. Sybiraków 33
(boczna Koziej, dawna Ars-Medica)



3 tygodnie
PROMOCJI
na trzecie urodziny
2+1 gratis*

promocja trwa do 10 sierpnia

* dotyczy najtańszego produktu

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

DO NOWO OTWARTEGO STOISKA
Z KAWAMI I HERBATAMI ŚWIATA
w Sklepie Monopolowym (Polmos)
w Głownie przy Placu Wolności

Oferujemy:

- szeroki wybór kaw: ziarnistych, mielonych, smakowych, rozpuszczalnych
- parzenie kawy na wynos
- mielenie kawy na miejscu
- szeroki wybór herbat z całego świata



Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Łowicz | Wizyta zagranicznych gości

Koreańscy zachwyceni folklorem i zielenią

Prawie trzy dni spędzili w Łowiczu koreańscy trenerzy taekwondo. Oprócz treningów z członkami Łowickiej Akademii Sportu zwiedzili oni Łowicz oraz uczestniczyli w warsztatach ludowych i Łowickich Żniwach w skansenie w Maurzycach.

Studenci Narodowego Uniwersytetu w Seulu i trenerzy Taekwondo Peace Corps: Saehwan Chris Choi (kapitan drużyny, specjalista poomsae, Mistrz Korei Pomsae) Cho JaeEun (tłumaczka), Yun Miseon (specjalistka kyorugi) i Yun Jung Hun (specjalista kyorugi) gościli w Łowiczu po raz pierwszy. W ubiegłym roku ŁAS była również gospodarzem koreańskich trenerów, lecz w innym składzie.

Koreańscy przyjeźdźcy do Polski z Korei Południowej, a dokładnie z Seulu. Na lotnisku w Warszawie wylądowali 17 lipca, a już 19 byli w Łowiczu. Wyjechali stąd w niedzielę późnym wieczorem. W Polsce będą do 24 sierpnia. Gościć będą jeszcze

na Mazurach, Śląsku i nad morzem.

W Łowiczu spotkali się w ratuszu z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim. Jak przyznali, było to dla nich stresujące spotkanie, ponieważ są młodymi ludźmi, którzy na co dzień nie mają kontaktu z władzami. Atmosfera spotkania okazała się jednak bardzo sympatyczna i na zakończenie nie obyło się bez wymiany podarunków i pamiątkowego zdjęcia.

W sobotę rano goście wzięli udział w warsztatach ludowych w skansenie przy muzeum. Szczególnie przypadły one do gustu kobietom. Zajęcia tego dnia prowadziła Agnieszka Ząbost zajmująca się haftem koralkowym. Panie wykonały dla



Uczestnicy treningów z ŁAS wspólnie z Koreańczykami.

siebie biżuterię i gumki do włosów. Na warsztatach spędzili kilkadziesiąt minut. – Byli zachwyceni folklorem – opowiada prezes ŁAS Kamil Sobol. Ponadto trenerzy zwiedzili Łowicz: katedrę, park Błonie i ulice miasta. Jakże były ich spostrzeżenia? Przede wszystkim podobało im się to, że w Łowiczu jest dużo zieleni. W porównaniu do zabudowanego Seulu nasze miasto ma dużo terenów zielonych i jest czyste.

Goście w niedzielę wieczorem, po treningu, pojechali do skansenu do Maurzyc, gdzie odbywała się powiatowa impreza pt. Łowickie Żniwa. Niestety, Koreańscy załapali się już na koniec spotkania i na występ ostatniego zespołu Bałagan. Muzycy, widząc jednak gości z zagranicy, wykonali utwór Gangnam Style, który w oryginale śpiewa właśnie Koreańczyk. Ci słysząc to, śpiewali wspólnie z nimi i bawili się

pod sceną. – Można powiedzieć, że rozkręcili imprezę – mówi z uśmiechem Kamil Sobol.

Koreańscy nocowali i jedli posiłki w hotelu Zacisze. Co interesujące, codziennie na kolację spożywali coś z grilla – najpopularniejsze danie w Korei, w połączeniu z różnymi sałatkami.

Najważniejszą częścią pobytu było jednak szkolenie, które przeprowadzili w sali judo w OSiR dla członków ŁAS oraz osób trenujących taekwondo. Składało się z dwóch bloków treningowych: rano i wieczorem. Podczas pierwszego trenowano głównie technikę i postawy w taekwondo. Po południu ćwiczone zaś elementy wymagające więcej wysiłku, a więc kopnięcia i sztuki walki.

Wizyta odbyła się dzięki Polskiemu Związkowi Taekwondo Olimpijskie oraz Ambasadzie Korei Płd., a w Łowiczu – na zaproszenie Łowickiej Akademii Sportu. am



Dzieci uczestniczące w warsztatach prezentują swoje prace.

Gmina Łowicz Karino dzieciom

Koty, dinozaury i wiele innych zwierząt wykonanych z papieru i kleju, a następnie pomalowanych, powstało podczas warsztatów plastycznych organizowanych przez Stowarzyszenie Rehabilitacyjno-Edukacyjne Karino od 16 do 18 lipca w Otolicach. Uczestniczyło w nich 10 dzieci. – Chcieliśmy, by dzieci spędziły w miły sposób wolny czas – mówi Katarzyna Stawicka ze stowarzyszenia. Były to pierwsze otwarte zajęcia organizowane przez stowarzyszenie. Pomysłodawcy zapowiadają jednak, że na pewno nie ostatnie. am

REKLAMA

OPONY OSOBOWE
CIĘŻAROWE
sprzedaż - serwis DOSTAWCZE

OPONY LETNIE
w atrakcyjnych cenach

- prostowanie FELG aluminiowych
- pompowanie kół azotem
- naprawa opon na gorąco

RAFNET Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel./fax (46) 830-30-39

OKNA WINK HAUS
w cenach producenta

DOMOX Łowicz, ul. Stanisławskiego 29
tel. 533-426-426
obok szkoły nr 4 - mapa: www.facebook.com/salondomox

OKNA • PCV • drewniane • aluminiowe • dachowe
ROLETY • ŻALUZJE • WERTIKALE
PARAPETY • drewno • MDF • ALU • stal • PCV
• granit • marmur
DRZWI • wewnętrzne • zewnętrzne • techniczne
BLATY • drewniane • granitowe
SCHODY • granit • drewno • aglomarmur

DRZWI BUDVAR
w cenach producenta

STOLBUD WŁOSZCZOWA

GLAZPANEL NAJNIŻSZE CENY w regionie
Fachowe doradztwo

ŁOWICZ, UL. KLICKIEGO 18
tel. 46 830-34-14
GODZ. OTWARCIA: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14

DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

WYPRZEDAŻ
DRZWI Z EKSPOZYCJI

czołowych polskich producentów: DRE, PORTA, INVADO, KMT, CENTURION, ERKADO i innych...

PANELE PODŁOGOWE
FINISH PARKIET
PANELE ŚCIENNE PCV i MDF

OLEJ NAPĘDOWY
OPAŁOWY

Postaw na jakość, solidność i terminowość

"KOPER" sp. jawna
Piłasków 18; 99-400 Łowicz
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

sprzedaż hurtowa

OLEJU napędowego

z dostawą do klienta
jakość gwarantowana
dowóz gratis

889-338-747
603-657-131

NAWOZY HYDRO

• rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB

• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

AUTO-KASAGJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaz części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

L

Wojciech Rybus
Szkoła Nauki Jazdy
„CODEX”
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 664-176-048

Rozpoczęcie kursu kat. B
2 sierpnia o godz. 15.30

KURS WAKACYJNY
konkurencyjne
CENY płatne w ratach
materiały dydaktyczne Zapraszamy

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miat
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

SKŁAD PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze • wystodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze • rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

kamienny brunatny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKOGRΟΣZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSTODKI
NOWE ZDUNY 84,
46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

→ tynki
→ docieplenia
→ wykończenia
→ kostka brukowa

694-941-276

TYNKI maszynowe, agregatowe, gipsowe i cementowo-wapienne

- tynki natryskowe zewnętrzne
- docieplenia
- malowanie agregatem
- poddasza

tel. 534-853-862

Sport

Koszykówka | Marcin Gortat Camp 2013

Księżacy trenowali z Gortatem

Ósemka młodych zawodniczek i zawodników UMKS Książek Łowicz wzięła udział w treningu z Marcinem Gortatem, jedynym aktualnie polskim koszykarzem, który z powodzeniem występuje w najsilniejszej lidze świata – NBA. Już po raz szósty wychowanek łódzkiego ŁKS zorganizował cykl Campów MG13, które w tym roku odbyły się w Bielsku-Białej, Warszawie, Sopocie i właśnie w jego rodzinnej Łodzi.

W tym roku oprócz Marcina zajęcia poprowadził Jared Dudley, z którym w ostatnich dwóch sezonach razem grali w Phoenix Suns, a w nowym sezonie zagra w Los Angeles Clippers. W Łodzi jednym z trenerów był także Neal Meyer, były asystent w LA Clippers i Portland Trail Blazers, a obecnie dyrektor operacyjny NBA na Europę. Dzieciaki miały się zatem od kogo uczyć.

Ten specjalny trening rozpoczął się od rozgrzewki, którą poprowadzili Kacper „Kacpa” Lachowicz, znany w koszykarskim świecie konferansjer i trener oraz Piotr Trepka, były kapitan ekstraklasowego wówczas ŁKS. Ten ostatni ma podobno w nowym sezonie reprezentować barwy drugoligowego Książka. – Prowadzimy rozmowy, nie jest to wykluczone, choć na razie jesz-

cze się nie dogadaliśmy – mówi 33-letni rozgrywający, który ostatni rok spędził w pierwszoligowym AZS Kutno.

Po kwadransie blisko setka młodych koszykarzy w końcu doczekała się na graczy NBA. Najbardziej entuzjastycznie witany był oczywiście Gortat. Po chwili powitania rozpoczął się właściwy trening, podczas którego w czterech grupach doskona-



– Przyjedziemy tu za rok – zapewnijają koszykarki i koszykarze Książka.

lone były najważniejsze elementy basketu: poruszanie się bez piłki, kozłowanie, podania i rzuty. W ćwiczeniach młodych koszykarzy wspomagali Gortat i Dudley, którzy przechodzili pomiędzy czterema grupami ćwiczących, pokazując jak mają wykonywać poszczególne zadania.

Ciekawym przerwaniem był bardzo efektywny pokaz koszykarsko-żonglerskich umiejętności jakie zaprezentował Mieszko Włodarczyk, znany przede wszystkim z telewizyjnego Mam Talent. Jego umiejętność panowania na jedną i kilkanaściami piłkami zachwycała młodych koszykarzy. Znakomicie odzwierciedliła ona hasło Fundacji MG13 – Mierz Wysoko. Jednym z jego asystentów przez chwilę był młody koszykarz Książka – Dawid Angielczyk.

Ostatnim elementem treningu była „gierka”, podczas której wybrani zostali najlepsi zawodnicy Campu, którymi zostali Weroni-

ka Happ i Adam Gołek. Oboje, oprócz laptopa i tableta, w nagrodę zostali zaproszeni do Sopotu na finałowy obóz. Gortat docenił zwłaszcza umiejętności młodej koszykarki z Ostrowa Wielkopolskiego. – Wystarczyło pół godziny treningu byśmy wybrali MVP – przyznał się Gortat. – To co ta dziewczynka robi z piłką, jej sprawność i koordynacja ruchowa, są naprawdę niespotykane. Ma dużą szansę na zrobienie prawdziwej kariery – ocenił lider polskiej reprezentacji. Z kolei Jared wyróżnił specjalną nagrodą dla największego walczyka, czyli Hustle Player'a – graczka najbardziej oddanego drużynie. Kolejny gracz został doceniony nagrodą dla zawodnika, który brał udział w treningach organizowanych w poprzednich latach i poczynił od tego czasu największe postępy.

Na koniec uczestnicy Campu mieli czas na pytania do Dudleya i Gortata, które musiały zadawać po angielsku. Później role się od-

wrócili i to gracze NBA zadawali pytania, a za dobre odpowiedzi były oczywiście nagrody: koszulki Phoenix, NBA, reprezentacji i fundacji MG13, a także worki, czapki i opaski. Jedną z nich otrzymała łowiczanka Marta Śleszyńska. Zresztą każde dziecko otrzymało treningową koszulkę i piłkę Spalding – Marcin Gortat, a także zestaw pamiątek złożony z fotografii, plakatów i koszulek oraz pakiet promocyjny od sponsorów. No i na koniec jeszcze wspólne zdjęcie, a kolejny Camp MG13 już za rok.

– Rozrosło się to niesamowicie – cieszy się Gortat. – Właśnie wspominałem Jaredowi, że jak rozpoczynaliśmy tu, w hali na Małachowskiego sześć lat temu to jedyną nagrodą była woda i banany – wspomina. Nie brakowało także trudnych pytań. Jaka jest przyczyna upadku koszykarskiej sekcji ŁKS? Czy jest szansa na lepszy wizerunek koszykówki, a w szczególności Polskiego Związku Koszykówki? – Jeśli chodzi o ŁKS to trzeba pytać właściciela klubu, który stoi po drugiej stronie parkietu – odpowiedział. W hali był wówczas Filip Kenig. – Koszykówce potrzebne są pieniądze, trzech poważnych sponsorów i ludzie, którzy stworzą nowy system i zapalonych trenerów, którzy go wdrożą życie – ocenia Gortat.

– Było świetnie – podsumowuje zawsze uśmiechnięta Julia Angielczyk. – Na pewno przyjedziemy tu znowu za rok – zapewnia Patrycja Zakrzewska. – Trenerze przyjedziemy, nie? – dopytuje Zosia Zbrozek. – Szkoda tylko, że ja byłam w „białych” sama – trochę żałuje Marta Śleszyńska. – „Biali” dostali za to dodatkową koszulkę – przypomina Patrycja Stepien. Kolejny trening z Marcinem Gortatem już za rok... p



Marcin Gortat osobiście demonstrował poszczególne ćwiczenia.

REKLAMA

- **BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM**
- **PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM**
- **STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)**
- **UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEWRÓWE, PARKINGI)**
- **ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE**
- **GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI**
- **PREFABRYKATY BETONOWE:**

- BLOCZKI FUNDAMENTOWE
- PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
- STROPY TERIVA
- PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
- PŁYTY KORYTKOWE
- PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
- KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE



GO-TRAKT 507-142-117
 Betoniarńia Stryków
 95-010 Stryków, ul. Stefana Bałtęgo 27
 strykw@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl
 Tel./Fax. 42 719-94-23

Nieruchomości

po **STAREJ PASZARNI**

w **ŁOWICZU**

ul. Gen. Klickiego 110/112

→ budynek biurowy 3-piętrowy

→ 2 działki niezabudowane o łącznej pow. 2,5 ha

Kontakt tel. +48 22/546-55-66
lub 667-670-117

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
 Armii Krajowej 14
 502 328 818

OKNA

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
 tel. 664 063 688

DRZWI BRAMY

Firma Partners Sp. z o.o. **ZATRUDNI** osoby z doświadczeniem na stanowisko: **operator wózka widłowego i pracownik magazynowy**

Kontakt: Łowicz, ul. Katarzynów 17
 tel. 46/830-18-00
 oferta@partnerspol.pl
 z dopiskiem „Łowicz magazyn”

PSS „Spolem”
 w Łowiczu Stary Rynek 4

sprzedaż działkę

4620 m²

przy ul. Łęczyskiej
 Szczegóły pod tel. 691 306 430

Siatkówka plażowa | 1. turniej eliminacyjny XII edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza

Dobra frekwencja i pogoda

Za nami już pierwszy turniej eliminacyjny XII edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej. Zawody te w tamtym roku wróciły do kalendarza imprez po dwuletniej przerwie i okazały się „strzałem w dziesiątkę”. Organizatorzy turnieju Paweł Doliński i Dominik Kuś przygotowali na te zawody miejsce dla szesnastu par. Przy zapisach obowiązywała zasada „kto pierwszy ten lepszy”. Miejsca na rozgrywki rozeszły się bardzo szybko, a chętnych było nawet więcej, ale organizatorzy dysponują tylko jednym boiskiem za kościołem na Korabce i to jest ograniczenie możliwości. Zatem frekwencja dopisała, na zawody przyjechały pary z Główna, a nawet Łodzi i oczywiście było sporo młodzieży z naszego miasta. Pogoda do gry była prawie idealna, bo momentami wiatr mocniej dmuchał.

Wśród szesnastu par, które tradycyjnie rywalizowały systemem „brazylijskim”, grając jednego seta do 21, najlepszy okazał się duet z Łodzi Krystian Kaczmarek / Jędrzej Kopka, który w zaciętym finale pokonał 23:21 łowicką parę Adam Pietrzak / Dawid Pawlak. Po bardzo zaciętych półfinałach więcej sił w walce o 3. miejsce zachował team z Żychlina Rafał Mroziak i Filip Filiński, który łatwo pokonał łowicko-głowieński zespół Mariusz Misiura i Tomasz Gałązka.

Na zakończeniu turnieju zawodnicy z pierwszych trzech miejsc otrzymali tradycyjnie pamiątkowe medale, które wręczał główny sędzia i organizator zmagania na plaży Dominik Kuś. Warto dodać, że Dominik w tym roku „stał na kresce”, czyli był sędzią liniowym na Mistrzostwach Świata w Starych Jabłonkach, zatem sędziowanie na OMEŁ jest zapewnione na wysokim poziomie.

Kolejne dwa turnieje odbędą się w soboty 3 i 17 sierpnia o godz. 9.00, a turniej finałowy zaplanowano na sobotę 24 sierpnia. Zgłoszenia uczestnictwa w OMEŁ uczestnicy mogą doko-



Na podium w pierwszym turnieju XII edycji OMEŁ znalazły się pary z Łodzi, Łowicza i Żychlina.

nać poprzez zakładkę „wydarzenia” na stronie www.facebook.com/lowicz.beachvolley. **zł**

Runda I: Jakub Kosielski (Głowno) / Piotr Kosielski (Głowno) – Mateusz Bednarek (Głowno) / Jakub Urbanik (Głowno) 23:25, Kacper Dur (Łowicz) / Michał Gudaj (Łowicz) – Wojciech Lewandowski (Wola Gostawska) / Piotr Lewandowski (Wola Gostawska) 17:21, Rafał Mroziak (Żychlin) / Filip Filiński (Żychlin) – Jakub Zagórowicz (Łowicz) / Dominik Pacler (Nieborów) 21:18, Krystian Kaczmarek (Łódź) / Jędrzej Kopka (Łódź) – Mateusz Mańkowski (Bytom) / Wiktor Lepieszka (Sromów) 21:6, Adam Pietrzak (Łowicz) / Dawid Pawlak (Łowicz) – Damian Janicki (Głowno) / Jarosław Alagierski (Głowno) 21:14, Paweł Gawinek (Łowicz) / Michał Michalak (Skierniewice) – Adam Pawlikowski (Łowicz) / Damian Wiechno (Sobota) 19:21, Bartosz Kukiela (Głowno) / Bartosz Clerbikowski (Głowno) – Łukasz Świątkowski (Bąków) / Adam Zieliński (Sobota) 21:15, Mariusz Misiura (Łowicz) / Tomasz Gałązka (Głowno) – Dominik Kuś (Łowicz) / Cezary Dołowicz (Dobrow) 21:15. **Runda II:** Bednarek / Urbanik – Lewandowski

/ Lewandowski 21:15, Mroziak / Filiński – Kaczmarek / Kopka 20:22, Pietrzak / Pawlak – Pawlikowski / Wiechno 21:15, Kukiela / Clerbikowski – Misiura / Gałązka 21:18. **Runda III:** Bednarek / Urbanik – Kaczmarek / Kopka 17:21, Pietrzak / Pawlak – Kukiela / Clerbikowski 21:18. **Mecze repasażowe – I runda:** Dur / Gudaj – Kosielski / Kosielski 18:21, Zagórowicz / Pacler – Mańkowski / Lepieszka 22:20, Janicki / Alagierski – Gawinek / Michalak 21:19, Kuś / Dołowicz – Świątkowski / Zieliński 21:15. **Mecze repasażowe – II runda:** Kuś / Dołowicz – Mroziak / Filiński 13:21, Janicki / Alagierski – Lewandowski / Lewandowski 21:14, Zagórowicz / Pacler – Misiura / Gałązka 18:21, Kosielski / Kosielski – Pawlikowski / Wiechno 21:11. **Mecze repasażowe – III runda:** Mroziak / Filiński – Janicki / Alagierski 21:18, Misiura / Gałązka – Kosielski / Kosielski 21:15. **Mecze repasażowe – IV runda:** Mroziak / Filiński – Kukiela / Clerbikowski 21:11, Misiura / Gałązka – Bednarek / Urbanik 21:17. **Mecze półfinałowe:** Kaczmarek / Kopka – Mroziak / Filiński 23:21, Pietrzak / Pawlak – Misiura / Gałązka 23:21. **Mecz o 3. miejsce:** Mroziak / Filiński – Misiura

/ Gałązka 21:8. **Mecz o 1. miejsce:** Kaczmarek / Kopka – Pietrzak / Pawlak 21:17.

Klasyfikacja generalna po 1. turnieju OMEŁ: 1. Krystian Kaczmarek (Łódź) i Jędrzej Kopka (Łódź) – po 160, 3. Adam Pietrzak (Łowicz) i Dawid Pawlak (Łowicz) – po 144, 5. Rafał Mroziak (Żychlin) i Filip Filiński (Żychlin) – po 128, 7. Mariusz Misiura (Łowicz) i Tomasz Gałązka (Głowno) – po 112, 9. Bartosz Kukiela (Głowno), Bartosz Clerbikowski (Głowno), Mateusz Bednarek (Głowno) i Jakub Urbanik (Głowno) – po 96, 13. Jakub Kosielski (Głowno), Piotr Kosielski (Głowno), Damian Janicki (Głowno) i Jarosław Alagierski (Głowno) – po 80, 17. Dominik Kuś (Łowicz), Cezary Dołowicz (Dobrow), Wojciech Lewandowski (Wola Gostawska), Piotr Lewandowski (Wola Gostawska), Adam Pawlikowski (Łowicz), Damian Wiechno (Sobota), Jakub Zagórowicz (Łowicz) i Dominik Pacler (Nieborów) – po 64, 25. Kacper Dur (Łowicz), Michał Gudaj (Łowicz), Paweł Gawinek (Łowicz), Michał Michalak (Skierniewice), Łukasz Świątkowski (Bąków), Adam Zieliński (Sobota), Mateusz Mańkowski (Bytom) i Wiktor Lepieszka (Sromów) – po 48.

Piłka siatkowa | OLSA „Korabka 2013” Na Wschód od Pekinu nowym liderem

W lipcu na otwartym boisku „Orlik” przy ul. Grunwaldzkiej 9 rozpoczęły się mecze drugiej rundy II edycji Orlikowej Ligi Siatkówki Amatorskiej „Korabka 2013”. Wakacyjne granie niesie jednak za sobą problemy związane z absencjami. Na sześć meczów rundy rewanżowej przełożono dwa spotkania. Emocji jednak nie brakuje.

Dotychczasowy lider tabeli – ekipa Terminatorów, po bardzo zaciętym meczu, pokonała najpierw AKS M&M's Skierniewice, ale tylko 3:2. Spotkanie to rozegrane zostało w pobliskiej hali, ponieważ pogoda spłatała figla i nie pozwoliła na grę na dworze. W kolejnym pojedynku już tak dobrze nie było i lider nieoczekiwanie nie sprostał rywalom z zespołu Na wschód od Pekinu. Drużyna Jakuba Zagórowicza zasiadła tym samym w fotelu lidera rozgrywek.

Mecze 9. kolejki OLSA zostały zaplanowane na piątek 26 lipca, a zagrają wówczas: godz. 18.00: Asik Domaniewice – Terminatory Łowicz, godz. 20.00: AKS M&M's Skierniewice – Na wschód od Pekinu Łowicz. Pauza: AKS Skok na Sok Skierniewice. Ostatnia kolejka odbędzie się w piątek 2 sierpnia, a zmierzą się w niej: godz. 18.00: Na wschód od Pekinu

Łowicz – Asik Domaniewice i godz. 20.00: Terminatory Łowicz – AKS Skok na Sok Skierniewice. Pauza: AKS M&M's Skierniewice. **zł**

6. kolejka OLSA:

■ **AKS Skok na Sok Skierniewice – Na wschód od Pekinu Łowicz 0:3 (20:25, 21:25, 23:25)**
■ **Asik Domaniewice – AKS M&M's Skierniewice** przełożono. Pauza: **Terminatory Łowicz.**

7. kolejka OLSA:

■ **AKS Skok na Sok Skierniewice – Asik Domaniewice 3:0 (25:0, 25:0, 25:0)**
■ **Terminatory Łowicz – AKS M&M's Skierniewice 3:2 (25:21, 25:20, 20:25, 20:25, 15:11)** Pauza: **Na wschód od Pekinu Łowicz.**

8. kolejka OLSA:

■ **Na wschód od Pekinu Łowicz – Terminatory Łowicz 3:1 (25:23, 21:25, 25:16, 25:19)**
■ **AKS M&M's Skierniewice – AKS Skok na Sok Skierniewice** przełożono. Pauza: **Asik Domaniewice.**

1. Na wschód od Pekinu	6	14	16:7
2. Terminatory Łowicz	6	12	16:9
3. AKS SnS Skierniewice	6	7	10:14
4. AKS M&M's Skierniewice	5	6	8:11
5. Asik Domaniewice	5	3	5:14



Faworyzowana ekipa Terminatorów uległa „wschodniopekińskim”.

PROGNOZA POGODY DLA REJONU ŁOWICZA | 25-31.07.2013

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie obszar obniżonego ciśnienia. Napływa bardzo ciepła masa powietrza.

CZWARTEK – PIĄTEK:

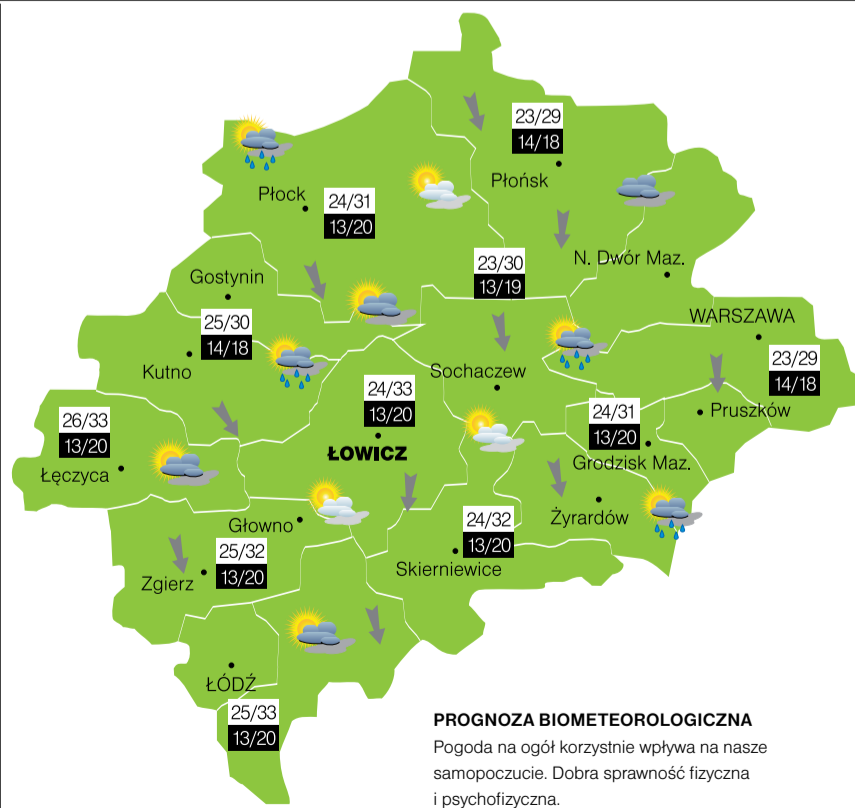
Pochmurno z przejaśnieniami, zachmurzenie umiarkowane, możliwe przelotne opady. W piątek zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej. Wiatr północno-zachodni, słaby. Temp. max w dzień: + 23 st. C do + 28 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 13 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Stonecznie, zachmurzenie małe, okresami bezchmurnie, bez opadów oraz upalnie. Widzialność dobra. Wiatr północny, słaby, okresami do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 29 st. C do + 33 st. C. Temp. min w nocy: + 20 st. C do + 17 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Stonecznie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów. W środę pochmurno z przejaśnieniami, zachmurzenie umiarkowane, okresowo duże, opady przelotne deszczu, możliwe burze, ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia. Wiatr południowo-zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, w czasie burz silny. Temp. max w dzień: + 26 st. C do + 32 st. C. Temp. min w nocy: + 19 st. C do + 16 st. C.



Lekka atletyka | 67. Mistrzostwa Polski Juniorów

Krakowa nie podbiły

Dwie zawodniczki UKS Błyskawica Domaniewice wystąpiły w rozgrywanych w Krakowie 67. Mistrzostwach Polski Juniorów w lekkiej atletyce. Podopiecznym trenera Mieczysława Szymajdy nie udało się jednak przebrnąć przez eliminacje. Młociarka Kamila Graszka wywalczyła ostatecznie czternaste miejsce w swojej kategorii wiekowej, a oszczepniczka Agata Witkowska zajęła dziewiętnaste miejsce. Kwalifikację do ścisłego finału zapewniły sobie zawodniczki z dwunastoma najlepszymi wynikami.

– Nie udało nam się podbić Krakowa, ale i tak zanotowałyśmy sukces, gdyż zdobyłyśmy Giewont – skomentowały domaniewickie lekkoatletki. **p**

■ **Młot – 4 kg:** 1. Malwina Kopron (AZS Poznań) 65,09 m, 2. Maja Nyks (Park Zduńska Wola) 54,88 m, 3. Magda Kożanowska (Żak Wałcz) 52,41 m, 4. Anna Dreger

(BKS Bydgoszcz) 49,71 m, 5. Aleksandra Kokowska (AKS Chorzów), 6. Aleksandra Wieczorek (UMKS Iskra Wolsztyn) 48,68 m, 7. Sylwia Kowalczyk (RKS Skra Warszawa) 45,04 m, 8. Ewelina Jacher (Stal Mielec) 44,14 m, 9. Ewelina Śliwowska (Podlasie Białystok) 41,54 m, 14. Kamila Graszka (UKS Błyskawica Domaniewice) 39,14 m.

■ **Oszczep – 600 g:** 1. Aleksandra Mickiewicz (ULKS Uczniak Szprotawa) 52,95 m, 2. Malwina Kopron (AZS Poznań) 48,07 m, 3. Marcelina Witek (SKLA Słupsk) 46,82 m, 4. Kamila Zdybał (SKLA Słupsk) 46,82 m, 5. Barbara Wojtulewicz (LUKS Hańcza Suwałki) 44,22 m, 6. Agnieszka Górak (Lechia Gdańsk) 41,67 m, 7. Agnieszka Grubba (AZS AWFIS Gdańsk) 41,31 m, 8. Katarzyna Burda (WKS Wawel Kraków) 40,89 m, 9. Magdalena Stolarska (MKS-MOS Katowice) 36,95 m, 10. Olga Maroszek (UKS Kusy Warszawa) 36,40 m, 19. Agata Witkowska (UKS Błyskawica Domaniewice) 33,54 m.



MARCIN RANACHOWSKI



MARCIN RANACHOWSKI

W kategorii mężczyzn zgłosiło się aż szesnaście drużyn. Na zdjęciu drużyna Pingwiny która zajęła trzecie miejsce w turnieju.

W meczu grupowym drużyna Koksy z Mickiewicza w składzie: Cezary Eizenchart (przy piłce) i Jakub Szymczak (żółta koszulka) pokonała 14:10 drużynę koszykarzy JP – w składzie: Jarosław Bińkowski i Piotr Domżał.

Piłka koszykowa | Żychliński Turniej Koszykówki Ulicznej

Street Ball Żychlin na Orliku

Wszyscy sympatycy piłki koszykowej mogli uczestniczyć w organizowanym na boisku wielofunkcyjnym „Orlik” przy Zespole Szkół Nr 1 w Żychlinie (ul. Łukasieńskiego 21) – I Żychlińskim Turnieju StreetBall, czyli koszykówki ulicznej.

Turniej odbył się pod nazwą „2x2”, podzielony został na rozgrywkę kobiet i mężczyzn. Turniej kobiet odbył się we wtorek, 16 lipca, od godz. 16.00, zaś turniej mężczyzn już następnego dnia, w środę 17 lipca, również od godz. 16.00.

W pierwszym dniu turnieju mecze rozgrywały kobiety (trzy drużyny) oraz chłopcy ze szkół podstawowych (trzy drużyny). W drugim dniu turnieju przystąpiło do rozgrywek aż 16 drużyn, które zostały podzielone na cztery grupy. Spotkania koszykarskie odbywały się na dwóch boiskach równolegle. Drużyny grały do zdobycia 20 punktów lub w ograniczeniu czasowym – do 10 minut gry. Podczas turnieju został rozegrany konkurs rzutów osobistych oraz konkurs trójek.

W konkursie rzutów osobistych najlepszymi okazali się koszykarze: 1. Mateusz Wasilewski, 2. Kołodziejczyk Patryk, 3. Piotr Domżał.

Konkurs trójek: 1. Hubert Lewandowski, 2. Patryk Pawłowski, 3. Adrian Kowalski. MVP turnieju otrzymał Przemek Pawłowski.

Pomysłodawcą i organizatorem I-go Żychlińskiego Turnieju Koszykówki Ulicznej był Jakub Szymczak, przy wsparciu ze strony Urzędu Gminy Żychlin – który był fundatorem nagród w turnieju. Grzegorz Ambroziak Burmistrz Gminy Żychlin wręczył osobiście medale i nagrody w pierwszym dniu rozgrywek ulicznej koszykówki. Pomysł zorganizowania ulicznej koszykówki spotkał się z pozytywnym odbiorem od samych koszykarzy oraz licznie przybyłych kibiców.

16 lipiec – Kategoria kobiet i chłopców ze szkół podstawowych:

- Gosia i Ania – Ania i Wiktor 20:4
- Ania i Wiktor – Justyna i Klaudia 4:14
- Justyna i Klaudia – Gosia i Ania 8:9

- 1. Gosia i Ania
- 2. Justyna i Klaudia
- 3. Ania i Wiktor

- Blondasy – Adrian i Mikołaj 20:0
- Mateusz i Kuba – Adrian i Mikołaj 2:20
- Blondasy – Mateusz i Kuba 12:4

- 1. Blondasy
- 2. Mikołaj i Adrian
- 3. Mateusz i Kuba

17 lipiec – Kategoria mężczyzn
Boisko 1:
■ Pingwiny – Weterani 12:16

- Koksy z Mickiewicza – Basketball Kutno 18:6
- Kanabinierzy – Goryle 20:0 (walkover)
- JP – Dill Gang 16:0
- Weterani – Kanabinierzy 20:6
- Koksy z Mickiewicza – JP 14:10
- Pingwiny – Goryle 20:0 (walkover)
- Basketball Kutno – Dill Gang 18:16
- Weterani – Goryle 20:0 (walkover)
- Koksy z Mickiewicza – Dill Gang 20:8
- Pingwiny – Kanabinierzy 21:7
- JP – Basketball Kutno 21:13

- Boisko 2:
- Dwie Wieże – Albatrosy 16:12
 - No Name – Smoki 20:11
 - Kutno – Twix 0:20 (walkover)
 - De Nekst Best – Grzmoty 16:8
 - Dwie Wieże – Kutno 20:0 (walkover)
 - No Name – Grzmoty 19:14
 - Albatrosy – TWIX 20:4
 - De Nekst Best – Smoki 20:13
 - Dwie Wieże – TWIX 18:6
 - No Name – De Nekst Best 20:17
 - Kutno – Albatrosy 0:20 (walkover)
 - Grzmoty – Smoki 20:6



MARCIN RANACHOWSKI

W pierwszym dniu turnieju Street Ball rywalizowali chłopcy ze szkół podstawowych.



MARCIN RANACHOWSKI

Justyna i Klaudia w meczu z Anią i Wiktorią podczas pierwszego dnia turnieju ulicznej koszykówki – w kategorii kobiet.

Ćwierć Finał

Boisko 1:

- Weterani – JP 20:10
- Koksy z Mickiewicza – Pingwiny 10:18

Boisko 2:

- Dwie Wieże – De Nekst Best 20:17
- No Name – Albatrosy 18:12

Pół Finał

Boisko 1:

- Weterani – No Name 21:14

Boisko 2:

- Dwie Wieże – Pingwiny 18:16

Mecz o III miejsce:

- Pingwiny – No Name 21:16

Finał

- Weterani – Dwie Wieże 20:14

- 1. Weterani (A.Piotrowicz i P.Pawłowski)
- 2. Dwie Wieże
- 3. Pingwiny

Nowy Łowiczanie
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” s.c.
Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji: skrytka pocztowa 68.
Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Sekretarz redakcji: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Dorota Grąbczewska, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Aneta Marat, Tomasz Matusiak
Mirosława Wolska-Kobierecka,
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stro-
nie 28, a także przez stronę www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie
9.920 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP: 12.500 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



W zaciełej walce przy piłce Ł. Guzek (Dziewięciu z Dragiem Za Pociągiem) i M. Michalak (Delta Śleszyn) podczas meczu zakończonym zwycięstwem Delt Śleszyn 9:2.



Rafał Więcek (Delta Śleszyn) w starciu z Kamilem Guzkiem (Dziewięciu z Dragiem Za Pociągiem).

ŁOWICKI INFORMATOR SPORTOWY

CZWARTEK, 25 LIPCA:
 ■ 10.00 - Boisko Orlik-OSiR w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; Siatkonoga dziewcząt i chłopców ze szkół gimnazjalnych;
 ■ 12.00 - Pływalnia Miejska OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska 5; Darmowa nauka pływania;

PIĄTEK, 26 LIPCA:
 ■ 12.00 - Pływalnia Miejska OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska 5; Darmowa nauka pływania;
 ■ 16.30 - Boisko „Orlik” w Żychlinie; Żychlińska Orlikowa Liga Piłki Nożnej;
 ■ 18.00-21.30 - Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9; 9. kolejka Orlikowej Ligi Siatkówki Amatorskiej; godz. 18.00: Asik - Terminatory i godz. 20.00: AKS M&M's Sk-ce - Na wschód od Pekinu. Pauza: AKS SnS Sk-ce;
 ■ 18.00 - Stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Zaległy mecz 2. kolejki VI edycji Wa-Li-Zy, czyli Wakacyjnej Ligi Zakładowej w piłce nożnej; Partners Łowicz - Agros Nova Łowicz;

SOBOTA, 27 LIPCA:
 ■ 17.00 - Boisko „Orlik” w Zdunach; Zduńska Amatorska Liga Piłkarska Szóstek Seniorów;

PONIEDZIAŁEK, 29 LIPCA:
 ■ 12.00 - Pływalnia Miejska OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska 5; Darmowa nauka pływania;
 ■ 19.00 - Boisko Orlik-OSiR w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; Fitness w plenerze;

WTOREK, 30 LIPCA:
 ■ 12.00 - Pływalnia Miejska OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska 5; Darmowa nauka pływania;

ŚRODA, 31 LIPCA:
 ■ 12.00 - Pływalnia Miejska OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska 5; Darmowa nauka pływania;

CZWARTEK, 1 SIERNIA:
 ■ 12.00 - Pływalnia Miejska OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska 5; Darmowa nauka pływania;

PIĄTEK, 2 SIERNIA:
 ■ 12.00 - Pływalnia Miejska OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska 5; Darmowa nauka pływania;
 ■ 18.00-21.30 - Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9; 10. kolejka Orlikowej Ligi Siatkówki Amatorskiej; godz. 18.00: Na wschód od Pekinu - Asik i godz. 20.00: Terminatory - AKS SnS Sk-ce. Pauza: AKS M&M's Sk-ce;
SOBOTA, 3 SIERNIA:
 ■ 9.00 - Boisko do siatkówki plażowej w Łowiczu, ul. Brzozowa 15; 2. turniej XII edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej;

Piłka nożna | Żychlińska Orlikowa Liga Piłki Nożnej

Drużyna Jurny Buhaj na czele tabeli

W miniony piątek rozegrana została druga kolejka Żychlińskiej Orlikowej Ligi Piłki Nożnej.

Przy sprzyjającej pogodzie i dużej liczbie kibiców odbyły się cztery ciekawe spotkania futbolowe.

■ Różowe Tygryski - Smoke Story Group 7:0

W pierwszym spotkaniu 2. kolejki ligi Smoke Story Group walczyło o punkty z Różowymi Tygryskami. Pierwsza połowa meczu zdecydowanie należała do Tygrysów. Z minuty na minutę zawodnicy Różowych Tygrysów powiększyli swoją przewagę nad rywalami. Wynik do przerwy to 2:0. W drugiej odsłonie obraz gry nie uległ zmianie, słaba gra w obronie i na środku boiska drużyny Smoke Story Group przyniosła kolejne stracone bramki. Wynik końcowy to 7:0 dla drużyny Różowe Tygryski.

■ Delta Śleszyn - Dziewięciu z Dragiem Za Pociągiem 9:2

Kolejnym meczem 2. kolejki była rywalizacja pomiędzy Deltą Śleszyn a drużyną Dziewięciu z Dragiem Za Pociągiem. W pierwszych minutach meczu Delta Śleszyn szybko

pokazała przeciwnikom, gdzie ich miejsce - szybko obejmując prowadzenie. Zespół Dziewięciu z Dragiem Za Pociągiem nie wykazał się przygotowaniem taktycznym na boisku, nie był w stanie przeciwstawić się dobrej grze zespołowej Delt Śleszyn. Druga połowa nie przyniosła większych zmian w grze obu drużyn. Wynik końcowy to 9:2 dla Delt.

■ BS Skład - Gradobiecie Skrzyszewy 7:2

Trzecim meczem piątkowego popołudnia było spotkanie pomiędzy drużyną BS Skład a Gradobiciem Skrzyszewy. Szybki mecz, wyrównany po obu stronach. Wynik do przerwy to 2:1 dla BS Skład. Od początku drugiej połowy drużyna Składu powiększała przewagę z minuty na minutę. Na koniec meczu częściej przy piłce byli zawodnicy BS Skład - i to właśnie oni oddawali celne



Jurny Buhaj w meczu kolejki pokonał Gladiatorów 8:1.

strzały do siatki przeciwnika, ostatecznie wygrywając mecz 7:2.

■ Jurny Buhaj - Gladiatory z Miasta Noży 8:1

Początek spotkania ułożył się korzystnie dla drużyny Jurnego Buhaja, która wyszła na prowadzenie w meczu. Gladiatory próbowali nawiązać walkę, ale

szybko zostali skarceni kolejną bramką. Wynik do przerwy to 2:0 dla Jurnego. W drugiej połowie dużo rozważniej i lepiej grała drużyna Jurnego Buhaja - to ona zakończyła mecz wysokim zwycięstwem 8:1. mr

Harmonogram meczów następnej kolejki przedstawia się następująco:

- godz. 16.30 - Różowe Tygryski - Dziewięciu z Dragiem Za Pociągiem
- godz. 17.20 - BS Skład - Jurny Buhaj
- godz. 18.10 - Smoke Story Group - Gradobiecie Skrzyszewy
- godz. 19.00 - Delta Śleszyn - Gladiatory z Miasta Noży

Pięciu najlepszych strzelców bramek:

1. Szczygielski Ł.	11	Jurny Buhaj
2. Biesiekiński M.	8	Jurny Buhaj
3. Szczepaniak D.	5	B.S. Skład
4. Michalak M.	5	Delta Śleszyn
5. Dudkiewicz K.	5	Delta Śleszyn

- Różowe Tygryski - Smoke Story Group 7:0
- Delta Śleszyn - Dziewięciu z Dragiem Za Pociągiem 9:2
- BS Skład - Gradobiecie Skrzyszewy 7:2
- Jurny Buhaj - Gladiatory z Miasta Noży 8:1

1. Jurny Buhaj	2	6	28:2
2. BS Skład	2	6	18:3
3. Różowe Tygryski	2	6	9:1
4. Delta Śleszyn	2	3	10:4
5. Gladiatory z Miasta Noży	2	3	6:10
6. Gradobiecie Skrzyszewy	2	0	4:12
7. Smoke Story Group	2	0	1:18
8. Dziewięciu z Dragiem...	2	0	3:29

Piłka Nożna | Zduńska Amatorska Liga Piłkarskich Szóstek Seniorów

BS Skład oddał mecze walkowerem

Do końca ligi pozostały jeszcze tylko cztery kolejki. Niestety ekipa z Żychlina BS Skład nie skompletowała na dzień meczu całej drużyny i nie stawiała się do rozgrywek, tym samym otrzymując walkowery.

Pozostałe zespoły walczyły o miejsca pucharowe. W I lidze bez zmian z tym, że ekipa z Wejse w sobotę wygrała z Fachowcem bardzo wysoko, a dzień później przegrała 6:2. Był to mecz rewanżowy z X kolejki. Największy rywal „Paździochów” Eko-Plast Łowicz z kompletem zwycięstw i jednym meczem nierozegranym już niedługo może dogonić lidera i o zwycięstwie zdecydować

może mecz z ostatniej kolejki pomiędzy tymi zespołami.

W II lidze nic jeszcze nie jest oczywiste. Walka potrwa do samego końca. Ekipa z Retek została zepchnięta przez Sąsiadów z Jackowic na drugie miejsce, ale ma rozegrany jeden mecz mniej. mr

I Liga

1. Paździoch Team Wejsce	7	18	43:21
--------------------------	---	----	-------

2. EKO-PLAST Łowicz	6	15	42:14
3. Fachowiec Łowicz	7	13	30:24
4. Złakovia Złaków Kościelny	5	4	11:28
5. MC Zduny	5	3	12:26
6. BS SKŁAD Żychlin	6	0	10:35

II Liga

1. Sąsiedzi Jackowice	5	9	22:10
2. FC Po Nalewce Retki	4	8	19:13
3. Green Team Zduny	5	7	11:18
4. FC Bąków	3	4	6:10
5. Raket Fjul Jackowice	4	3	16:17
6. OLD-BOY Zduny	1	0	1:7

- V kolejka**
- Fachowiec Łowicz - Paździoch Team Wejsce 1:9 (0:5)
- BS SKŁAD Żychlin - EKO-PLAST Łowicz 0:5 (walkower)
- Złakovia Złaków Kościelny - MC Zduny (przełożony na 22 lipca)
- FC po nalewce Retki - FC Bąków 2:2 (0:2)
- Sąsiedzi Jackowice - Raket Fjul Jackowice 3:1 (2:1)
- Green Team Zduny - pauza

■ Sąsiedzi Jackowice - OLD BOY Zduny 7:1 (3:0)

- VI kolejka**
- BS SKŁAD Żychlin - Paździoch Team Wejsce 0:5 (walkower)
- MC Zduny - Fachowiec Łowicz 0:5 (walkower)
- EKO-PLAST Łowicz - Złakovia Złaków 6:1 (1:0)
- Green Team Zduny - Sąsiedzi Jackowice 2:0 (1:0)
- FC po Nalewce Retki - Raket Fjul Jackowice (przełożony na 25 lipca)

- X kolejka**
- Fachowiec Łowicz - Paździoch Team Wejsce 2:6 (0:3)